

## OPIEKA SIÓSTR ŚW. ELŻBIETY NAD CHORYMI. Zakłady opieki zdrowotnej zamkniętej.

### I. GENEZA SZPITALNICTWA ZGROMADZENIA SIÓSTR ŚW. ELŻBIETY NA TLE WYDARZEŃ HISTORYCZNYCH W POLSCE

Chcąc właściwie ocenić ludzką pracę na pewnym etapie rozwoju społeczeństwa, nie można pominąć milczeniem tła historycznego oraz podłoża, które stanowią, tak w szpitalnictwie jak i każdej innej dziedzinie dorobek poprzednich pokoleń.

Szpitalne i zakłady dobroczynne do XVIII wieku były zasadniczo organizowane przez Kościół. Dopiero XIX w. jest okresem przełomowym dla szpitalnictwa polskiego. Od 1842 r. szpitale prywatne przeszły w zależność od Ministerstwa Powszechnej Opieki, a później od Opiekuńczego Komitetu Szpitali.<sup>1</sup> Postęp nauk przyrodniczych i rozwój przemysłu z tego okresu, stały się przyczyną postępującej urbanizacji i powstania problemów demograficznych w rozwijających się wówczas państwach europejskich. Wzmogły się również tendencje nacisku Prus na ekonomiczną strukturę ziem polskich, dążące do zatarcia różnic narodowościowych tych obszarów i połączenia ich z resztą państwa pruskiego. Wraz z rozwojem przemysłu na Śląsku wyłaniały się coraz to nowe problemy. Wzrost ludności miejskiej, przy braku odpowiednich warunków bytowych i sanitarnych powodował nasilenie wszelkiego rodzaju chorób epidemicznych jak: dur brzuszny, plamisty, grypa, błonica, ospa, cholera i inne.<sup>2</sup> Przeciwdziałania ze strony medycyny okazały się niewystarczające, nie zawsze potrafiły stawić czoła zagrażającemu nieszczęściu, niosącemu zagładę, przede wszystkim ludności z najniższych warstw społecznych.<sup>3</sup>

<sup>1</sup> A. Malinowski, *Rys historyczny rozwoju instytucji dobroczynnych i szpitali w Polsce*, Warszawa 1887 s. 16.

<sup>2</sup> A. Galos, K. Popiołek, *Stosunki gospodarczo-społeczne na ziemiach polskich zaboru pruskiego po uwłaszczeniu*, W: *Historia Polski* T. III cz. I pod redakcją Ż. Kormanowej i I. Pietrzak-Pawłowskiej, Warszawa 1967 s. 180 193 202—210.

<sup>3</sup> A. Sokołowski, *Wielkie klęski społeczne i walka z niemi*, Warszawa 1917 s. 375; W. Śniegucki, *Organizacja służby zdrowia*, Warszawa 1962 s. 26.

Na takim gruncie rozpoczęło swą działalność charytatywną Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety. Założycielki tegoż zgromadzenia dostrzegały naglące potrzeby w swoim środowisku i na miarę ludzkich sił spieszyły z pomocą cierpiącemu człowiekowi. W działaniu tym odczytały swoje powołanie i szczególną misję służenia Bogu w cierpiącym i potrzebującym. Choć początkowo rezygnowały z możliwości oddania się pracy szpitalnej, podjęły ją jednak później, gdy potrzeby czasu wpłynęły na poszerzenie pierwotnych założeń zgromadzenia i zmianę jego statutów.<sup>4</sup> Po otrzymaniu kościelnej aprobaty w 1859 roku, ciasne granice działalności sióstr, obejmujące Nysę i jej okolice, otwały się na cały kraj niemiecki i ziemie zaboru pruskiego. Od 1860 r. zaczęły zgłaszać się kandydatki z zabranych terenów polskich<sup>5</sup>. Zwiększyła się również liczba próśb i ofert kierowanych do domu głównego w Nysie o podjęcie opieki pielęgniarskiej w różnych ośrodkach służby zdrowia bardziej oddalonych miast i wsi.<sup>6</sup> W 1863 r. wpłynęła również propozycja od arcybiskupa Gniezna i Poznania Leona Przyłuskiego.<sup>7</sup> W roku 1865 było już 37 filii i 230 sióstr, z tego zespołu około 100 pielęgniarek obsługiwało 15 szpitali.<sup>8</sup> Podsumowujące sprawozdanie w 23 roku ich działalności, podaje liczbę 2266 chorych, pielęgowanych przez siostry elżbietanki. Po roku liczba pacjentów wzrosła o 591.<sup>9</sup> Siostry tegoż zgromadzenia należały także do pierwszych pielęgniarek jakie pojawiły się na frontach wojennych.<sup>10</sup> Pełniły one służbę sanitarną i pielęgniarską w lazaretach i barakach polowych podczas wypraw wojennych w 1864, 1866 i 1870/71 w których było czynnych 30, 172 i 209 sióstr. Oprócz tych, które podążały za wojskiem na pola walki, inne pozostałe w kraju pełniły funkcje pielęgniarskie w kilkudziesięciu lazaretach wojskowych.<sup>11</sup>

Zgromadzenie, uznane przez Kościół, a także i Państwo za korporację prawną, ujawniało swą żywotność w dynamicznym wzro-

<sup>4</sup> J. Jungnitz, *Die Kongregation der grauen Schwestern v. d. hl. Elisabeth*, Breslau 1892 s. 41 90—113.

<sup>5</sup> J. Schweter, *Geschichte der Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth*, Breslau 1937 Bd I s. 55 83 85.

<sup>6</sup> O. Kohausz, *Die Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth*, Breslau 1922 s. 6.

<sup>7</sup> AAP (Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu) fasc. SS. Elżbietanki w Rawiczu. Maria Merkert do arcybiskupa Leona Przyłuskiego z 15 VI 1863 r. vol. 1465 (oryginał rękopisu).

<sup>8</sup> Kohausz, *Die Kongregation*, s. 10.

<sup>9</sup> APEWr. (Archiwum Prowincjalne Elżbietanek we Wrocławiu) Zbiór korespondencji urzędowej z pierwszych lat rozwoju Zgromadzenia. 21 sprawozdanie w 1869 r.

<sup>10</sup> Schweter, *Geschichte* I s. 99 100.

<sup>11</sup> Jungnitz, *Die Kongregation der grauen Schwestern*, s. 73—

cie liczebnym i przestrzennym.<sup>12</sup> W 1871 r. liczyło już 442 siostry i 76 domów zakonnych, 28 szpitali w których pracowało około 150 pielęgniarek. W 1892 r. czyli w 50 rocznicę powstania, siostry elżbietanki działały na 140 placówkach, licząc 1015 członkiń, w tym: mniej więcej, 200 pielęgniarek, zatrudnionych w 40 szpitalach.<sup>13</sup> Na powiększenie sieci szpitalnej zgromadzenia wpływały często okoliczności nagłej potrzeby niesienia pomocy lekarskiej dla zagrożonej zdrowotnie ludności. Mimo niedociągnięć wielu dziedzin, trzeba stwierdzić pewną dbałość o zdrowie ludności na terenach zaboru pruskiego. W końcu XIX wieku Wielkopolska posiadała 20 łóżek na 1000 obywateli i sprawy ubezpieczeń społecznych były uregulowane ustawami już w 1900 i 1905 roku.<sup>14</sup> Po wystawieniu szpitala w Poznaniu i zatwierdzeniu 27 II 1913 przez Stolicę Apostolską pierwszej polskiej prowincji zgromadzenia, Gnieźnieńsko-Poznańskiej,<sup>15</sup> niewielka dotąd liczba sióstr narodowości polskiej, zaczęła wzrastać w szybkim tempie.<sup>16</sup> Kiedy działania I wojny światowej i ożywione ruchy narodowościowe wyczerpywały i podcinały siły walczącej ludności, siostry elżbietanki, wychowane w duchu patriotyzmu i ofiary<sup>17</sup> nie pozostały obojętne na potrzeby cierpiącego człowieka. Pełniły służbę samarytańską nie tylko w lazaretach i szpitalach polowych ale i z własnych lecznic uczyniły bezpieczną przystań dla zranionego żołnierza i powstańca.<sup>18</sup> Taką postawą zjednywały sobie dobrodziejów i przyciągały młode powołania z różnych regionów Polski.

<sup>12</sup> Kohausz, *Die Kongregation*, s. 10.

<sup>13</sup> Schweter, *Geschichte*, I s. 170.

<sup>14</sup> Śniegucki, *Organizacja*, s. 33—51.

<sup>15</sup> AAP fasc. Generalia SS. Elżbietanek w Wielkim Księstwie Poznańskim. Protokół z I kapituły prowincjalnej vol. 3964/20.0. cyt. „... Z dniem 27 lutego 1913 roku utworzono prowincję Gnieźnieńsko-Poznańską (bez nowicjatu), którą Stolica Apostolska łaskawie zatwierdziła. Na nowicjatkę zamianowano Matkę Hildegardę Stefańską z siedzibą na Łąkowej. Prowincja liczyła wtenczas w diecezji Gnieźnieńskiej 7 domów 38 sióstr w diecezji Poznańskiej 21 domów a sióstr 161. Razem 28 domów i 199 sióstr”.

<sup>16</sup> zob. *Schematismus der Kongregation der Grauen Schwestern von der hl. Elisabeth*, Breslau 1927 s. 1—232.

<sup>17</sup> B. Świdorski, *Szpital sióstr Elżbietanek pod wezwaniem św. Józefa, „Głos Leszczyński”* 23 II 1936 s. 1; AAP fasc. Akta Prezydialne tycz. się załóż. przez książy Radziwiłłów Inst. Sz. Sióstr Elżbietanek w Ostrowie. Ks. Zborowski do Prowincjalnej SS. Elżbietanek z 22 V 1919 vol. 2221/19.0. cyt. „Dawniejsza Siostra Przełożona Paskala Heda musiała zakład opuścić z powodu tego, że zaprowadziła w lazarecie polskie modlitwy wieczorne. Może mogłaby znów do lazaretu jako Przełożona wrócić...”

<sup>18</sup> AAP fasc. Akta Arcbp. tycz. się Zgr. Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1872—1924. Sprawozdanie Sióstr Zgromadzenia św. Elżbiety czyli Elżbietanek w Poznaniu przy ul. Łąkowej Nr. 1/2 z czynności pie-

Po zakończeniu I wojny światowej władze polskie przejmując ośrodki służby zdrowia na odzyskanych terenach, zwalniały równocześnie niemieckie zarządy i ich pielęgniarki diakonise<sup>19</sup>, które re zawiadując szpitalem, szerzyły propagandę dla protestantyzmu, wśród chorych katolików.<sup>20</sup> Samorzady miejskie i powiatowe<sup>21</sup> kierując się dobrem obywateli i Kościoła, z zaufaniem zwracały się przez duchowieństwo, do zgromadzeń zakonnych w kraju, o podjęcie w tych zakładach kierownictwa i pielęgnacji. Nie miała też liczba z przejmowanych przez zgromadzenia ośrodków, a szczególnie szpitali, przypadła zgromadzeniu sióstr elżbietanek.<sup>22</sup>

Rada Rejencyjna Królestwa Polskiego dekretem z dnia 3 I 1918 roku powołała do życia Ministerstwo Zdrowia, które w 1922 r. zostało

legnowania chorych za rok 1915 vol. 70/16.0; 1916 vol. 56/17; 1917 vol. 338/18.0; 1918 vol. 259/19; 1919 vol. 5772/19; 1920 za vol. 5772/19.0. A. Bandurski; Leon Mieczkowski na tle swej działalności lekarskiej i naukowej, „Archiwum Historii Medycyny” (1970) XXXIII Nr 1 s. 39 cyt. „Wybuch powstania wielkopolskiego (27 XII 1918) zastał służbę przygotowaną. Mieczkowski wstąpił do wojska polskiego. Leczył nie tylko rannych powstańców w szpitalu przy ulicy Łąkowej, ale spieszył z pomocą chirurgiczną również do szpitali, położonych blisko toczących się walk”.

<sup>19</sup> AAP fasc. Akta Ordynaryatu Arcybiskupiego w Poznaniu tycz. sióstr Elżbietanek w Rogoźnie 1920—1928 P..... do Kard. Gnieźna i Poznania 18 III 1920. vol. 1274/20.0. cyt. ... „mamy zaszczyt najuprzejmiej donieść, że objawszy administrację miasta Rogoźna postanowiliśmy z tut. szpitala miejskiego usunąć diakonisy ewangelickie i powierzyć opiekę chorych siostram katolickim. Zgromadzenie Elżbietanek w Poznaniu zaofiarowało od 1 IV r. b. dwie siostry”.

<sup>20</sup> AKMG (Archiwum Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie) fasc. S. Elżbietanki 2. Wyrzyk. Ks. A. Kaczmarek do Kard. Edmunda Dalbora z 4 I 1921 vol. 2690/21. cyt. „...Odprawiają się w szpitalu... wieczornymi nabożeństwami i zmuszają moralnie chorych katolików głównie niewiasty, do brania udziału... wręczają chorym książki treści religijnej języku polskim bez aprobaty biskupiej. Względem chorych, którzy w owemu przymusowi nie poddawali stosowały... represalia... podawały im gorszą strawę, czyniły docinki i rozmaite pomniejsze przykrości. Kilkakrotnie ... do ciężko chorych, robotników wołały [kaptana] dopiero wówczas, gdy chorzy ci już byli bezprzytomni... Faktem jest że diakoniski jak wiem ze strony chorych obchodzą się lepiej z protestantami niż z katolikami... Z tych więc powodów czas najwyższy aby nasz szpital powiatowy pod polskim rządem otrzymał opiekę nadzór sióstr polskich i katolickich”.

<sup>21</sup> Schweter: Geschichte, II s. 507 512 i inne.

<sup>22</sup> AAP fasc. Akta Ordyn. Arcbp. w Poznaniu tycz. się SS. Elżbietanek w Wielkim Ks. Poznańskim. Ks. [Obarski] do Kard. E. Dalbora w Poznaniu vol. 1288/21. cyt. „Magistrat miasta Rawicza oczekując przejęcia szpitala miejskiego przez 3 siostry zakonne przyznane przez Waszą Eminencję z dn. 1-go kwietnia, znosi jednakowoż najuprzejmiej prośbę do Waszej Eminencji by siostry mogły być Elżbietanki”.

[5]

przekształcone w Generalną Dyрекję Służby Zdrowia.<sup>23</sup> W procesie dojrzwania społecznej świadomości, poczucia obowiązku i odpowiedzialności ogółu za zdrowie pojedynczego człowieka, wyłoniła się nowa forma organizacji ochrony zdrowia publicznego. Zapowiedzią takiej formy, służby zdrowia w Polsce, były „kasy chorych”,<sup>24</sup> początkowo dobrowolne stowarzyszenia pracownicze, potem stopniowo uspołecznione.<sup>25</sup> W dniu 27 III 1922 r. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało rozporządzenie, odnośnie utworzenia organizacji ubezpieczeń dla byłego zaboru pruskiego,<sup>26</sup> a w 1923 r. dla pozostałych terenów Polski.<sup>27</sup> W rozwoju polskiej organizacji medycyny, nie każdy krok okazał się najszcześniejszym rozwiązaniem. Przez skasowanie samodzielnego organu Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia, włączono sprawy organizacji i administracji służby zdrowia do aparatu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Cały więc ciężar, czynności sanitarno-porządkowych, zapobieganie chorobom zakaźnym i społecznym oraz ich zwalczanie zostały przerzucone na jednostki administracyjne, które do tego nie były przygotowane ani pod względem pomieszczeń, wyposażenia i kadr lekarskich, ani też pod względem finansowym.<sup>28</sup> Nic też dziwnego, że wobec szerzących się chorób zakaźnych wskazane jednostki administracyjne nie wykazały dostatecznej energii, ograniczając się tylko do, niewspółmiernego subwencjonowania towarzystw przeciwnożniczych.<sup>29</sup>

W dniach 22 III 1928 i 16 VII 1937 wydano ustawy i rozporządzenia określające działalność zakładów leczniczych.<sup>30</sup> Pierwszym impulsem do centralizacji szpitalnictwa, było Polskie Towarzystwo Szpitalnictwa, które powstało w 1930 r. Zaciągało ono w swoje szeregi także zakonnych członków. Celem towarzystwa było wzbudzić zainteresowanie wśród pracowników szpitali najnowszymi zdobyczami na polu administracji, urządzeń szpitalnych itd. Uruchomiło ono dziesięć stałych komisji fachowych, które były zaczątkiem biura-poradni, we wszystkich działach lecznictwa.<sup>31</sup>

<sup>23</sup> por. „Dziennik Praw Państwa Polskiego” Rok 1918 Nr 5 poz. 8, Dekret o utworzeniu Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Opieki i Ochrony Pracy.

<sup>24</sup> W. Szenajch, *Przysięga i przykazanie Hipokratesowe*, Warszawa 1931 s. 22.

<sup>25</sup> T. Kielanowski, *Propedeutyka medycyny*, Warszawa 1961 s. 225.

<sup>26</sup> por. „Dziennik Urzędowy” Nr 22 poz. 194 z 3 IV 1922.

<sup>27</sup> Sz. Kozłowski, *Organizacja szpitali w Polsce*, Warszawa 1964

<sup>28</sup> *Działalność Powiatowych Związków Komunalnych w dziedzinie zdrowia publicznego*, Nakład Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego. Warszawa 1927 s. 13 i 14.

<sup>29</sup> zob. Dz. U. Nr 38 poz. 382 z 22 III 1928 o zakładach leczniczych; Dz. U. Śl. Nr 16 o zakładach leczniczych z 16 VII 1937 r.

<sup>30</sup> APEP (Archiwum Domu Prowincjalnego Sióstr Elżbietanek w

Schematyczny zarys, organizacji służby zdrowia w Polsce międzywojennej wyznacza cztery jej główne piony: pierwszy to: służba zdrowia państwowa, której koszty mieściły się w budżecie państwowym. Obejmowała ona sprawy sanitarne, walkę z chorobami zakaźnymi i wenerycznymi, lecznictwem psychiatrycznym, wojskowym oraz działaniem administracyjnym. Pion drugi, terytorialny, zwany „samorządowym”, kontynuował wieloletnią tradycję, sięgającą jeszcze czasów przedzoborowych. Trzeci pion organizacyjny, to pion ubezpieczeniowy.<sup>32</sup> Była to tak zwana Kasa Chorych, a dla Górników — Spółka Bracka, które formalnie posiadały samorząd wyłoniony spośród samych ubezpieczonych.<sup>33</sup> Praktyczne zastosowanie tej nazwy można było spotkać na Śląsku. Członkowie Spółki, w zakresie własnych potrzeb, organizowali i zakładali ośrodki służby zdrowia i opieki społecznej. Ich działanie jednak komplikowały nie raz sytuacje polityczne<sup>34</sup> skutkiem czego zarządy i lekarze należący do Kasy Chorych przejawiali swój patriotyzm niezadowolaniem z zajmowanych etatów przez lekarzy niemieckich, utrzymujących się najczęściej w szpitalach prywatnych, do których przestali kierować swoich pacjentów. Można było zauważyć to również w szpitalu św. Elżbiety w Katowicach, gdzie liczba chorych w 1926 r. nagle spadła o połowę.<sup>35</sup> Czwarty pion służby zdrowia stanowiła sieć urzędów i zakładów utrzymywanych przez organizacje społeczne i różne fundacje oraz kongregacje religijne, obejmujące zarówno przychodnie jak i szpitale, sanatoria i inne instytucje.<sup>36</sup> Szpitalnictwo zasięgiem swym obejmowało wiele rodzajów zamkniętych zakładów leczniczych. Należą do nich szpitale ogólne udzielające pomocy chorym w zakresie wszystkich podstawowych specjalności lekarskich jak: interny, chirurgii, położnictwa i pediatrii, lub specjalistyczne np. przykład wyłącznie gruźlicze, zakaźne, reumatologiczne i inne.<sup>37</sup>

Poznaniu) fasc. Leszno Szpital św. Józefa. H. Augustowicz do Zarządu lecznicy św. Józefa w Lesznie 8 V 1933.

<sup>32</sup> A. Pacho, *Organizacja służby zdrowia w P.R.L.*, Warszawa 1933, s. 10—11.

<sup>33</sup> Śniegucki, *Organizacja*, s. 52.

<sup>34</sup> APEKat. (Archiwum Prowincjalne Elżbietanek w Katowicach) Chronik der Filiale Katowitz 1970 s. 19, 20—28 cyt. tłum. z j. niemieckiego „.... Zaczyna lekarz Mileński, który opiekował się chorymi, został zabity przez fanatyków. Nie dosyć, że w nieludzki sposób torturowany i deptany, po śmierci jeszcze ciągnęli dobroczyńcę na nośnię naszej do brudnej rzeczki, żeby go tam utopił... ponieważ przyszedł się z Polakiem, czego nie ukrywał”.

<sup>35</sup> ADK (Archiwum Diecezjalne w Katowicach) fasc. Kongregacja Sióstr św. Elżbiety. Sprawozdanie powizytacyjne ks. Josińskiego z II 1927 cyt. „....Powodem najważniejszym tego... objawu było niezadowolone kas chorych z faktu, że oprócz asystenta Głucha pracujących w lazarecie wyłącznie lekarze Niemcy. Sytuacja się poprawiła, gdy zostali do szpitala dopuszczeni Polacy lekarze...”

<sup>36</sup> A. Pacho, *Organizacja*, s. 11—12.

<sup>37</sup> T. Kielanowski, *Propedeutyka medycyny*, s. 229.

Zakłady lecznicze, którymi kierowało lub zarządzało zgromadzenie, przeważnie miały charakter ogólny, choć nie każdy z tych zakładów posiadał wszystkie działy wyżej wymienionych specjalności. Obok szpitali ogólnych zbudowano kilka szpitali specjalistycznych albo też przeznaczono na ten cel parę pokoi, w budynku szpitala ogólnego, lecz traktowano je jako oddziały zakaźne, wchodzące bezpośrednio w strukturę organizacji danego szpitala. Oddziały tegoż rodzaju powstały z konieczności w celu zapobieżenia szerzącym się epidemiom. Pamiętać trzeba, że był to czas trudny dla gospodarki narodowej, kiedy czynniki kompetentne starały się skierować uwagę społeczeństwa na brak miejsc w szpitalach, szczupłość pomieszczeń istniejących zakładów leczniczych, wreszcie na przestarzałe ich urządzenia. Pomimo tego, nikt wówczas nie zrobił, czy nie mógł zrobić kroku naprzód; nawet w szpitalnictwie warszawskim, sprawa podniesienia poziomu lecznictwa nadal leżała odłogiem. Pierwszy zryw, ze stanu bierności, uczyniło zgromadzenie, wystawiając w 1931 r., przy ulicy Goszczyńskiego 1 nowoczesny szpital, którego znaczenie potwierdziły osiągnięte rezultaty.<sup>38</sup>

Od roku 1933, w miejsce dotychczasowych kas chorych, powołano Ubezpieczalnię Społeczną.<sup>39</sup> Dokonała ona pewnej reorganizacji lecznictwa przez przyjęcie systemu lekarza domowego,<sup>40</sup> z pomocy którego mógł korzystać robotnik i pracownik umysłowy. Robotnikowi rolnemu ustawa ta nie przyniosła ulgi, a możliwości jego uprawnień pod tym względem były stopniowo ograniczane. Z dniem 1 października 1938 r., pozbawiono go całkowicie praw do korzystania z ubezpieczeń, zmuszając przez to do leczenia się na koszt pracodawcy.<sup>41</sup>

Braki finansowe w zgromadzeniu<sup>42</sup> i większe wymogi w wyposażeniu zawodowym sióstr, stawiane przez śląski urząd wojewódzki i ministerstwo opieki społecznej, (z dnia 17 III 1936 Dz. U.R.P. poz. 229)<sup>43</sup> nie zmniejszyły jego ówczesnej prężności w działaniu i rozbudowie polskich prowincji. W 1938 r. w szpitalnictwie pracowało około 450 sióstr. Prowadziły one 7 szpitali

<sup>38</sup> J. Zaorski, *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbietanek w Warszawie ul. Goszczyńskiego 1 za okres od 1931—1936*, Warszawa 1936 s. 5.

<sup>39</sup> Śniegucki, *Organizacja*, s. 52.

<sup>40</sup> L. Rankowski, *Wybory lekarza domowego*, „Tygodnik Kościelny Parafii Bożego Ciała w Poznaniu” R: 15 Nr 21 s. 1.

<sup>41</sup> Pacho, *Organizacja*, s. 11—12.

<sup>42</sup> AAP fasc. Akta Konsysorza Generalnego Arcbp Poznańskiego tycz. się sióstr Elżbietanek przy ul. Łąkowej w Poznaniu. Konsystorz Arzbiskupi do D.C.O. 20 III 1923. vol. 292/23.

<sup>43</sup> Sęczyk dr Naczelnik Wydz. Zdrowia Publ., *Sprawa egzaminów pielęgniarstkich*. „Wiadomości Diecezjalne Organ Kurii Diec. w Katowicach 1936 (132) s. 313.

własnych i sprawowały zarząd względnie pielęgnację w 25 szpitalach publicznej służby zdrowia.<sup>44</sup>

Po zajęciu przez Niemców Ziemi Polskiej w 1939 r. placówki szpitalne zgromadzenia nie przestały funkcjonować. Zarządy niemieckie przejmujące ośrodki leczenia nie zawsze zwalniały personel polskiego pochodzenia. Wykorzystywano ich siłę roboczą i kwalifikowaną. Personel lekarski z miejsca usuwano, a stanowiska ich obejmowali lekarze niemieccy. Wśród sióstr po krótkiej obserwacji przeprowadzano także selekcje. Jedne skazywano na obozy pracy w kraju inne przydzielano do szpitali wojskowych na Śląsku i w Niemczech. Pozostawiano tylko te siostry, których praca wymagała większej ofiary i doświadczenia zawodowego. Albo te pielęgniarki zakonne o dużych kwalifikacjach zatrudniano w charakterze salowych, pomocnic przyuczonych lub przy innych pracach fizycznych w szpitalu. Często lecznice zamieniano na lazarety wojskowe, a później na oddziały zamknięte chorób zakaźnych. W celu objęcia kierownictwa i administracji szpitala, okupant przysyłał przeszkolone jednostki przez „Nationalsozialistischen Volkswohlfahrt”. Ochotniczki tzw. N.S.V. Schwestern spełniały również zadania śledcze, skutkiem czego podejrzone osoby spotykały różne kary. Zagrożone w pracy siostry w miarę możliwości uchodziły na inne pobliskie placówki lub docierały w rodzinne strony gdzie podejmowały u ludzi prace domowe i pielęgnację chorych, by w ten sposób zapewnić sobie warunki przetrwania.<sup>45</sup> Z powodu takich przyczyn i wielu innych okoliczności w kraju, wywieziono około 230 sióstr do obozu pracy w Bojanowie i Pruszkowie, skąd niektóre przydzielano do 10 szpitali zakaźnych gdzie siostry skazane były na stały pobyt z chorymi

<sup>44</sup> Schweter, *Geschichte*, I s. 214, „Rocznik Diecezji Śląskiej Katowickiej” 1936 s. 253—254; „Rocznik Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” na Rok 1934 s. 388—391; Ordo Divini Officii Diocesis Culmensis pro anno Domini 1939. Pelplini 1938 s. 123—125; „Rocznik Diecezji Śląskiej Katowickiej” 1938 s. 133—134.

<sup>45</sup> J. Gabszewicz. *Burza się zbliża* (fragment pamiętnika), *Archiwum Historii Medycyny* (1960) XXIII s. 495—500; APEP fasc. Raków, ul. Nowotki nr 40. Szpital Rejonowy (maszynopis); Fasc. Leszno, ul. Dzierżyńskiego nr 37 a (Szpital). Zakład Sióstr Elżbietanek Leszno ul. Paderewskiego 5 s. 2—4; Kronika domu sióstr emerytek s. 1 fasc. Rawicz, ul. Hallera nr 6 — Szpital Powiatowy. (maszynopis) s. 1 fasc. Rychtal — szpital. s. 1 (maszynopis) Fasc. Poznań — Dom Powiatowy ul. Winiarska 1—4. Wiadomości z lat 1936—1945 s. 1—8; APEKat. Chronik der Filiale Katowitz 1870 s. 75; APET (Archiwum Prowincjalne Elżbietanek w Toruniu) fasc. Działalność Zgromadzenia Sióstr św. Elżb. Prowincji Pomorskiej-Toruńskiej w okresie 1939—1947. Starogard Gd. ul. Hallera Szpital Zgromadzenia. Fasc. Opatów, ul. Mosiego 2 (maszynopis) Szp. Miejski fasc. Ostrów Wlkp. Łimanowskiego 15. Szpital powiatowy — (maszynopis). Kronika Sióstr Elżbietanek — Szpitala Miejskiego w Ostrowie Wlkp. ul. Starokamieńska 1. Rok 1939—1945.

Siostry więźniarki, zatrudniane w różnych miejscowościach i przy różnych pracach służebnych i w fabrykach nadal podlegały władzom samorządowym — „Gauselbstverwaltung” w Poznaniu.<sup>46</sup> Z obszarów prowincji wielkopolsko-pomorskiej w czasie dokonywanych rewizji i przesiewania personelu zakonnego w szpitalach, wiele sióstr skierowało swe kroki do Warszawy zatrzymując się przy lecznicy św. Antoniego na Topieli, która została zniszczona w czasie powstania warszawskiego. Inne natomiast z polecenia władz zakonnych włączyły się do służby pielęgniarskiej w szpitalach i lazaretach prowincji wrocławskiej,<sup>47</sup> ponieważ okupant w porozumieniu z władzami kongregacji we Wrocławiu zajął nie tylko 60 lecznic zgromadzenia ale i 30 budynków mieszkalnych sióstr zamienił na lazarety wojskowe. W latach okupacji w lecznictwie zamkniętym pracowało tysiąc elżbietanek. Niemiecki wówczas zarząd przełożonych kongregacji chcąc utrzymać egzystencję placówek w zajętym kraju, nakazywał polskim siostrom wpisywać się na Volkslistę. To miało uwolnić je od zgrabnych represji ze strony okupanta i dawało pewne szanse zatrudnienia sióstr w szpitalach i lazaretach wojskowych. Skutkiem tych deklaracji z prowincji katowickiej zaangażowano 60 sióstr do pielęgnacji rannych żołnierzy. Przeżywanie skomplikowanych sytuacji politycznych było nie małym ciosem dla polskich członkiń zgromadzenia. Za wszelkie próby protestu na taki stan rzeczy wobec dozorujących władz niemieckich, musiały dzielić los uwięzionych. Problemy te w prowincji katowickiej zaczęły występować od 1940 r., kiedy nowe władze okupanta zażądały od ludności Śląska pisemnego zadeklarowania się o swojej przynależności narodowej.<sup>48</sup>

Po załamaniu się frontu na Wschodzie, wycofujące się oddziały niemieckie razem ze swoim personelem służby zdrowia zabierały z wielu szpitali sprzęt medyczny, aparaty i bieliznę. Tuż za nimi ciągnęły wojska radzieckie i polskie. Szpitale znów były przepełnione rannymi, a siostry nadal czuwały nad zdrowiem cierpiącego człowieka.

<sup>46</sup> APEWr. Kwestionariusz do stwierdzenia położenia Kościoła w Polsce. Kwestionariusz informacyjny dotyczący Kongregacji Szarych Sióstr św. Elżbiety z 1 V 1964 p. 10 s. 3; APEP fasc. Siostry przebywające w obozie... (Personalalia zebrane i podane do akt przez siostrę mgr Aquinę Schaefer); K. Engelbert. *Geschichte der Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth*. Bd III 1935—1966, Hildesheim 1969, s. 9.

<sup>47</sup> APEP Kronika Sióstr Elżbietanek — Szpital Miejski w Ostrowie Wlkp. Rok 1939—45; Kronika domu zakonnego Sióstr Elżbietanek w Krotoszyńce — Szpital Rok 1939—1945; fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. S. M. Konstancyna Kaczmarek z Bydgoszczy — Bielawki Szpital Miejski; Kronika Sióstr Elżbietanek w Lesznie. Rok 1939—45.

<sup>48</sup> APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 80 92 96 97; Engelbert, *Geschichte der Kongregation*, s. 29 42 45 51 i inne.

Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety już od pierwszych dni wyzwolenia podjęło działalność leczniczą. Jego członkinie z ogromnym trudem i poświęceniem przystępowały do odrestaurowania i wyposażenia budynków szpitalnych.<sup>49</sup> W zasięgu ich pomocy pielęgniarskiej i nieraz z braku lekarza również lekarskiej znajdowało się wiele oddziałów chorób zakaźnych niosących pierwszy ratunek skutkom niszczycielskiej wojny. Opuszczane posterunki służby zdrowia przez siostry niemieckie w szpitalach i sanatoriach kongregacji były zasilane przez kadry polskich pielęgniarek elżbietankich kontynuujące wśród chorych naczelną zadanie zgromadzenia.<sup>50</sup>

Sześćoletnia prawie okupacja i wojna doprowadziły nasz kraj do niezmiernego wyniszczenia. Z pożogi wojennej ocalało zaledwie 7 tysięcy lekarzy medycyny i około 7 tysięcy pielęgniarek<sup>51</sup> w tym 500 sióstr św. Elżbiety.<sup>52</sup> Po wyzwoleniu działalność służby zdrowia zmierzła najpierw do sprostania potrzebom opieki nad dziećmi, udzielania pomocy rannym z okresu działań wojennych i nade wszystko zlikwi-

<sup>49</sup> APEP fasc. Leszno, ul. Dzierżyńskiego 37a — Szpital św. Józefa, fasc. Poznań — Dom Prowincjalny i Nowicjat ul. Łąkowa 1—4. Wiadomości z lat 1936—1945 s. 7; fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. S.M. Adela Kowalczyk Szpital Powiatowy w Koźminie. Nr 60; APET fasc. Działalność Zgr. Sióstr św. Elżb. Prow. Pomorskiej-Toruńskiej. Tł. chola Szpital Zgromadzenia ul. Nowodworskiego 14; APEW-a (Archiwum Prowincjalne Elżbietanek w Warszawie) fasc. Sprawozdania roczne Prowincji Warszawskiej od r 1977 do.... Zarzys historyczny działalności Sióstr Elżbietanek na Topieli i przy ul. Goszczyńskiego.

<sup>50</sup> APEP fasc. Działalność Zgrom. Sióstr św. Elżb. Prow. Pomorskiej-Toruńskiej. Bydgoszcz; Gdańsk-Oliwa; Puck; Koronowo; APEK fasc. Protokoły zdawczo-odbiorcze i inne pisma. S.M. Jolanta Kolliska przełożona prowincji do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Zdrowia w Katowicach z 31 XII 1956 (odpis); APEN (Archiwum Prowincjalne Elżbietanek w Nysie) fasc. Zarząd Prowincji — Sprawozdania z działalności. Krzanowice ul. Szpitalna 9 a, Szpital pod wezw. św. Augustyna; APEWr. Chronik der Grauen Schwestern in Wartha. Rok 1945—; Chronik der Grauen Schwestern des St. Maria Elisabeth-Striftes Ober — Schreiberhau s. 83; fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. Krótki opis życia Siostry M. Leonardy Maty we Wleńcu z 3. V. 1962; S.M. Kozłowska Mestwina — Dom Sióstr w Bolkowie ul. Bieruta 1—3 z 17 V 1967; S.M. Rudolfa Mainka — Szpital w Nowogrodzcu z 24 VIII 1969; fasc. Szpitale 1947 — Szklarska Poręba, Świdnica, Dzierżonów. Protokół zdawczo-odbiorczy Zakładu Leczniczego w Dzierżonowie s. 2; fasc. Szpitale: Katowice, Poznań, Zielona Góra, Leszno, Warszawa, Pomorze. S. Symplijca Koszałka przełożona Szpitala Sióstr Elżb. w Zielonej Górze Pl. Wielkopolski 4 do Ministerstwa Administracji Publicznej Ministra Władysława Wolskiego w Warszawie z . . . 1949; Filia Sióstr Elżbietanek w Świdnicy Westerplatte 26. Kronika domowa 1945 Świdnica-Szpital s. 1—3.

<sup>51</sup> Pacho, *Organizacja*, s. 14.

<sup>52</sup> APEP fasc. Rejestracja Sióstr Pielęgniarek. Spis sióstr pielęgniarek kwalifikowanych i nie rejestrowanych należących do Prowincji Polskiej.

dowania szerzących się chorób zakaźnych. Dnia 11 kwietnia 1945 r. decyzją Krajowej Rady Narodowej zostało stworzone Ministerstwo Zdrowia, do którego wcielono Naczelną Nadzwyczajny Komisariat do Walki z Epidemiami. Zasadniczą przesłanką prawną dla powstania jednolitej, uspołecznionej służby zdrowia była ustawa z dnia 28 X 1948 r. „O zakładach społecznej służby i planowej gospodarce w służbie zdrowia”, która dawała prawo Ministrowi Zdrowia do zaliczania w poczet zakładów społecznej służby zdrowia wszystkie zakłady lecznicze utrzymywane przez fundacje, kongregacje, związki i stowarzyszenia religijne oraz nie obliczone na zysk zakłady lecznicze innych osób prawnych. Budowa jednolitej organizacji służby zdrowia wymagała wielu ustaleń organizacyjnych i ekonomicznych po których trzeba było niezwłocznie przystąpić do realizacji nowego planu.

Ogólny aktualny obraz organizacji służby zdrowia przedstawia się następująco: z jednej strony jest to sieć terytorialna obejmująca cały kraj i otrzymująca centralne impulsy z Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, z drugiej zaś strony jest to szereg samodzielnych terenowych struktur ściśle powiązanych z władzą ogólną województwa i powiatu tj. radami narodowymi i prezydiami.<sup>53</sup>

Fakt powrotu prastarych Ziemi do Polski wpłynął również na reorganizację zgromadzenia w 1946 r. i podział placówek znajdujących się w jej granicach na sześć prowincji. Prowincje te posiadały wówczas 33 lecznice własne oraz prowadziły administrację i pielęgnację chorych w 38 innych szpitalach. Były to szpitale powiatowe, miejskie, rejonowe oraz oddziały i pawilony specjalistyczne, w których zatrudniano siostry drogą umowy do ściśle określonych prac i czynności<sup>54</sup> (tabela I II III).

W latach od 1949 do 1954 mocą ustawy z dnia 28 X 1948 r., nr 55 poz. 434 i na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 21 września 1949 oraz z dnia 22 marca 1952; 1 X 1952 Mon. P. Nr A-89; 15 XI 1952 Mon. P. Nr 99, wszystkie szpitale i sanatoria prowadzone przez zgromadzenie w Polsce wraz z majątkiem ruchomym i nieruchomym przeszły na własność Państwa.<sup>55</sup> W tym miejscu należałoby skończyć relacje dotyczące tematu działalności szpitalnej ponieważ instytucje charytatywne zgromadzenia wraz z całym majątkiem, drogą prawną przeszły w inne ręce. Szpitalnictwo sióstr elżbietanek faktycznie przestało istnieć. Można tu jeszcze mówić o jego wkładzie w rozwój szpitalnictwa uspołecznionego

<sup>53</sup> Pacho, *Organizacja*, s. 15—33.

<sup>54</sup> AAW (Archiwum Archidiecezji Warszawskiej) fasc. S. Elżbietanki. Dekret. Kard. August Prymas Polski z 24 IV 1947. (Odpis dla Kurii Metropolitalnej w Warszawie N. 2001/W); APEWr. Kwestionariusz z lat 1945—1964. Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety — załącznik 4.

<sup>55</sup> APEWr. fasc. Straty od 1945—1958. Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety... do Wydziału Spraw Zakonnych w Warszawie z 23 V 1958.

w całym kraju i wiernym trwaniu członkiń zgromadzenia na posterunku służby zdrowia.

Wojewódzkie i Powiatowe Związki Samorządu Terytorialnego z chwilą komisyjnego przejmowania szpitali zgromadzenia z prawami własności przekazywały kierownictwo typowanym dyrektorom komisarycznym i administrację personelowi świeckiemu. Pielęgniarki zakonne z braku zastępstwa pozostawiono w szpitalach ograniczając ich metraż zajmowanych pomieszczeń. W kilku przypadkach przejście szpitali i sanatoriów łączyło się z całkowitym wywłaszczeniem sióstr z domu i rozwiązaniem służbowego stosunku w pracy.<sup>56</sup> W latach 1954—1956 pewien procent pielęgniarek zakonnych zatrudnionych w lecznictwie zamkniętym podzielał los wysiedlonych masowo sióstr na teren Gostynia Wlkp. Kobyłyna i Dębowej Łąki.<sup>57</sup> Po niedługim czasie następowały dalsze zwolnienia i zmiany w pracy szpitalnej sióstr.<sup>58</sup> Obok spadającej nagle

<sup>56</sup> APEKat. fasc. Pisma dotycz. szpitala Św. Elżbiety. Inżynier B. Jaszczuk Wojewoda Śląsko-Dąbrowski do Szpitala św. Elżbiety w Katowicach z 17 I 1949; APEWr. fasc. Włen. Prezydium Miejskiej i Gminnej Rady Narodowej we Włeniu do Kongregacji Szarych Sióstr we Włeniu ul. Jaskkiewicza 1 z 24 II 1954 fasc. szpitala — 1947 Szklarska Poręba, Świdnica, Dzierżoniów. Protokół zdawczo-odbiorczy dotycz. Szpitala Katolickiego w Szklarskiej Porębie, pow. Jelenia Góra ul. Szpitalna 1 s. 1; APEKat. fasc. Różne pisma dotycz. szpitala św. Elżbiety. Helena Różewicz przełożona szpitala św. Elżbiety w Katowicach do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta w Warszawie z 20 X 1949 i odpowiedź — Szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P. w Warszawie do Szpitala św. Elżbiety Katowice ul. Warszawska 52 z 27 X 1949; S. Konstancja Zaradna przełożona Sióstr Elżbietanek w Świdnicy do Naczelnika Wydziału Personalnego Zarząd Miejski Wydział Powiatowy w Świdnicy z 2 XI 1949. cyt. „Komisja zdawczo-odbiorcza podczas przejmowania szpitala naszego zapewniła nas, jako organ delegowany przez Urząd Wojewódzki, że dotychczasowi pracownicy w szpitalu pozostają nadal na swych stanowiskach. Tymczasem jednak wicedyrektor wymówił siostronom naszym pracę, niektórym całkowicie, a innym warunkowo..”

<sup>57</sup> APEWr. fasc. Siostry Elżbietanki — Wrocław ul. św. Józefa. Szczepan Jurzak Przewodniczący Prezydium Wojew. Rady Narodowej we Wrocławiu do Jolanty Przybył Siostry Przełożonej Prowincjalnej, Wrocław ul. Św. Józefa 1/3; Ks. Kazimierz Lagosz Wikariusz Kapituły Kuria Arcybiskupa Wrocławskiego, Wrocław, pl. Katedralny 18 do Matki Prowincjalnej Sióstr Elżbietanek Szarych Wrocław ul. św. Józefa 1/3 z 31 VIII 1954; fasc. Zgromadzenie Szarych Sióstr św. Elżbiety ul. Św. Józefa 1. Wizytatorka Generalna Zgromadzenia Szarych Sióstr św. Elżb. Jolanta Przybył do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z 27 VIII 1954; Kwestionariusz informacyjny dotyczący Kongregacji Szarych Sióstr św. Elżbiety z 21 IX 1966 p. 10.

<sup>58</sup> Archiwum Wydziału do Spraw Zakonnych w Warszawie fasc. Nr 16 Zgromadzenie Sióstr Elżbietanek. Spis sióstr zwolnionych ze szpitali. M. Aniela Tomczak Prowincjalna Poznań ul. Łąkowa 1 do Wydziału Spraw Zakonnych Warszawa z 4 VIII 1962; APET fasc. Zlikwidowane placówki 1962—1964 VIII; APEN fasc. Zlikwidowane domy

liczby sióstr zatrudnionych w szpitalnictwie zdarzały się wyjątki ponownego przyjęcia personelu zakonnego do szpitala lub zatrudnienia go w nowych instytucjach, szczególnie w zakładach specjalnych i domach opieki.<sup>59</sup> Na taki przebieg spraw wpłynęły zapewne bliżej nie znane okoliczności. Może był to skutek wstawiennictwa u władz Państwowych przedstawicieli ze strony Kościoła lub członka Koła Posłów „Znak” Pana Posła Łubieńskiego, który był łaskaw interweniować w sprawie zwolnionych z pracy sióstr zakonnych.<sup>59</sup>

Obecnie w Polsce w latach osiemdziesiątych liczba sióstr św. Elżbiety zatrudnionych w lecznictwie zamkniętym wynosi 166 osób pracujących w 26 instytucjach służby zdrowia.<sup>60</sup> W kraju naszym przygotowano już wiele młodych kadr podejmujących odważnie obowiązki prawie na wszystkich działach Służby Zdrowia. Z obserwacji wnioskować można, że sprawa troski o zachowanie zdrowia człowieka w czasach powojennych stała się realnym prawem każdego obywatela, a nie tylko aktem dobroczynnego miłosierdzia ze strony społeczeństwa. Zgromadzenie, jako instytucja Kościoła przekazując lecznictwo szpitalne dojrzałemu laikatowi z większą gorliwością i miłością podejmuje zaniedbane jeszcze pola w pracy apostołskiej współczesnego Kościoła. W biegu wydarzeń historycznych Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety odczytuje znaki czasu i gotowe jest zawsze służyć przede wszystkim Chrystusowi w osobach cierpiących i potrzebujących tam, gdzie sytuacja tego wymaga. Zapewne nie zabraknie im pracy w Ojczyściej Ziemi gdyż zakres cierpień Chrystusa w człowieku ma bardzo rozległe pola.

Niemodlin — Protokół zdawczo-odbiorczy szpitala św. Elżbiety w Niemodlinie.

<sup>59</sup> Archiwum Wydziału do Spraw Zakonnych w Warszawie fasc. 16 Zgromadzenie Sióstr Elżbietanek. Formularz 7. Sprawozdanie z działalności zakonu żeńskiego dla Urzędu do Spraw Wyznań Warszawa al. Ujazdowskie 5: Prowincje Katowice, Toruń, Warszawa, Nysa, Poznań, Wrocław; — p. 16 Zatrudnienie zakonnic w zakładach państwowych; APEWr. fasc. Prowincje Polski. Sprawozdanie z działalności domu zakonnego za rok 1966; fasc. Personalna, — S. Aniceta Solocho. Wypowiedzenie umowy o pracę Dyr. Szpitala Dr W. Batycki, Miejski Szpital św. Józefa we Wrocławiu do Ob. Solocho Magdaleny — sekretarza rachunkowego z 31 X 1949 i z 31 I 1950 (przyjęcie do pracy w charakterze pielęgniarki przyuczonej).

<sup>60</sup> APEWr. Schematyzm prowincji polskich 1979 — maszynopis Archiwum Wydziału do Spraw Zakonnych Nr 12. S. Aniela Tomczak Przełożona Sióstr Elżbietanek Prow. Poznańskiej do Koła Posłów „Znak” na ręce Pana Posła Łubieńskiego, Warszawa z 9 IV 1962.

## II. SIEĆ ZAKŁADÓW LECZNICZYCH

## a) Szpitale własne

Warunki ustroju społecznego, a także obrona przez zgromadzenie droga: niesienia pomocy chorym, skłoniły jego członkinie do stworzenia własnych instytucji dobroczynnych w których, przy pomocy lekarzy specjalistów, mogły wypełniać chrześcijański obowiązek miłosierdzia. Wraz ze wzrostem liczebnym siostr coraz częściej erygowano nowe placówki zakonne. Rozwój ten postępował z rodzimego Śląska, przez ziemie zaboru pruskiego, ku północy. Organizowane punkty opieki ambulatoryjnej, w epoce rozwoju medycyny, nie wystarczały. Ludność domagała się lepszych metod leczenia i szybszego spieszania z pomocą choremu. Dlatego dzięki znacznym ofiarom społeczeństwa, zgromadzenie wzniosło lub rozbudowało 37 zakładów leczniczych znajdujących się w zasięgu obecnych granic Polski.<sup>61</sup>

Na terenie Wielkopolski w 1902 r. powstała pierwsza lecznica własna siostr elżbietanek w Lesznie. Była ona również pierwszym szpitalem publicznym w tym mieście. W początkach swojej działalności szpital nie posiadał własnego lekarza ordynatora, lecz każdy lekarz z terenu miał do niego swobodny wstęp i możliwość udzielania pomocy lekarskiej swoim pacjentom.<sup>62</sup> Drugą fundację wzniesiono w Poznaniu. Przyjęła ona nazwę „Zakład Dobroczynności św. Elżbiety pod wezwaniem M. B. Nieustającej Pomocy”. Zbudowany szpital był zakładem publicznym, z prawem używania pieczęci. Otwarcie jego nastąpiło w 1909 roku. Szpital ten powstał dzięki wielkiemu wysiłkowi zgromadzenia i ludności wielkopolskiej. Jest on świadectwem dojrzałości ówczesnego społeczeństwa poznańskiego, które rozumiało potrzebę założenia placówki, przeznaczonej do leczenia polskiej rodziny. Na rozbudowę kilku następnych szpitali w okresie międzywojennym wpłynął fakt zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską pierwszej prowincji polskiej z siedzibą w Poznaniu. Akt ten wyodrębnił w pewnym stopniu tę prowincję spod zarządu wrocławskiego, co umożliwiło rozwój szpitalnictwa siostr elżbietanek w diecezjach polskich.<sup>63</sup> Współ-

<sup>61</sup> APEW r. fasc. Szpitale własne. Prowincja Wrocław; Prow. Poznań; Prow. Toruń; Prow. Warszawa; Prow. Katowice; Prow. Nysa; fasc. Szpitale upaństwowione. Straty od 1945—1958. Pismo z 23 V 1958 do Wydziału Spraw Zakonnych w Warszawie.

<sup>62</sup> Filia Siostr Elżbietanek w Lesznie. Kronika — Szpital św. Józefa w Lesznie s. 1—12; *Ordo Officii Divini pro anno Domini 1906*, Poznaniae 1906 s. 75. Ks. Józef Tasch proboszcz miasta Leszno licencjant św. teologii i kanonik honorowy kapituły poznańskiej; H. Dünnhaupt, *Führer durch Lissa in Wart und Bild*, Lissa 1980 s. 86.

<sup>63</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 491—497; AAP fasc. Generalia S.

praca i bliższe kontakty władzy zakonnej z elitą lekarzy, wpływały na podejmowanie nowych decyzji i rozbudowę sieci szpitalnej w kraju. Niedaleko od Poznania w 1929 r. zgromadzenie podjęło budowę własnego szpitala w Sierakowie. Celem jego było zapewnienie dalszej opieki zdrowotnej nad miejscową ludnością po koniecznej likwidacji szpitala katolickiego.<sup>64</sup> Następnie wzniesiono nowoczesny szpital w Warszawie. Stał się on chlubą ówczesnego świata lekarskiego Stolicy i przez działalność swoją odciążał przepełniony mały szpital na Topieli.<sup>65</sup> Na Pomorzu najwcześniej rozwinął działalność szpital w Starogardzie Gdańskim, a po nim szpital św. Elżbiety w Tucholi. W 1934 r. urządzono szpital własny w rozbudowanym budynku mieszkalnym siostr w Sopotach, który w bardzo ciężkich warunkach służył chorym w pierwszych latach powojennych, a od 13 VIII 1947 działający w pełni jako Szpital Morski.<sup>66</sup> Do nich zalicza się również dawniejszy szpital dla nieuleczalnie chorych w Pucku, który Niemcy po usunięciu siostr z zakładu opieki nad starcami w pierwszym miesiącu okupacji zamienili ich budynek na szpital. Tuż po zakończeniu II wojny światowej powróciły polskie siostry aby w tym szpitalu nieść pomoc chorym podczas epidemii tyfusu plamistego na Wybrzeżu.<sup>67</sup> W południowym regionie Polski wystawiły siostry pierwszy szpital w Katowicach roku 1897.<sup>68</sup> Stała troska i praca nad rozbudową całego kombinatu szpitalnego prowadzona prawie 35 lat dały rezultat uzyskania podwójnej liczby miejsc w szpitalu. W obrębie tegoż szpitala znajduje się również dom prowincjalny dla filii Górnośląska.<sup>69</sup> Drugi szpital w Komorowicach jako jeden z najmłodszych uruchomiony został 1 marca 1945 roku na

Elżbietanek w Wielkim Księstwie Poznańskim. Ustawa fundacji Prowincji Poznańskiej za vol. 3964/20.0.

<sup>64</sup> AAP fasc. Akta Generalne Arcybiskupie tycz. się Siostr Elżbietanek w Sierakowie. Fabiola Dwulecka do Edwarda Likowskiego z 27 VI 1913 vol. 82/13; Schweter, *Geschichte*, II s. 549.

<sup>65</sup> J. Zaorski. *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbietanek w Warszawie ul. Goszczyńskiego 1 za okres od 1931—1936 r.*, Warszawa 1936 s. 1—31.

<sup>66</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 315 551—552 Filia Siostr Elżbietanek w Tucholi. Kronika szpitala św. Elżbiety w Tucholi s. 1—2; APEW r. fasc. Sopot 16. List M. Comelii Tytułskiej do Matki Prowincjalnej Zofii z 2 XII 1945; Protokół z kontroli Szpitala Morskiego w Sopocie, z 28 V do 11 VI 1949 r. przez St. Inspektora Kontroli Wewn. Morskiego Urzędu Zdrowia, działającego na mocy upoważnienia Dyr. Morskiego Urzędu Zdrowia Nr K.W.-7-0/2/49 z 2 V 1949.

<sup>67</sup> APET Kronika Puck — szpital (Nr 30) s. 3; fasc. Działalność Zgromadzenia Siostr św. Elżbiety Prow. Pomorskiej (Toruńskiej) w okresie od 1946—1947. Domy zakonne przydzielone z byłej Prowincji Królewieckiej — Puck, Dom starców ul. 12 Marca.

<sup>68</sup> ADK fasc. Kongregacja Siostr św. Elżbiety. Sprawozdanie powzytacyjne Domu Prowincjalnego Zgromadzenia Siostr Elżbietanek w Katowicach z 5 II 1929;



wezwanie lekarza powiatowego dr Antoniego Motylewicza, skierowane do sióstr o ratunek dla ludności zagrożonej chorobami zakaźnymi.<sup>70</sup> Jeszcze w czerwcu 1946 r. obok zburzonej okazałej lecznicy nad Odrą we Wrocławiu, siostry elżbietanki, w budynku dawnego nowicjatu urządziły niewielki szpital. Egzystuje on do dziś jako instytucja lecznicza pomimo iż w konstrukcji budowlanej nie miał odpowiedniego przystosowania.<sup>71</sup> Na obszarze Zachodnich Ziem Odzyskanych, zgromadzenie rozwinęło dość gęstą sieć szpitalną. Wpłynęły na to poniekąd sytuacje społeczno-ekonomiczne i darowizny wielu jednostek — dobrodziejów zgromadzenia, którzy często fundacjami testamentalnymi i ofiarami przyczyniali się do powstania nowych ośrodków leczniczych. Nie można pominąć tu również wkładu sióstr polskich, które znajdowały się także na ich terenie. Nowicjat wrocławski przyjmował wiele dziewcząt polskiego pochodzenia, które na równi z siostrami niemieckimi składały swój trud życiowy w budowę szpitali i pielęgnowanie chorych nie tylko w Ziemi Nadodrzańskiej, Pomorskiej i Śląskiej, ale i w wielu innych krajach.<sup>72</sup> Na odzyskanych terenach Polski zachowało się od zniszczenia wojennego 21 szpitali i 2 sanatoria zdrojowe. Wraz z przesunięciem granic Polski na Zachód przeszły one w posiadanie i kierownictwo polskich prowincji elżbietańskich.<sup>73</sup> Przywrócenie tych placówek do normalnego funkcjonowania w latach powojennych przypisać trzeba pionierskiej postawie sióstr podejmujących wówczas odpowiedzialne urzędy w ośrodkach lecznictwa zamkniętego. Wyposażenie i uruchomienie choćby takiego sanatorium zdrojowego we Wleniu, gdzie uszkodzone zabudowanie posiadało aż sto pustych pokoi,<sup>74</sup>

<sup>70</sup> APEKat. fasc. Protokoły zdawczo-odbiorcze i inne pisma. Dr Motylewicz Antoni, Starostwo Powiatowe Bielskie do Domu Prowincjalnego SS. Elżbietanek w Katowicach ul. Warszawska 52 z 27 V 1946.

<sup>69</sup> APEKat. fasc. Protokoły. Pismo do Wydziału Spraw Zakonnych (odpowiedź na pismo okólne z 13 XI 1956).

<sup>71</sup> APEWr. fasc. Kongregacja Szarych Sióstr Elżbietanek Wrocław ul. Św. Józefa 1. M. Immaculata Kaczmarek przełożona prowincjalna do Rady Ministrów i Prezydium Rady Narodowej w Warszawie przez Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia, z 21 VIII 1961 r.

<sup>72</sup> AAP fasc. Akta Ordynaryatu Arcybiskupiego w Poznaniu tyczące Gener. SS. Elżbietanek w Wielkim Księstwie Poznańskim S. M. Gaudiosa Jankowska Berlin do Ks. Arcybiskupa E. Dalbora z 25 III 1919; *Schematismus der Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth*, Breslau 1927. Schweter, *Geschichte*, II s. 247—282.

<sup>73</sup> APEWr. fasc. Straty od 1945—1958 r. Jolanta Przybył Wizytatorka generalna Spraw Zakonnych w Warszawie. Wrocław 23 V 1964. Kwestionariusz do stwierdzenia sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1945—1964. (pisany V—IX 1964), s. 17—19.

<sup>74</sup> APEWr. fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. Krótki opis życia Siostry M. Leonardy Maty we Wleniu z 3 V 1962; *Chronik der Grauen Schwestern des St. Maria-Elisabeth-Stiftes Ober — Schreiberhau*

i wiele innych zaniedbanych, zrabowanych szpitali wymagało dużego nakładu finansowego i solidnej pracy sióstr. Odnowione budynki i obiekty służby zdrowia jeszcze dzisiaj dobrze się prezentują swoją konstrukcją i architekturą. Weźmy np. szpital w Świdnicy Śląskiej, Bielawie, Zielonej Górze lub sanatorium PKP w Kudowie oraz wiele innych budowli tego typu, które stały się niemałym przyczynkiem ku dalszemu rozwojowi służby zdrowia w naszym kraju.

#### b) Szpitale samorządowe

W zaborze pruskim wszystkie szpitale, niezależnie od właściciela, zaliczano do szpitali publicznych. Dopiero ustawa Rządu Polskiego z 22 III 1928 r. dokonała podziału zakładów leczniczych na kilka grup. Szpitale samorządowe w działalności których zgromadzenie wzięło czynny udział powstawały przeważnie w środowiskach miejskich. Różniły się często zasięgiem działania lecz łączyła je wspólna akcja charytatywna. Kierownictwo zewnętrzne nad tymi zakładami sprawowały zarządy i dozory, o których z akt archiwalnych dowiadujemy się, że sprawa polskości i katolickości kraju była dla nich pierwszorzędym zadaniem w odrodzonej Polsce. Powtórę, brak świeckiego fachowego personelu w szpitalach był poważną przyczyną licznie wysyłanych próśb do zgromadzenia o przyjęcie administracji i opieki nad chorymi w szpitalach samorządowych. W skład ich wchodziły szpitale powiatowe, miejskie, lecznice spółek górniczo-hutniczych, szpitale katolickie, prywatne i uspołecznione. Źródła utrzymania zakładów leczniczych były różne, dlatego różna była ich egzystencja. Zaangażowanie sióstr dokonywało się drogą wzajemnych umów określających warunki i obowiązki.

Na Górnym Śląsku w Lublińcu po raz pierwszy pośredniczył w tej sprawie między zarządem szpitala im. Seltena o zgromadzenie niejaki Klitzing skutkiem czego w 1882 roku powierzono siostrze elżbietankom pielęgnowanie chorych w tym szpitalu zobowiązując je zarazem do ambulatoryjnej pomocy chorym w mieście. Także w Ostrowie Wielkopolskim 15 XI 1888 r. Okręgowa Komisja Szpitalna zawarła ze zgromadzeniem umowę określającą charakter jego służby szpitalnej oraz wynagrodzenia. Praca sióstr w skromnie wyposażonym szpitalu polegała na pielęgnowaniu chorych i prowadzeniu gospodarstwa domowego.<sup>75</sup> Na Pomorzu w „Stolicy Kaszub”, Magistrat miasta Kościerzyny w 1920 r., po usunięciu niemieckich diakonis powierzył zarząd i opiekę nad

<sup>75</sup> 83—85; Filia Sióstr Elżbietanek w Świdnicy. Kronika domowa 1945 Świdnica-Szpital s. 1—2.

<sup>76</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 538 577.

chorymi zgromadzeniu. W szpitalu mieszczącym zaledwie 28 łóżek leczono wszystkie wypadki chirurgiczne, choroby wewnętrzne, ginekologiczne i położnicze oraz dziecięce. W celu leczenia chorób zakaźnych pobudowano tuż przy szpitalu barak 20 łóżkowy. Dopiero trzy lata później przeniesiono chorych do obok stojącego „Domu Starców”, w którym było 7 dużych sal i odpowiedniejsze warunki na urządzenie szpitala.<sup>76</sup> Z dniem 11 sierpnia 1922 r. hrabina Julia Aleksandrowicz powierzyła również siostronom elżbietankom szpital św. Antoniego na Topieli w Warszawie gdzie leczono chorych aż do chwili zburzenia go w czasie powstania warszawskiego.<sup>77</sup>

### c) Szpitale społeczne

Najmniejszą grupą wśród ujętych tu zakładów leczniczych, zatrudniających siostry elżbietanki w administracji i pielęgnacji chorych są szpitale społeczne, organizowane przez Zarządy Kasy Chorych, a później Ubezpieczalnię społeczną.

Już w okresie porozbiorowym, polska myśl lekarska nacechowana była dążeniem do tworzenia ośrodków ochrony zdrowia szerokich mas społeczeństwa. Odbudowane Państwo Polskie dokonało wielu, przeobrażeń, w dziedzinie służby zdrowia, między innymi przez powstanie systemu ubezpieczeń chorobowych.<sup>78</sup> Chociaż wiele pierwszych prób tego rodzaju zawiodło, był to jednak zasadniczy krok naprzód, mimo ograniczonego zasięgu ich działania.<sup>79</sup> Począwszy od 1924 r., przez fakt podjęcia opieki nad chorymi w szpitalu Kasy Chorych w Gniewkowie członkinie tegoż zgromadzenia pracujące w Polsce wstąpiły do szeregów służby zdrowia publicznego.<sup>80</sup>

Dnia 21 II 1926 r., Gminna Kasa Chorych w Grudziądzu zatrudniła siostry elżbietanki w małym szpitalu położonym w miejscowości Osie. Prymitywne urządzenia i słaba frekwencja chorych

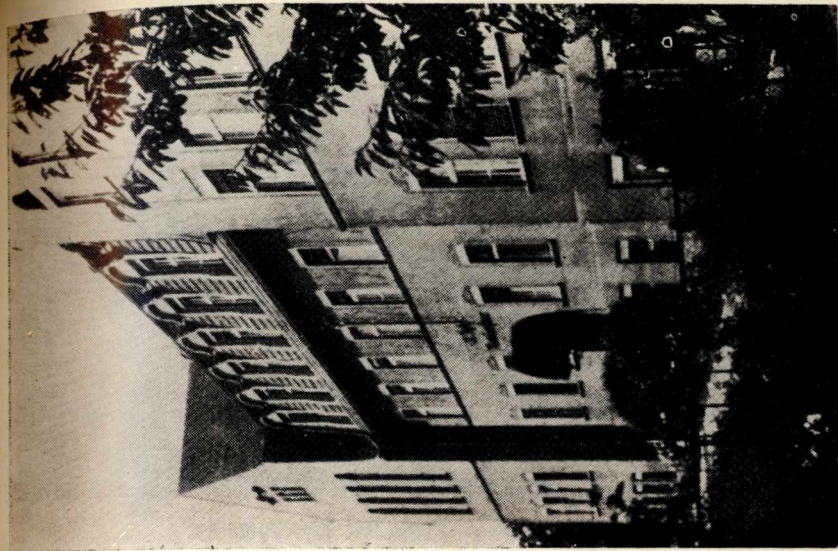
<sup>76</sup> *Kościierzyna — Stolica Kaszub*, „Przewodnik Katolicki” Nr 11 1927 s. 6; *Dziejeżca Chelmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928 s. 66; *Schweter Geschichte*, II s. 521—522.

<sup>77</sup> AAP fasc. Generalia Sióstr Elżbietanek w Wielkim Księstwie Poznańskim. Julia Aleksandrowicz do prymasa Edmunda Dalbora 26 XI 1921 vol. 5516/21.0; *Schematismus der Kongregation der Schwestern v. d. hl. Elisabeth*, Breslau 1927 s. 71; APEW-a fasc. Sprawozdania roczne Prow. Warszawskiej od 1977 do ... Zarys historyczny działalności lecznicy Sióstr Elżbietanek na Topieli i przy ul. Gostyńskiego 1 (z lat 1922—1958).

<sup>78</sup> A. Sokołowski, *Propedeutyka lekarska*, Poznań 1920 s. 239.

<sup>79</sup> Wł. Szenajch, *Przysięga i przykazania Hipokratesowe*, Warszawa 1931 s. 22.

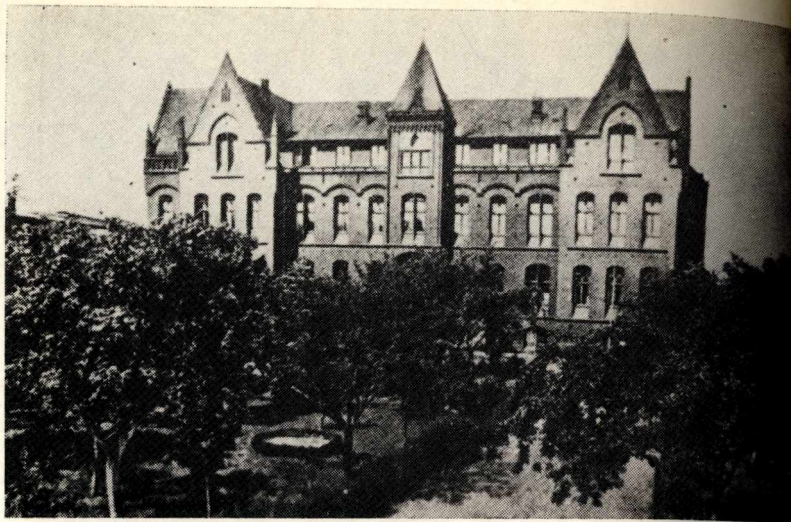
<sup>80</sup> APEP fasc. Gniewkowo. Umowa z dnia 21 XI 1924 (odpis).



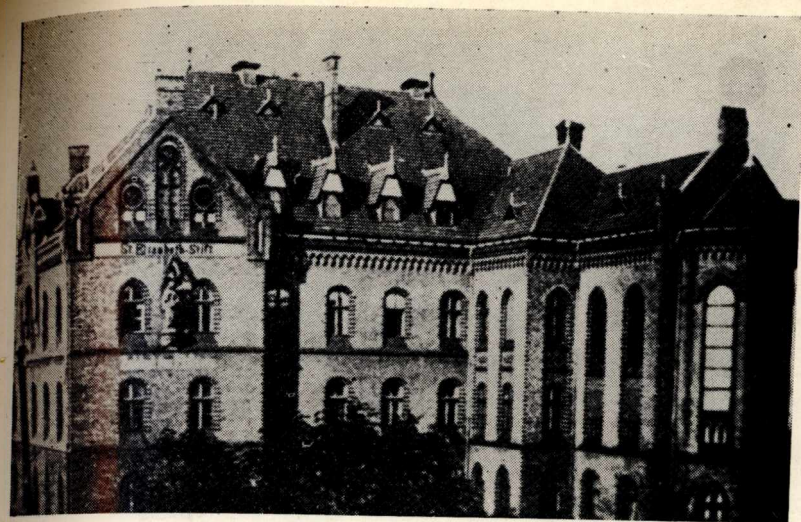
12. Dzierżoniów — Szpital św. Józefa.



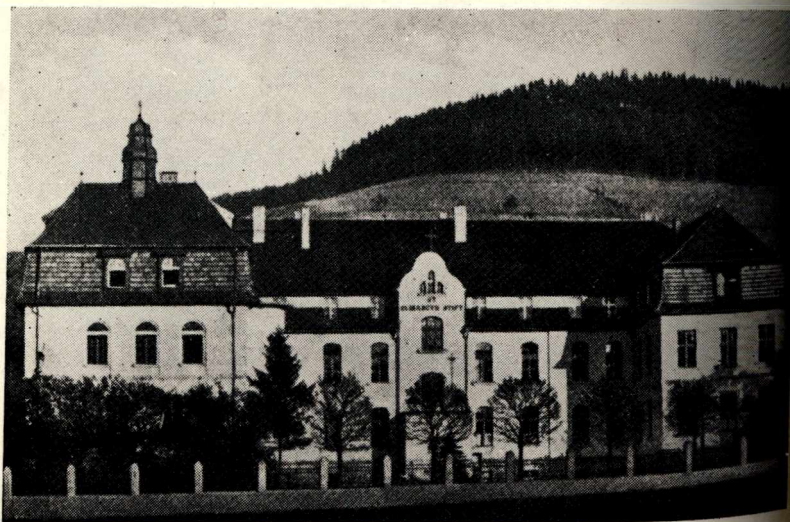
11. Bardo Śl. — Szpital św. Józefa.



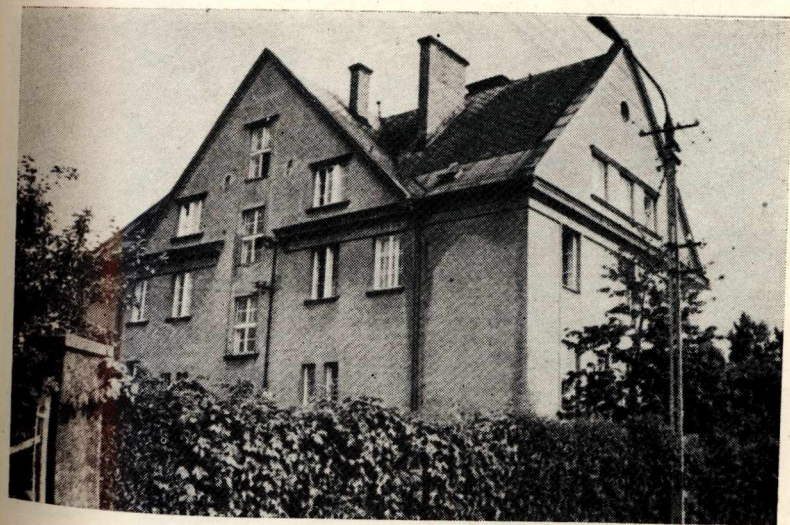
13. Bielawa — Szpital św. Elżbiety.



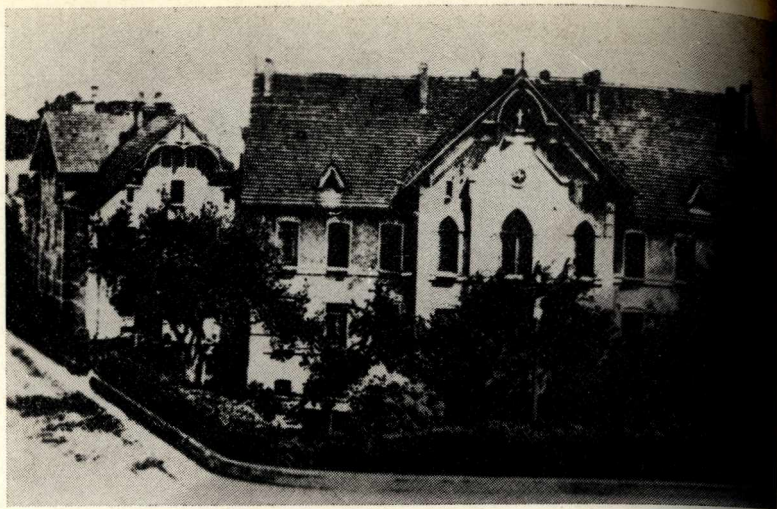
15. Katowice — Szpital św. Elżbiety.



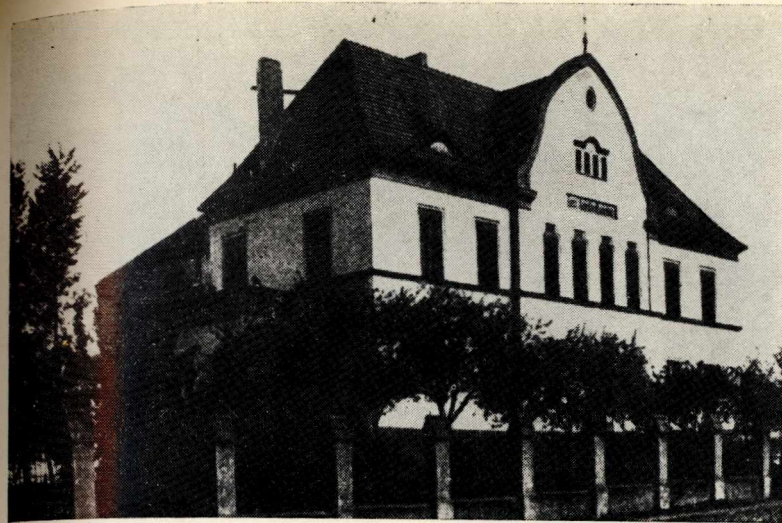
14. Duszniki Zdrój — Szpital św. Elżbiety.



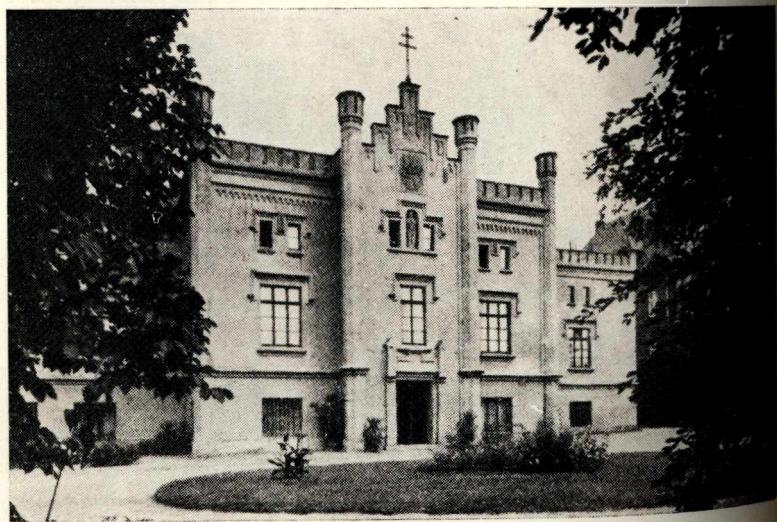
16. Komorowice — Szpital Zakaźny.



17. Korfantów — Szpital św. Elżbiety.



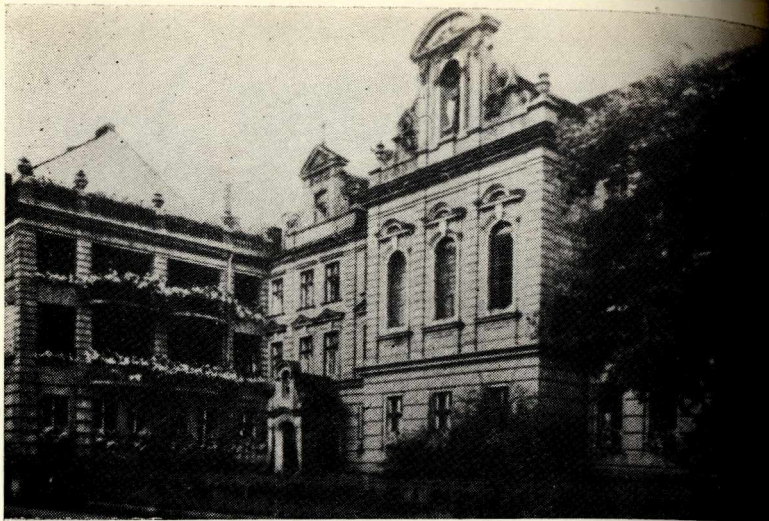
19. Krzanowice — Szpital św. Augustyna.



18. Kozuchów — Szpital św. Elżbiety.



20. Kudowa Zdrój — Sanatorium „Maria”.



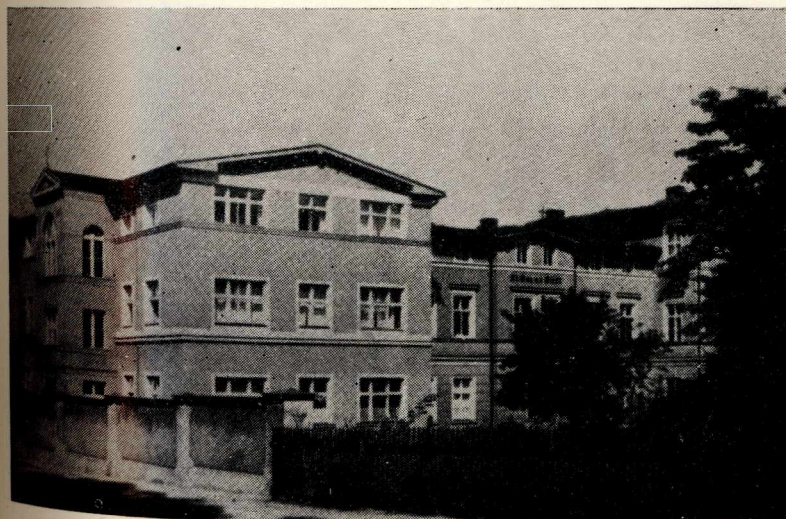
21. Legnica — Szpital św. Jerzego.



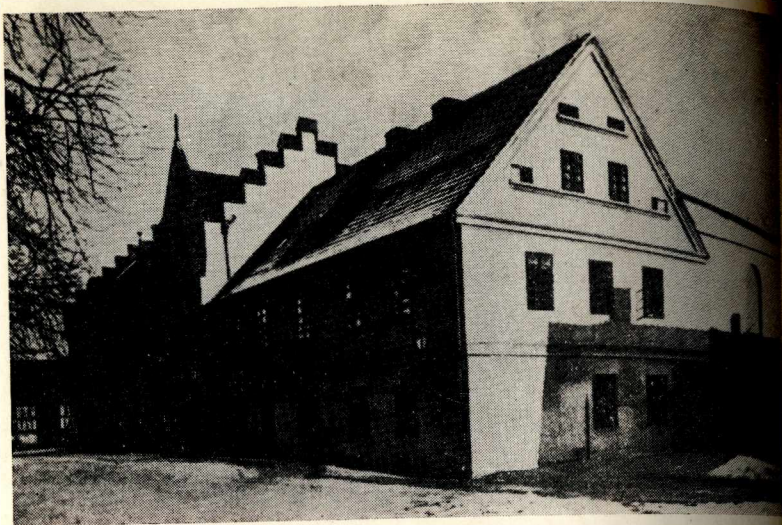
23. Lubomierz — Szpital św. Jana.



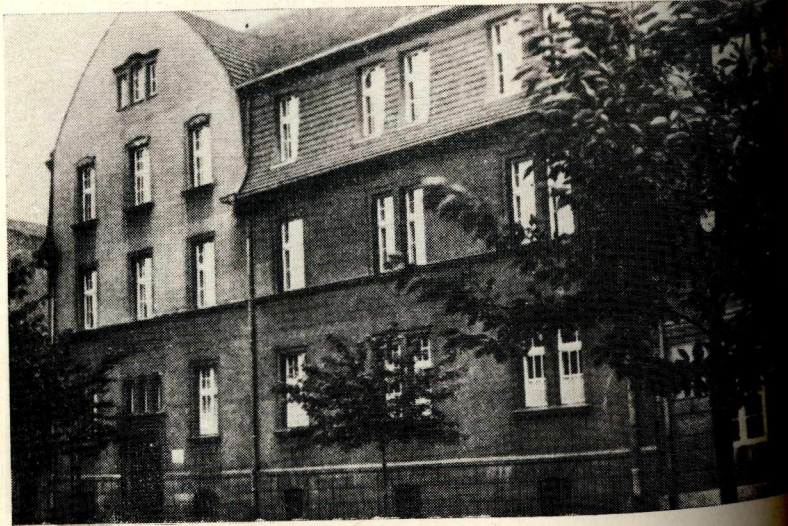
22. Leszno — Szpital św. Józefa.



24. Miłków — Szpital św. Benona



25. Niemodlin — Szpital św. Jana.



26. Nowa Sól — Szpital św. Józefa.

[19]

siegająca zaledwie 16 pacjentów rocznie, nie mogły zapewnić szpitalowi stałej żywotności. To sprowadzało działalność sióstr raczej do rzędu domu opieki, a nie szpitala. Fundusz Kasy Chorych nie wystarczał na jego utrzymanie. Ciężką sytuację materialną, często ratowały kwesty i okazyjne ofiary. Około 1932 r. z powodu wzrastającego kryzysu, Zarząd Kasy Chorych dokonał likwidacji szpitala.<sup>81</sup> Kasa Chorych w Poznaniu, w 1931 r., przy ulicy Racyńskiego 13/14, urządziła w byłej drukarni, „Szpital Obserwacyjny”, którego zadaniem było stawianie diagnozy w ciągu trzech dni i przekazywanie chorych na odpowiednie oddziały innych szpitali poznańskich. W dużych halach umieszczono około 120 łóżek i wprowadzono konieczne urządzenia szpitalne. Z dniem 26 II 1932 r., Zarząd Ubezpieczalni Społecznej zatrudnił 9 sióstr elżbietanek w pielęgnacji i administracji szpitala. Urząd dyrektora objął dr med. Stanisław Wawrzyniak. W pracy zawodowej towarzyszył mu 4-osobowy zespół lekarzy. Z biegiem lat utworzono tam dwa oddziały: wewnętrzny i gruźliczy. Liczba sióstr wzrosła do 12. W szpitalu pracowało również 20 osób świeckich. Zawsze utrzymujący się stan pełnego obłożenia szpitala świadczył o jego owocnej działalności. Rokrocznie pielęgowano w nim 1000 chorych. Władze niemieckie 15 X 1939 r., zwolniły siostry z urzędów a szpital zlikwidowały.<sup>82</sup> Rada Szpitalna im. J. Piłsudskiego w Chrzanowie działająca z ramienia Ubezpieczalni Społecznej dokonała zmiany personelu świeckiego na siostry zakonne. Na podstawie umowy z Zarządem Domu Prowincjalnego Sióstr Elżbietanek w Katowicach, z dnia 1 XI 1937 r., zatrudniono w tym szpitalu 10 jego członkiń w charakterze pielęgniarek, pracownic administracyjnych i gospodni. Nad sprawnym funkcjonowaniem szpitala czuwał każdorazowy dyrektor. Gmach szpitalny mieścił 300 łóżek, posiadał 4 zasadnicze oddziały: chirurgię, internę, ginekologię i położnictwo oraz oddział zakaźny. W szpitalu im J. Piłsudskiego obok członków Ubezpieczalni Społecznej z pomocy lekarskiej mogły korzystać również osoby prywatnie. Działania wojenne nie przerwały działalności pielęgniarskiej sióstr na terenie szpitala. Z braku personelu w szpitalach własnych, władze zakonne odwołały stamtąd siostry i placówkę zlikwidowano 31 marca 1946 roku.<sup>83</sup>

<sup>81</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 535.

<sup>82</sup> *Tamże*, s. 501; „Rocznik Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” na rok 1934, s. 391; „Rocznik Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” 1939 s. 420; APEP fasc. Poznań, ul. Racyńskiego nr 13/14. Szpital Kasy Chorych; Ankieta z 24 VIII 1969.

<sup>83</sup> APEKat. fasc. Filia Sióstr Elżbietanek-Szpital w Chrzanowie. Umowa między Adamem Ciećlikowskim Przewodniczącym Rady Szpitalnej, a Matką Prowincjalną Maksencją Szyżkową z 29 XI 1937; Dyrekcja Szpitala im Bieruta w Chrzanowie do Przełożonej Prowincjalnej Sióstr Elżbietanek w Katowicach z 30 III 1946; *Chronik der Filiale Kattowitz* 1870 s. 111; Ankieta z 24 VIII 1969.

Do czterech wyżej wspomnianych szpitali zalicza się również szpital miejski w Rawiczu, który został przekształcony w 1931 r. Szpital Okręgowy Kasy Chorych w Lesznie z siedzibą w Rawiczu. Działalność sióstr w tym szpitalu przerwał najazd okupantów. W dniu 10 III 1945 roku Szpital Powiatowy na nowo zaangażowała siostry. W latach 1952 i 1955 otrzymały zwolnienie z pracy i nakaz dyrekcji, by opuściły zajmowane służbowe mieszkanie.<sup>84</sup>

### III. PODSTAWY PRAWNE I UPOSAŻENIA SZPITALI

#### a) Podstawy prawne

Osiągnięcia medycyny XIX wieku zadecydowały o reformie szpitalnictwa europejskiego. Szpital, będący najczęściej instytucją kościelną, przeobrażał się coraz bardziej w instytucję świecką, która stała się zaczątkiem służby zdrowia publicznego. Rozwój szpitalnictwa w Polsce, podzielonej między mocarstwa Europy, uzależniony był od postępu cywilizacji kraju danego zaborcy i jego stosunku do służby zdrowia. W pracach ilustrujących organizację szpitalnictwa na ziemiach polskich można dostrzec podobieństwa i różnice w rozwoju tejże organizacji.

Szpitalnictwo Sióstr św. Elżbiety szczególnie dotyczy obszarów byłego zaboru pruskiego, w którym większe szpitale pozostawały pod opieką samorządu i państwa, mniejszymi zaś zarządzały korporacje kościelne i osoby prywatne oraz związki charytatywne. Król pruski Wilhelm IV, nadając 23 V 1864 r. Domowi Macierzy stemu Zgromadzenia w Nysie, prawa korporacyjne, tym samym uznawał jego osobowość prawną w Państwie i udzielił mu przywileju dóbr kościelnych, Akt ten dawał możliwość nabywania nieruchomości i prowadzenia zakładów leczniczych oraz zwalniał od opłaty państwowej, według Deklaracji z 27 VI 1811 (Zbiór praw 1811 r. p. 314).<sup>85</sup> Z tego też powodu wszelkie darowizny i fundacje Zgromadzenia, powstające w dość odległych miejscowościach, z konieczności zapisywano na Dom Macierzysty w Nysie, który w 1890 r. został przeniesiony do Wrocławia.<sup>87</sup>

W latach 1870, 1871 1891 rząd pruski uregulował zasady orga-

<sup>84</sup> APEP fasc. Rawicz Szpital Miejski. Umowa pomiędzy Magistratem Miasta Rawicza, a Domem Prowincjalnym Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu z dnia 1 IV 1921; Regulamin Szpitala Kasy Chorych w Rawiczu (odpis w maszynopisie); Rawicz, ul. Hallera 6 — Szpital Powiatowy.

<sup>85</sup> Śniegucki, *Organizacja*, s. 33.

<sup>86</sup> Archiwum Katolickiego Kościoła Parafialnego w Krapkowicach fasc. Acta betreffend die Krappitz. (uwierzytelniony odpis dekrety króla pruskiego Wilhelma z 23 maja 1864).

<sup>87</sup> AAP fasc. Generalia Sióstr Elżbietanek w Wielkim Księstwie Poznańskim. Ludwik Cichowicz do kard. E. Dalbora z 5 II 1920 nr 491/20; Schweter, *Geschichte*, II s. 165.

[21]

nizacyjne i gospodarcze szpitali. Pomimo uprawnień korporacyjnych, uruchomienie lecznicy przez zgromadzenie było dość skomplikowane. Każda filia musiała posiadać pozwolenie Ministerstwa na otwarcie szpitala w danej miejscowości i zezwolenie osiedlenia się sióstr. Żądano również przedłożenia opisu i planu budowy zakładu leczniczego.<sup>88</sup>

W okresie międzywojennym zagadnienia dotyczące służby zdrowia w Polsce określono również wielu ustawami i rozporządzeniami. Korzystnie wypadło porozumienie współpracy Państwa z Kościołem, w Konkordacie z 1925 r., lecz akty ustawodawcze obowiązujące do tego czasu, a pochodzące jeszcze z okresu zaborów, nadal obowiązywały. Zniosła je dopiero ustawa z 15 VI 1939 r.<sup>89</sup> W 1928 dokonano podziału zakładów leczniczych na dwie zasadnicze grupy: zakłady w których wyłącznym celem było zaspokojenie potrzeb ludności w dziedzinie opieki zdrowotnej, pobierające opłaty za usługi lecznicze w wysokości kosztów własnych, oraz zakłady lecznicze, których działalność była obliczona na zysk. Zakłady pierwszej grupy zwane „szpitalami” posiadały tzw. prawo publiczności, z szeregiem przywilejów i obowiązków. Na mocy prawa szpitalami publicznymi były szpitale państwowe i samorządowe, z wyjątkiem szpitali przeznaczonych dla określonych grup pacjentów, np. więźniów, wojska, kolejarzy itp. Zakłady lecznicze drugiej grupy prowadzone przeważnie przez osoby prywatne i spółki nosiły miano „lecznic” i nie posiadały przywilejów szpitali o charakterze publicznym np. ulg podatkowych.<sup>90</sup> W związku z nowelizacją art. 43/III ustawy z dnia 19 V 1920 r., od 1 IV 1931 r. szpitale publiczne i komunalne wprowadziły jednolitą taryfę, w której koszta leczenia i utrzymania ujęto w jedną całość. Jednocześnie zwalniało to gminy od ponoszenia połowy ciężarów szpitalnych. Kasy Chorych musiały odąd płacić za leczenie swoich pacjentów pełne koszta. W wyniku tej nowelizacji leczenie i utrzymanie chorego w szpitalu państwowym wynosiło drożej niż w szpitalu własnym.<sup>91</sup>

W styczniu 1920 r., prymas Polski Kard Edmund Dalbor rozpoczął starania w sprawie uzyskania praw korporacyjnych dla fundacji sióstr elżbietanek w Poznaniu i przewłaszczenia jej gruntu, dotychczas zapisanego na Dom Macierzysty w Nysie. W byłej Dzielnicy Pruskiej utworzone zostało 3 I 1918 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W zasięgu jego kompetencji znajdowały się również sprawy prawne Zgromadze-

<sup>88</sup> Filia Sióstr Elżbietanek w Tucholi fasc. Korespondencje urzędowe z lat 1895—1902. Władza Powiatowa do Proboszcza Tucholi z 28 IV 1896.

<sup>89</sup> zob. Dz. U. z 1939 r. nr 54 poz. 342 art. 14.

<sup>90</sup> zob. Dz. U. z 1928 r. nr 38 poz. 382.

<sup>91</sup> zob. APEP fasc. Gniewkowo. Powiatowa Kasa Chorych w Inowrocławiu do Domu Prowincjalnego Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 20 III 1931.

nia. Ministerstwo to, patentem z dnia 26 VII 1920 r., udzieliło Zakładowi Dobroczynnemu św. Elżbiety pod wezwaniem M. Nieustającej Pomocy w Poznaniu, „w myśl art. 7 ustawy rozporządzącej kodeksu cywilnego, zezwolenia na to, aby na własność i imię jego mogły być przepisane, nie tylko zakład św. Elżbiety zapisany w książce wieczystej Poznań Rybaki Tom III karta nr 10, ale także wszelkie inne nieruchomości i kapitały należące do zgromadzenia, a dotąd jeszcze zapisane na osoby prywatne. Główny Urząd Likwidacyjny dla Ziem Polskich, pod byłym panowaniem pruskim, powołując się na 1 art. Rozporządzenia wykonania ustawy z dnia 4 XI 1920, zawartej w Dzienniku Urzędowym nr 35 wydanym 15 VII 1920 r., domagał się również dla Prowincji Poznańskiej uregulowania prawa własności majątkowej. Województwo Śląskie także zwróciło się 15 I 1925 r. do Administracji Apostolskiej w Katowicach, w sprawie drugiej prowincji elżbietańskiej, nawołując do poczynienia starań o prawne ustanowienie wobec Państwa Polskiej Prowincji Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Katowicach i przepisanie prawa własności majątkowej. W wyniku niezwłocznych starań powyższa prowincja została również uznana przez Rząd Polski za osobę prawną w myśl art. 16 Konkordatu i Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 15 V 1926.<sup>92</sup> Urzędy Wojewódzkie powołujące się na Rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z dnia 14 II 1931 r. § 15, 23 i 28, zażądały od zgromadzenia sprawozdania o całokształcie funkcjonowania jego szpitalnictwa (z dochodów i rozchodów)<sup>94</sup>, a w 1934 r. zobowiązały szpitale własne do płacenia podatku obrotowego. W 1934 r. szpitale elżbietańskie mimo przynależności do Związku Katolickiego Zakładów Dobroczynności i pobierania od chorych, za opiekę, tylko wynagrodzenia

<sup>92</sup> AAP fasc. Akta Ordynaryatu Arcybiskupiego w Poznaniu tymże się Sióstr Elżbietanek w Wielkim Księstwie Poznańskim. Radca sprawiedliwości Ludwik Cichowicz adwokat i notariusz w Poznaniu. Prymasa E. Dalbora z 5 II 1920 vol. 491/20 i vol. 984/20; Ministerstwo B. Dzielnicy Pruskiej Departament 14 Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 27 VII 1920 vol. 379/20; Główny Urząd Likwidacyjny Komisariat dla Ziem Polskich pod byłym Panowaniem Pruskim do Kuratorium Sióstr Elżbietanek w Poznaniu z 30 VIII 1920 vol. 845/21.0.

<sup>93</sup> ADK fasc. Kongregacja Sióstr św. Elżbiety. Województwo Śląskie do Administracji Apostolskiej w Katowicach 17 I 1925 vol. 1. Zaświadczenie Kurii Biskupiej w Katowicach z 3 III 1932 V K 47/32.

<sup>94</sup> APEP fasc. Rychtal. Starostwo Powiatowe do Zakładu św. Józefa w Poznaniu z 17 X 1931; fasc. Leszno Szpital św. Józefa. Starosta Powiatowy Leszczyński do Zarządu Lecznicy św. Józefa w Lesznie z 9 V 1936; ADK fasc. Kongregacja Sióstr św. Elżbiety. Protokoły czynności Zakładu św. Elżbiety w Katowicach z 30 XI 1933.

kosztów własnych zobowiązano do płacenia podatku obrotowego.<sup>95</sup> Wzrost kompetencji władz świeckich, wobec instytucji prowadzonych przez kongregacje kościelne, stał się w 1936 r. powodem pertraktacji prymasa Augusta Hlonda z Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu, w sprawie leczniczych zgromadzeń zakonnych i ich stanu prawnego.<sup>96</sup> Nie znamy przebiegu i wyniku konferencji Prymasa z Wojewodą Poznańskim, można się jednak dopatrywać pewnych ustępstw; ponieważ tylko szpital św. Elżbiety w Katowicach i Tucholi zmuszono do uiszczania w Urzędzie Skarbowym wpłaty rocznych obrotów.<sup>97</sup> Tenże sam Prymas dekretem z dnia 24 IV 1947 r. wydanym na podstawie reskryptu Stolicy Apostolskiej z 30 XII 1946 r. dokonał urzędowego zatwierdzenia dla nowego podziału prowincji sióstr św. Elżbiety na ziemiach polskich, co wpłynęło również na zmianę stanu posiadania majątkowego poszczególnych prowincji uzależnionych wówczas od domu centralnego we Wrocławiu.<sup>98</sup> Szpitale znajdujące się w zasięgu 6 prowincji korzystały nadal z przedwojennego ustawodawstwa i według zatwierdzonych statutów szpitalnych kontynuowały swoje usługi lecznicze na rzecz różnych instytucji państwowych, samorządowych i osób prywatnych nie pomijając przy tym darmowych świadczeń wobec społeczeństwa jako kościelna instytucja dobroczynności.<sup>99</sup>

Ministerstwo Zdrowia stając w obliczu naglących potrzeb opracowało w pierwszych latach powojennych program działalności, który z jednej strony zmierzał do odtworzenia stanu posiadania z okresu przedwojennego, a z drugiej — tworzył nową służbę zdrowia, o założeniach socjalistycznych.<sup>100</sup> Konstytucje Rzeczypospolitej z 17 III 1921 art. 113 oraz Okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej Nr 55 z dnia 19 października 1945 r. L. dz. V. 17402/45, zapewniały Kościołowi Rzymsko-Katolickiemu prawo do własności majątkowej, którą stanowiły także zakłady lecznicze

<sup>95</sup> ADK fasc. Kongr. Sióstr św. Elżb. Sprawozdanie ks. R. Josińskiego z wizytacji domów Prowincji Katowickiej z 4 II 1931; APEWr fasc. Pisma od 1889—1933. Oświadczenie Domu Macierzystego Sióstr Elżbietanek zwanych Szarymi Siostrami 20 VII 1911.

<sup>96</sup> APEP fasc. Leszno Szpital św. Józefa Ks. Franciszek Ksawery Ruciński do Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego Wydziału Zdrowia Publicznego w Poznaniu z 3 V 1936.

<sup>97</sup> APEKat. Chronik der Filiale Katowitz 1870 s. 65.

<sup>98</sup> AAW fasc. S. Elżbietanki. Dekret. Kard. August Hlond Prymas Polski do Curia Metrop. Warsav. N. 2001/W z 24 IV 1947 (Odpis dla Kurii Metropolitalnej w Warszawie).

<sup>99</sup> APEKat. fasc. Pisma dot. Szpitala św. Elżbiety. Statut Szpitala św. Elżbiety w Katowicach zatwierdzony Uchwałą Wydziału Wojewódzkiego Katowice 17 I 1948; APEN fasc. Zlikwidowane domy Niemodlin Szpital ul. Zamkowa Nr 4. Statut Szpitala Sióstr Elżbietanek w Niemodlinie zatw. Uchwałą Wydz. Wojewódz. Katowice 17 I 1948.

<sup>100</sup> Pachó, *Organizacja*, s. 17.



zgromadzenia ale w następnych latach bez żadnego porozumienia w tej rzeczy z Kościołem Władze Rządowe dokonały pewnych ograniczeń własności kościelnej, w wyniku których część zakładów leczniczych sióstr elżbietanek zaliczono do rzędu majątków opuszczonego-poniemieckich i przejęto na Skarb Państwa; inne natomiast miały uspołeczniono i z majątkiem ruchomym oraz nieruchomością oddano w nieodpłatne użytkowanie i zarząd Gmin Miejskich i Powiatowych Związków Samorządu Terytorialnego. W latach 60-tych Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej poprzez swoje Organa Terenowe Służby Zdrowia wszczęło sprawę uregulowania spraw związanych z uporządkowaniem stanu prawnego zakładów społecznych służby zdrowia, dokonując spisu obiektów w których korzystają z pomieszczeń i urządzeń stanowiących własność instytucji i organizacji religijnych bądź społecznych<sup>101</sup>. Do przebiegu tej normalizacji prawnej nie włączono Zgromadzenia. Częściowe uregulowanie roszczeń Kościoła i zakonów do nieruchomości na Ziemiach Zachodnich i Północnych dokonała ustawa z dnia 23 czerwca 1971 r., według której „z mocy samego prawa” przeszły na własność Kościoła względnie jego instytucji (zakonów, klasztorów) te nieruchomości na Ziemiach Zachodnich, które w dniu 1 I 1971 r. znajdowały się w wyłącznym faktycznym władaniu Kościoła lub zakonów.

#### b) Rodzaje uposażenia

#### Kwesty i ofiary.

Działające na Ziemiach Polskich Katolickie Związki i Stowarzyszenia Dobroczynne, budziły w społeczeństwie ducha ofiarności i humanitaryzmu. W owym czasie odczuwano niedostatek opieki szpitalnej. Związki charytatywne swoim przykładem skłaniały lud do pomocy, przez organizowanie zakładów leczniczych. Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety mając na uwadze swoje założenia, przyłączyło się również do „Związku Katolickich Zakładów Dobroczynności”. Podstawą materialną przy wznoszeniu szpitali były: kwesty i ofiary, fundacje dobrodziejów, posagi sióstr i parafyżki oraz przejęte szpitale upaństwowione.

Najbardziej charakterystycznym przykładem, szpitala powstałego wysiłkiem seryjnych kwest, był szpital sióstr elżbietanek w Poznaniu przy ulicy Łąkowej pod wezw. M. B. Nieustającej

<sup>101</sup> zob. Uchwała Rady Ministrów z 21 IX 1949. „Monitor Polski” Nr A — 68; „Mon. P.” Nr A—29 z 22 III 1952; „Mon. P.” Nr A—2 z 10 X 1952; „Mon. P.” Nr A—99 z 15 XI 1952; APEKat. fasc. Pisma dot. Szp. św. Elżbiety. Juliusz Kępski Naczelnik Wydziału Urologii Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski Wydział Zdrowia Katowice do Szpitala

[25]

Pomocy.<sup>102</sup> Do kilkuletniej budowy tego szpitala przyczynili się również murarze i inni rzemieślnicy budowlani, którzy pracowali nierzad bezpłatnie, gdy siostry znalazły się bez środków finansowych. Okoliczni rolnicy zwozili materiały budowlane nie żądając zapłaty. Siostry same nosiły na swych plecach cegłę i zaprawę murarską na wznoszące się mury.<sup>103</sup> Kurier Poznański już w 1884 roku w nr 231 i 234 informował i wzywał mieszkańców do ofiar dobrowolnych na rzecz domu sióstr w Poznaniu.<sup>104</sup> Od 14 V 1908 r. na polecenie administratora archidiecezji poznańskiej bpa Edwarda Likowskiego podjęto nową serię kwest.<sup>105</sup> Kontynuowano je w następnych latach dzięki staraniom u władz państwowych samego arcybiskupa Edmunda Dalbora.<sup>106</sup> Konsystorz arcybiskupi 1923 r. upoważnił siostry elżbietanki z Poznania do zbierania ofiar w obrębie całej Wielkopolski.<sup>107</sup> Jeszcze w 1927 r. prowincjalna H. Stefańska kierowała „pilną” prośbę do arcybiskupa dla uzyskania pozwolenia na kwestę motywując ją koniecznością pokrycia długów, ciężących na zakładzie leczniczym i na utrzymanie nowicjatu.<sup>108</sup> Z wyżej wymienionych kwest korzystał również szpital w Sierakowie i Lesznie oraz powstający

św. Elżbiety Katowice z 18 I 1949 (oryginał); fasc. Protokoły zdawczo-odbiorcze. szp.: Katowice, Wołczyn, Komorowice; APEP fasc. Protokoły zdawczo-odbiorcze. Szpitale: Poznań, Sieraków, Zielona Góra, Leszno; APET fasc. Protokoły zdawczo-odbiorcze. Szpitale: Starogard, Tuchola, Gdańsk-Sopoty Szpital Morski, Puck; APEW-a fasc. Szpital św. Antoniego Warszawa, ul. Goszczyńskiego 1. Protokół zdawczo-odbiorczy; APEWr. fasc. Protokoły zdawczo-odbiorcze. Szpitale: Wrocław, Dzierżoniów, Duszniki Zdrój, Bielawa, Nowa Sól, Świdnica, Szklarska Poręba, Nowogrodzic, Sanatorium — Wleń, Sanatorium — Kudowa Zdrój, Bardo Śląskie, Miłków, Kozuchów, Środa Śląska, Lubomierz, Legnica, Bolków; APEN fasc. Zlikwidowane domy. Protokoły zdawczo-odbiorcze: szp. Niemodlin, Korfantów, Krzanowice; APEKat. fasc. Pisma dot. Szpitala św. Elżbiety. Prezydium Woj. Rady Narodowej Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Katowicach do Prezydium Miejskich i Powiatowych Rad Narodowych — Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej... z 31 VIII 1960.

<sup>102</sup> AAP fasc. Akta tycz. się Zgromadzenia sióstr św. Elżbiety w Poznaniu. August Kessler do ks. Brata. vol. 81.

<sup>103</sup> Bandurski, Leon Mieczkowski, s. 35—36.

<sup>104</sup> PP Elżbietanki w Poznaniu. „Kurier Poznański” R. 1884 z 10 X

<sup>105</sup> AAP fasc. Akta Arcybiskupie tycz. się Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1872—1924. Pismo z 14 V 1908 vol. 489/08.0.

<sup>106</sup> AAP fasc. Akta Konsystorza Jeneralnego Arcyb. Poznańskiego tycz. się Sióstr Elżbietanek przy ul. Łąkowej w Poznaniu. Pismo z dnia 20 III 1923 vol. 2962/23.

<sup>107</sup> AAP fasc. Akta Arcybiskupie tycz. się Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1872—1924. Arcyb. Edmund Dalbor do Sióstr Elżbietanek w Poznaniu z 5 VII 1917 vol. 2641/17.0. i 1 VII 1918 vol. 2391/18.0.

<sup>108</sup> AAP fasc. Akta Konstyst. — Jeneralnego Arcyb. Poznańskiego tycz. się Sióstr Elżb. przy ul. Łąkowej w Poznaniu. H. Stefańska do Kard. E. Dalbora z 24 II 1927 vol. 1937/27.

szpital elżbietański w Warszawie.<sup>109</sup> Na Pomorzu w szpitalach prowadzonych przez zgromadzenie, kwesty także odgrywały ważną rolę. Od nich często uzależniona była egzystencja szpitala Kasy Chorych w Osiu. W tym czasie w okolicy powiatu lwóweckiego podobnie kwestowały siostry na rzecz zakładu wodoleczniczego we Wleniu na Zachodzie, który miał również stałych dobrodziejów w osobie księdza kanonika Augustyna Nickich i kupca Karola Steinert, aż do 1928 r. w którym otrzymały siostry większe wsparcie finansowe ze strony państwa niemieckiego. W nieco lepszych warunkach powstała drugie sanatorium zdrojowe w Kudowie koło Kłodzka, uruchomione w 1908 r. Na tą fundację oprócz dużych oszczędności sióstr złożyły się większe gotówki pieniężne hrabiego Oppersdorfa i liczne ofiary mieszkańców Kudowy.<sup>110</sup> Na utrzymanie szpitali wpływały też pojedyncze ofiary od prymasa i innych władz kościelnych, również od dobrodziejów świeckich, jak: starosty, rady miejskiej, lekarzy a nawet synagogi i związków katolickich. Składano je w gotówce i naturaliach lub drogą asygnacji. Bywały również większe ofiary z okazji: jubileuszów imprez, świąt czy imienin, uroczystości zgromadzenia, odpuszczeń kaplic szpitalnych.<sup>111</sup> Innym rodzajem utrzymania szpitali były fundusze zapisane testamentalnie, zobowiązujące zarazem do opieki i dożywotniego utrzymania ofiarodawcy, dokumenty hipoteczne, książeczki oszczędnościowe, listy zastawne i obliży prawne, które miały miejsce w szpitalu św. Jana w Gnieźnie.<sup>112</sup>

### Fundacje dobrodziejów.

Pełne oddanie się służbie pielęgniarskiej, ambulatoryjnej elżbietanek, niejednokrotnie, skłaniało możnych do darowizn z budynków czy też gruntów pod szpitale, umożliwiając tym samym korzystanie z zakładów leczniczych szerszym kręgom społeczeństwa. Kilkakrotnie występują fundacje magnackie. Do nich należy szpital samorządowy im. Joanny w Goduli ufundowany przez hrabstwo

<sup>109</sup> Zaorski, *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbietanek*, s. 5.

<sup>110</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 69—70, 148—149, 535.

<sup>111</sup> APEKat. Chronik der Filiale Katowitz z 1870. s. 17—19, 26. Szpital Okręgowy Kasy Chorych w Lesznie z siedzibą w Rawiczu. Główny zeta Rawicka z I/1932; Schweter, *Geschichte*, II s. 551. AAP fasc. Akta Konsystorza Jeneralnego Arcbp. Ks. E. Dalbor do Jolanty Ostrowskiej z 17 III 1910 vol. 1118/10; Akta Arcbp. tyż. się Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1872—1924. Pismo z 23 XI 1915 w 1328/15.0.

<sup>112</sup> AKMG (Archiwum Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie) fasc. Szpital św. Jana Gniezno 1884—1909. Testament Jadwigi Bielickiej z 25 V 1884. Rachunki Kasy Szpitala św. Jana w Gnieźnie za rok 1904/1905.

[27]

stwo Schaffgotsch w 1903 r.,<sup>113</sup> a drugi szpital w Szklarskiej Porębie pochodzący od tegoż hrabstwa, który w 1929 r. zapisał siostrą w podarku syn właściciela Fryderyk Schaffgotsch.<sup>114</sup> Podstawą zakładu leczniczego św. Benona w Miłkowie koło Karpacza była posiadłość hrabiny Matuschka, który siostry własnym kosztem rozbudowały.<sup>115</sup> Elżbietański szpital w Niemodlinie fundowała także rodzina hrabiów Praszmy. Zamek ich długie lata służył innym celom charytatywnym i angażował w swej działalności siostry elżbietanki. Dopiero w 1915 r. przerobiono go na szpital, a 1934 wpisano na własność zgromadzenia.<sup>116</sup> Szpital św. Antoniego w Warszawie przy ulicy Topiel 14 wzniesiony był przez hrabinę J. Aleksandrowicz. Ona też do końca była jego prawną właścicielką. W liście do prymasa z dnia 26 XI 1921 roku, przekazując zgromadzeniu opiekę nad szpitalem, zaznacza iż dom na Topieli ma dość dużą wartość i nie jest obciążony żadnymi długami.<sup>117</sup> Szpital ten posiadał również stałych dobrodziejów, na ofiarność których mógł opierać swą egzystencję. Należeli do nich: Potoccy, Czartoryscy i Zamojscy.<sup>118</sup> Główny zrąb uposażenia szpitala św. Elżbiety w Tucholi stanowił zapis Anny Binger mieszkanki tegoż miasta. Na podstawie zezwolenia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dokonała ona aktu darowizny na rzecz zgromadzenia o wartości 10 tysięcy marek. W latach kryzysu finansowego i rozbudowy z pomocą spieszyli duchowni i okoliczna ludność, która swą ofiarnością przyczyniła się do utrzymania szpitala. Dobroczynność ich przejawiała się w różnej formie np. ofiarą w gotówce, pracą fizyczną, bezpłatnym transportem materiału budowlanego, zakupieniem naczyń liturgicznych i sprzętów na wyposażenie kaplicy szpitalnej.<sup>119</sup> Duży wkład społeczeństwa i owoc pracy sióstr dały możliwość dobrego zagospodarowania szpitala, w którym wartość inwentarza sięgała pięciu milionów złotych powojennych. Podobnie szpital elżbietański w Sopocie nad morzem

<sup>113</sup> APEKat. fosc. Filia Sióstr Elżbietanek w Goduli. Gräfllich Schaffgotschische an die General — Oberin der hl Elisabeth zu Breslau den 5 VI 1894. (Odpis w maszynopisie notarialnie uwierzytelniony).

<sup>114</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 105—106.

<sup>115</sup> Jungnitz, *Die Kongregation der grauen Schwestern*, s. 96.

<sup>116</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 219—220.

<sup>117</sup> AIPEN fasc. Zlikwidowane domy Niemodlin Szpital ul. Zamkowa Nr 4. Sąd Powiatowy w Niemodlinie księga wieczysta dla Niemodlina Tom XXI wykaz 420. (Przekład urzędowy, Opole z 6 VII 1953).

<sup>118</sup> AAP fasc. Generalia Sióstr Elżbietanek w Wielkim Księżstwie Poznańskim. Julia Aleksandrowicz do E. Dalbora z 26 XI 1921 r.

<sup>119</sup> Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Antoniego na Topieli.

<sup>120</sup> Filia Sióstr Elżbietanek w Tucholi, fasc. Korespondencje urzędowe z lat 1895—1902. Pismo Ministra Spraw Wewnętrznych na podstawie aktu darowizny z dnia 23 X 1895; Kronika Szpitala św. Elżbiety w Tucholi s. 1—3.

stopniowo rozbudowywany — powojenny Szpital Morski opiera się na testamentalnej darowiźnie państwa Laskowskich.<sup>120</sup> W Bardo Śląskim majster budowlany Ignacy Nisel pobudował dla córki dom, nadający się na lecznicę. W dniu 27 IV 1887 dokonał również aktu przepisania go na własność zgromadzenia na podstawie umowy zapewniającej opiekę nad córką i dożywocie dla niej oraz jej służącej. Wiadomo o tym, iż pełne urządzenie lecznicy św. Elżbiety pochłonęło też inne darowizny.<sup>121</sup> Kilka szpitali zapisały zgromadzeniu władze miejskie motywując je różnymi zobowiązaniami: np. pielęgnacją ambulatoryjną wśród miejscowej ludności. Do nich należy szpital w Dusznikach Zdroju, w Dzierżoniowie z 1870 roku, ponieważ obecny wybudowały siostry dopiero w 1913 oraz szpital w Wołczynie.<sup>122</sup> Pewną grupę stanowią szpitale ofiarowane siostrą przez przedstawicieli władz kościelnych. Były to fundacje kanonickie, dziekańskie, proboszczów, radców duchownych. Są to lecznice: w Nowogrodźcu, Korfantowie, Komorowicach, Krzanowicach, Kozuchowie i w znacznej części szpital św. Elżbiety w Świdnicy Śląskiej rozbudowany przez zgromadzenie w 1897 r. w posiadłości kanonika Graupe, który opuszczając miasto odstąpił siostrą własny dom za 3 tysiące talarów. Jeden tysiąc gotówki uiszcili dobrodziej z szeregów Bractwa św. Wincentego a Paulo, a dwa tysiące talarów wypożyczyły władze miasta, którego mieszkańcy w większości byli protestantami lecz od kilku lat pokrywali 2/3 opłat na utrzymanie sióstr elżbietanek w Świdnicy. Początkowo rozmach towarzyszący siostrą od 1906 r. przy budowie szpitala św. Jerzego w Legnicy tamowały przez szereg lat prywatne sprawy materialne między ordynującymi lekarzami i błędna opinia iż przyczyną tych nieporozumień są różnice ich przekonań religijnych. Dzięki hojności wielu dobrodziejów szpital ten ukończono w 1910 r. i prowadzono w nim działalność leczniczą pomimo stale napływających trudności z zewnątrz. Po okupacji szpital zajęto dla wojska radzieckiego do dziś stacjonującego w Legnicy.

Szpitale katolickie powstawały z inicjatywy miejscowych księży. Proboszcz Dawid Henning wybudował w Sierakowie szpital

<sup>120</sup> APEWr. fasc. Szpitale upaństwowione. Straty od 1945—1958. Pismo z 23 V 1958 do Wydziału Spraw Zakonnych w Warszawie; Schweter, *Geschichte*, II s. 314—315.

<sup>121</sup> Filia Sióstr Elżbietanek w Bardo Śląskim. *Chronik der Grauen Schwestern in Wartha* 11 II 1927. s. 37.

<sup>122</sup> Jungnitz, *Die Kongregation der grauen Schwestern*, s. 85, 100; Schweter, *Geschichte*, II s. 227—228; *Filia Sióstr Elżbietanek w Dzierżoniowie. Rys historyczny powstania i rozwoju placówki Szpitala Sióstr św. Elżbiety w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku* [Reichenbach 1863].

[29]

i powierzył jego zarząd zgromadzeniu sióstr elżbietanek.<sup>123</sup> Podobnie ks. August Teschner w Rychtalu na подарowanym przez Ludwika Sebel gruncie wznosił przy pomocy parafian, szpital w 1885 r. Właścicielami jego stali się mieszkańcy miasteczka i okoliczni ziemianie, którzy swoją ofiarą utrzymywali go przez kilkanaście lat.<sup>124</sup> Powstanie szpitala św. Elżbiety w Starogardzie, zawdzięczać można ks. dziekanowi Wilhelmowi Block, który подарował grunt pod budowę z ogrodem o wartości 5 tysięcy marek. Za jego również staraniem przystąpiła gmina do budowy szpitala. Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo rozwijające swą działalność charytatywną na terenie parafii starogardzkiej wspomagało również finansowo szpital św. Elżbiety. Ukończony budynek oddany został siostrą do pielęgnacji chorych, lecz ponad 20 lat nie miał uregulowanego aktu własności. Dopiero biskup chełmiński St. Okoniewski przedstawił w latach 1932—38 przełożonej Jolancie Przybył, konieczność przepisania domu, z planem budowlanym, w księdze gruntowej, na wyłączną własność sióstr elżbietanek. Członkinie zgromadzenia zatrudniane w szpitalach zaznaczały swój wkład nie tylko pracą, lecz zabiegały o wygląd i przystosowanie szpitala do ówczesnego poziomu lecznictwa oraz uzupełniały ich wyposażenie medyczne i lokalowe.<sup>125</sup>

### Posagi sióstr i pożyczki.

Kandydatka wstępująca do zgromadzenia, zobowiązana była wnieść posag, który po upływie określonego czasu przechodził na własność zgromadzenia i użyty był na budowę domów klasztornych. W latach międzywojennych zmniejszono wysokość wymaganego posagu. Na kapitułach prowincjalnych uradzono, by pracujące zarobkowo, wpłacały wyznaczoną sumę do domu prowincjalnego i generalnego. Wydatki jednak okazały się większe, trzeba było więc zaciągnąć pożyczki z banku, prywatnie, czy też w innych zakładach. Jeżeli weźmiemy pod uwagę realną możliwość, a więc fundusze na powstanie szpitala św. Antoniego przy ulicy Goszczyńskiego w Warszawie, to trzeba stwierdzić, że były one minimalne ale zgromadzenie posiadające lub prowadzące wtedy na ziemiach polskich około 60 szpitali, miało już za sobą duże

<sup>123</sup> Jungnitz, *Geschichte der Kongregation*, s. 95, 98; Schweter, *Geschichte*, II s. 31—33, 87—88, 122, 270 548—549, 576. AAP fasc. Akta Generalne Arcybiskupie tycz. się Sióstr Elżbietanek w Sierakowie 1887—1913. Ks. Dawid Henning do Floriana Stablewskiego z 5 XI 1889 vol. 1173/89; APEWr. *Chronik der Filiale Grauen Schwestern in Lignitz*. s. 94—251.

<sup>124</sup> Filia Sióstr Elżbietanek w Rychtalu. *Kronika Domu Sióstr Elżbietanek w Rychtalu* s. 1—3.

<sup>125</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 551—552. Ankieta z 24 VIII 1969.

doświadczenie i znajomość gruntu szpitalnictwa. W ciągu paru lat wyszukało firmę, która na warunkach długoterminowych sprzedała się zbudować szpital i wyposażyć. Dużą zapomogą pieniężną okazała szpitalowi prowincja poznańska, przysyłała ona także dostateczną ilość siostr i swoim kosztem, zakupiła dla niego urządzenia szpitalne<sup>126</sup>. Zaczątkiem szpitala św. Józefa w Lesznie był jednopiętrowy budynek przy ulicy Osieckiej kupiony przez zgromadzenie w 1890 r. od kanonika Józefa Tascha. Po wyrównaniu należności za nabytą posiadłość, przystąpiono do przebudowy domu przystosowując jego urządzenie do posługi szpitalnej. Okres rozbudowy przeszedł swoje kryzysy.<sup>127</sup> W koniecznej potrzebie pożyczano pieniądze od duchowieństwa i wysiłkiem pielęgniarskiej pracy siostr oraz dużej oszczędności, dzieło rozbudowy posuwano naprzód. Często z trudnych sytuacji finansowych wybawiał siostry kanonik Józef Tasch, kiedy dyskretnie zostawiał pod obrusem oddawane mu przez siostrę przełożoną pożyczki pieniężne. Dalsza rozbudowa przed 1934 r. oraz kupno domku w celu urządzenia oddziału zakaźnego, pociągnęły za sobą nową serię wydatków i pracy siostr. Brak gotówki i dewaluacja pieniądza przedłużały czas rozbudowy na kilka lat. Nie zawsze opłaty za usługi lecznicze, pobierane w wysokości kosztów własnych, pokrywały duże sumy rozchodów. Dlatego też siostry udzielały się wszechstronnie, na polu służby zdrowia, by w ten sposób uzyskać pieniądze na pełne wyposażenie szpitala, zapewniające mu stałą frekwencję i uznanie ze strony lekarzy.<sup>128</sup> W czwartym roku bytowania na zakupionej w Katowicach posiadłości zgromadzenia wniosło, z własnych funduszy, szpital na 108 łóżek. Obok niego w 1930 r. postawiono drugi budynek, przeznaczony na oddział zakaźny, mieszczący 60 łóżek. Koszta materiału budowlanego i prace przy budowie obliczono na 256 000 zł.<sup>129</sup> Na ten cel dało Województwo subwencję w wysokości 15 tys. złotych. Stołeczna Apostolska udzieliła pozwolenie na korzystanie z większej pożyczki. Zaciągnięto więc z konta pożyczki amerykańskiej sumę 60 tysięcy złotych. Zmiana planu budowy tuż przed jej zakończeniem pociągnęła za sobą duże wydatki. Pożyczono wówczas od Magistratu Katowickiego 100 tysięcy złotych, z odpłatą na 9 i pół procent. Długi zaciągnięte splanowano przez kilka lat, z dochodów

<sup>126</sup> AAP fasc. Siostry Elżbietanki w Rawiczu. Maria Merkert do Bp. Leona Przyłuskiego 15 VI 1863 vol. 1465; APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 50; Zaorski, *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbiety i Józefa*, s. 5.

<sup>127</sup> Führer durch Lissa in Wart und Bild Lissa i Posen. Leszno 1900 s. 86; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Józefa w Lesznie.

<sup>128</sup> Filia Siostr Elżbietanek w Lesznie. Kronika Szpitala św. Józefa w Lesznie s. 4.

<sup>129</sup> APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 55.

[31]

własnego szpitala dołączając okolicznościowe ofiary dobrodziejów. Stan długów w 1931 r. wynosił 220 tysięcy zł.<sup>130</sup> Wartość inwentarza szpitala w chwili przejścia go przez państwo 1949 roku oszacowano na 20 mil. złotych.<sup>131</sup> Szpital św. Józefa w Sierakowie również fundowało zgromadzenie. Wprawdzie korzystał on także z ofiar społeczeństwa, które okazywało siostrom życzliwość i pomoc, nawet trudem pracy.<sup>132</sup> Łaskawsze warunki towarzyszyły niektórym szpitalom wznoszonym na Ziemiach Zachodnich, które zgromadzenie samodzielnie finansowało. W 1912 roku wybudowany został szpital w Nowej Soli, w 1926 w Zielonej Górze oraz mniejsze szpitale w Lubomierzu i w Bolkowie.<sup>133</sup> W podsumowaniu protokołów zdawczo-odbiorczych wartość przejętych przez Państwo lecznic razem z ich majątkiem sięgała 790 milionów złotych.

### Własność społeczna.

Brak dostatecznej dokumentacji powstawania szpitali miejskich i powiatowych w których przez kilka lub kilkanaście lat zgromadzenie kontynuowało pielęgnację chorych, pozwala tylko na dość ogólne przedstawienie ich fundatorów. Źródła uposażenia szpitali samorządowych, w większości, pochodziły z kas miejskich i powiatowych. Niektóre z nich zbudowało mieszczaństwo w latach klęsk i szerrzących się epidemii. Miały one już za sobą bogatą przeszłość, świadcząca o ich otwartej postawie, wobec nieszczęścia i cierpienia ludzkiego. Kilka szpitali wniosły stowarzyszenia religijne, wykorzystując je później na różne cele opieki społecznej i charytatywnej. Z chwilą przesunięcia granic Polski po I wojnie światowej nowy Rząd określił władze i obowiązki magistratów i zarządów miejskich. Brały one na siebie odpowiedzialność za organizację i kierownictwo nad instytucjami znajdującymi się w zasięgu poszczególnych miast względnie powiatu.<sup>134</sup> W ten sposób w okresie międzywojennym, na Pomorzu i w Wielkopolsce, zarządy miejskie, powiatowe i Ubezpieczalnia Społeczna na wzór więk-

<sup>130</sup> ADK fasc. Kongregacja Siostr św. Elżbiety. Sprawozdanie z wizytacji 4 II 1929; Pismo z 26 X 1928 — Pożyczka amerykańska i Sprawozdanie powiżyt. z 5 II 1929; M. Joachima Szafrina do Kurii Biskupiej w Katowicach z 23 I 1932.

<sup>131</sup> APEKat. fasc. Protokoły zdawczo-odbiorcze. Szpital św. Elżbiety ul. Warszawska 52.

<sup>132</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 548; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Józefa w Sierakowie.

<sup>133</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 44—45, 94, 95, 102.

<sup>134</sup> AKMG fasc. Elżbietanki 2. Strzelno. Pismo z 12 VII 1916; W. Sobśiak, *Dzieje Ziemi Rawickiej*, 1967 s. 224; APEP fasc. Gniewkowo. Umowa z 21 XI 1924; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital w Gniewkowie; W. Śniegucki, *Organizacja służby zdrowia*, 1962 s. 51.

szych miast wznosiły nowe budynki szpitalne lub przeznaczały na ten cel przejęte budowle społeczne, po niemieckich diakonissach i mieszczańskich cechach.<sup>135</sup> Wiele z nich wymagało remontu albo rozbudowy. Szpital powiatowy w Jarocinie przejęty po diakonissach, w Bydgoszczy na Bielawkach i w Kościerzynie oraz inne rozbudowywano przez kilka lat, uzupełniając ich urządzenia wewnętrzne. Kierujące zarządy czerpały fundusz nie tylko z kas miejskich, ale też z pomocy finansowej społeczeństwa, dzięki której doprowadzono szpitale do normalnego funkcjonowania.<sup>136</sup> Druga wojna światowa zniszczyła część tych szpitali i niektórym zmieniono cel użytkowania ich. W tych, które ocalały mimo że przechodziły różne kryzysy — ponieważ zmieniali się ich właściciele — sami lekarze i personel zakonny lub władze bezpieczeństwa organizowały pierwsze stacje ratunkowe dla rannych powracających z frontu rodaków i dla zagrożonej chorobami zakaźnymi ludności.<sup>137</sup> Później pieczę nad tymi szpitalami przejęło Ministerstwo Zdrowia i wydało nowe zarządzenia oraz ustawy, które w następnych latach utworzyły jednolitą organizację służby zdrowia w całym kraju.

#### IV. ORGANIZACJA WEWNĘTRZNA I POSŁANNICTWO ELŻBIETAŃSKIEJ PIELEGNIAKI W LECZNICTWIE ZAMKNIĘTYM.

##### a) Kierownictwo i personel.

Obok podstawy materialnej zakładu leczniczego, ważną rolę spełniało kierownictwo i personel. Od sprawności kierownictwa uzależniony był również wynik prac poszczególnych komórek służby zdrowia. Szpitale własne zgromadzenia, niezależnie z czyjej inicjatywy pochodziły, bezpośrednio podlegały najwyższej jego władzy, czyli przełożonej generalnej. Z chwilą tworzenia prowincji w kraju czy za granicą, instytucje te, praktycznie stawały się samodzielnymi zakładami leczniczymi poszczególnych pro-

<sup>135</sup> APEP fasc. Oborniki. Magistrat Miasta Oborniki do H. Stefańskiej z 30 III 1925; AKMG fasc. Elżbietanki 2. Strzelno. Pisma z 26 IX 1926 vol. 6844/30.

<sup>136</sup> zob. ADPP fasc. Ostrów — Szpital Powiatowy. Zarząd Szpitala Powiatowego do M. Prowincjalnej Hildegardy Stefańskiej 5 III 1926; AKMG fasc. Elżbietanki 2. Wyrzysk. Ks. F. Skrzypiński do Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie z 20 V 1939 vol 4818/39.

<sup>137</sup> APET fasc. Karta domu — Placówki. Szpital Gdańsk — Wolne Miasto; fasc. Działalność Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety Prow. Pomorska (Toruńska) w okresie od 1946—1947. Starogard Gdański — Szpital Miejski; APEP fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. S. Adela Kowalczyk Nr 60; APEWr. fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. S. Swęstra Pikulik informacja z lat 1939—1947. Świdnica 20 VIII 1967.

[33]

wincji.<sup>138</sup> Nad działalnością szpitala czuwała przełożona danej placówki zakonnej, stojąca na czele zarządu administracyjnego.<sup>139</sup> Urząd jej z biegiem lat coraz bardziej precyzował się. Kierownictwo przełożonej sprowadzało się do dziedziny gospodarczej i administracyjnej. Sprawy leczenia powierzano wybranemu przez zgromadzenie dyrektorowi lub lekarzowi naczelnemu. Prawa i obowiązki lekarza-dyrektora w szpitalach sióstr elżbietanek regulowano umową wzajemną. Taki bieg rzeczy dał się zauważyć prawie we wszystkich szpitalach zgromadzenia.<sup>140</sup> Mały wyjątek pod tym względem, stanowił szpital poznański przy ulicy Łąkowej, którego ster znajdował się zawsze w rękach każdorazowej prowincjalnej.<sup>141</sup> Zaangażowani lekarze wykonywali w nim swoje czynności specjalistyczne, lecz w dziedzinie kierownictwa byli tylko głosem doradczym. Pierwszym lekarzem naczelnym (1909—1930) i zarazem ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala sióstr elżbietanek w Poznaniu był doc. dr Leon Mieczkowski. W czasie pierwszej wojny światowej miał on do pomocy lekarzy wojskowych. Podczas powstania wielkopolskiego pomagał mu dr Magowski, który później skończył specjalizację jako okulista i był ordynatorem oddziału okulistycznego tego szpitala. U Mieczkowskiego skończył również specjalizację dr Aleksander Dubicki chirurg i dyrektor szpitala w Ostrowie Wlkp. (14 XII 1939 r. aresztowany przez Niemców i rozstrzelany w lasku winiarskim pod Kaliszem). Z Mieczkowskim pracował także dr Albin Bandurski i prof. dr Ksawery Rowiński późniejszy prof. rentgenologii (kierownik Wydziału lekarskiego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w latach 1927 do 1 IX 1928), oraz doc. dr Zygmunt Bartkowiak i wielu innych. Po doc. dr L. Mieczkowskim oddział chirurgiczny prowadził dr Jan Schlingmann (który przyjął obywatelstwo polskie). Dr Stanisław Tuszewski po odbyciu długoletniej praktyki w Berlinie u prof. F. Klemperera objął posadę ordynatora oddziału wewnętrznego i pracował z dr Stockim aż do okupacji. Oddział laryngologiczny spoczywał w rękach dra Piotra Kozarina; oddziałem dziecięcym zawiadował dr Stabrowski, a oddział gine-

<sup>138</sup> AAP fasc. Generalia Sióstr Elżbietanek w Księstwie Poznańskim. Ministerstwo B. Dz. Pruskiej Departament 14 Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego vol. 379/20.

<sup>139</sup> Führer durch Lissa in Wart und Bild Lissa i Posen, Leszno 1908 s. 86; Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Szarych św. Elżbiety, Poznań 1948 s. 73.

<sup>140</sup> APEWr. Podręcznik życia zakonnego Zgromadzenia Szarych Sióstr św. Elżbiety. Wskazówki dla przełożonej szpitala, 1899 s. 47; B. Świdorski, Szpital Sióstr Elżbietanek pod wezwaniem św. Józefa w Lesznie, „Głos Leszczyński” 23 II 1936.

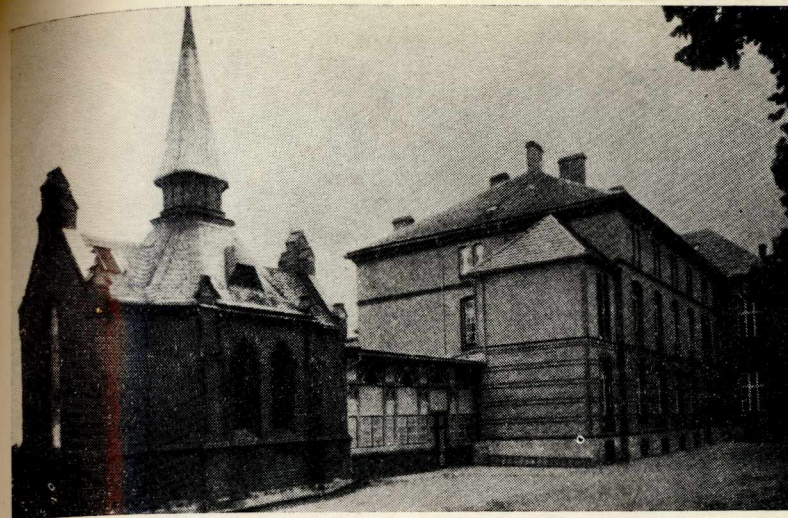
<sup>141</sup> AAP fasc. Akta Arcybiskupie tycz. się Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1872—1924. Sprawozdanie Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety przy ul. Łąkowej 1/2 vol. 70/16.0.

kologii prowadził dr Władysław Suwalski. Zatrudnieni lekarze oprócz pracy zawodowej, spełniali odpowiednie role w przygotowaniu młodych kadr pielęgniarskich.<sup>142</sup> Początki leczenia w szpitalu św. Elżbiety w Tucholi także spoczywały wyłącznie w rękach zgromadzenia. Pierwsze lata jego działalności, połączone były z ogromnym wysiłkiem przygotowującym grunt szpitalny. Leczenie, na odpowiednim poziomie rozpoczęło dopiero po I wojnie światowej. Urząd naczelnego lekarza pełnił wówczas dr Karasiewicz dochodzący z miasta, po nim lekarze: dr Gierszewski, dr Goleńnik i dr Józef Grafka. Mimo przejścia przez nich wielu prac związanych z tym urzędem, stanowisko kierownicze siostry przełożonej pozostało nadal w jej rękach. Do niej kierowano wszelkie sprawy urzędowe, jej zadaniem była troska o dobre funkcjonowanie całości.<sup>143</sup> Duże podobieństwo struktury kierowniczej i administracyjnej dało się również zauważyć w szpitalu św. Elżbiety w Starogardzie. Wkład pracy i ciągłe czuwanie nad rozwojem szpitala przyczyniło się do uzyskania przez zgromadzenie prawa własności.<sup>144</sup> Po I wojnie światowej odpowiedzialność za działalność leczniczą przejął dyrektor dr Alfons Gaszkowski. W szpitalu warszawskim na Mokotowie, nieco inaczej kształtowały się te zagadnienia. Z chwilą uruchomienia lecznicy, urząd dyrektora powierzono doświadczonemu doc. dr Janowi Zaorskiemu, który jednocześnie prowadził oddział chirurgiczny. Asystentami jego byli: dr Jan Raczyński, dr Jerzy Kleanowski i dr Jan Falkowski. Na poszczególne oddziały wyznaczono ordynatorów lekarzy specjalistów. I tak oddział wewnętrzny prowadził dr Edmund Bartkowski z asystentem dr Mieczysławem Marciszewskim. Na oddziale tym pracowało stale dwóch lekarzy, oprócz tego dorywczo zatrudniano lekarzy wolontariuszy i statystów. Oddział laryngologiczny powierzono ordynatorowi dr Olgierowi Pęskiemu i jego asystentowi Rudolfowi Biernackiemu. Ordynatorem oddziału ginekologiczno-położniczego była dr Maria Szczodrowska. Na tym oddziale agatowano również dwóch lekarzy: dr Zofię Cygańską-Mayową jako asystenta stałego i dr Feliksa Jakubowskiego, asystenta dochodzącego. Przed drugą wojną światową pracowali na tym oddziale inni lekarze: dr Ludwik Sepieta, dr Mirosław Kunczewicz, dr Ma-

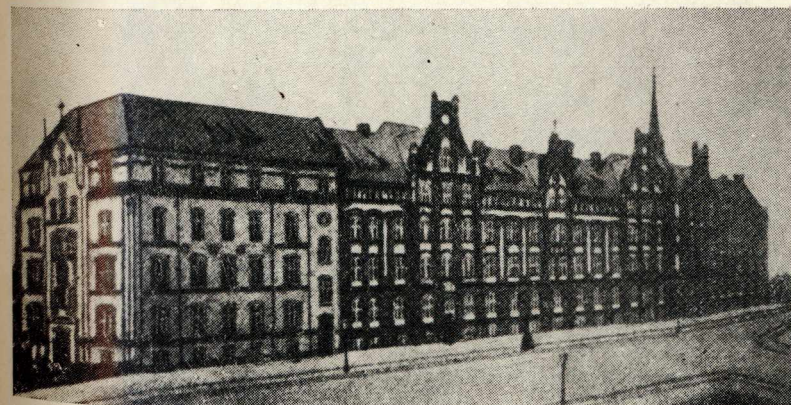
<sup>142</sup> Bandurski, *Leon Mieczkowski*, s. 31—72; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Elżbiety pod wezw. NMPNP Poznań; APEKat. fasc. Pismo dotycz. Szpitala św. Elżbiety. Dr Tuszewski do Matki Prowincjalnej w Katowicach 18 III 1949; APEP fasc. Relacje i wspomnienia Siostry S. Henrieta Brodowska Kronika Siostr Elżbietanek — Szpitala Miłoskiego w Ostrowie Wlkp. s. 3.

<sup>143</sup> Filia Siostr Elżbietanek w Tucholi. Kronika szpitala św. Elżbiety w Tucholi s. 1—5; Ankieta z 24 VIII 1969. Szp. św. Elżbiety w Tucholi.

<sup>144</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 551—552; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Elżbiety w Starogardzie.



27. Nowogrodziec — Szpital św. Józefa.



28. Poznań — Szpital św. Elżbiety pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.



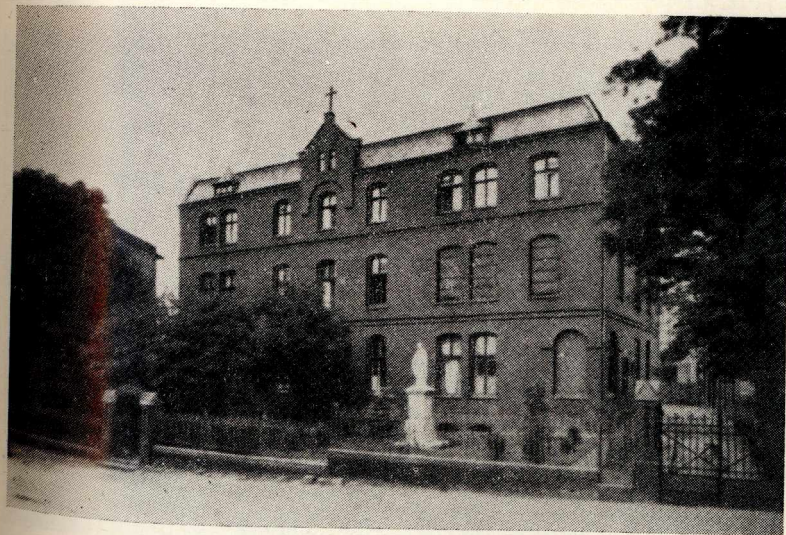
29. Puck — Szpital św. Elżbiety.



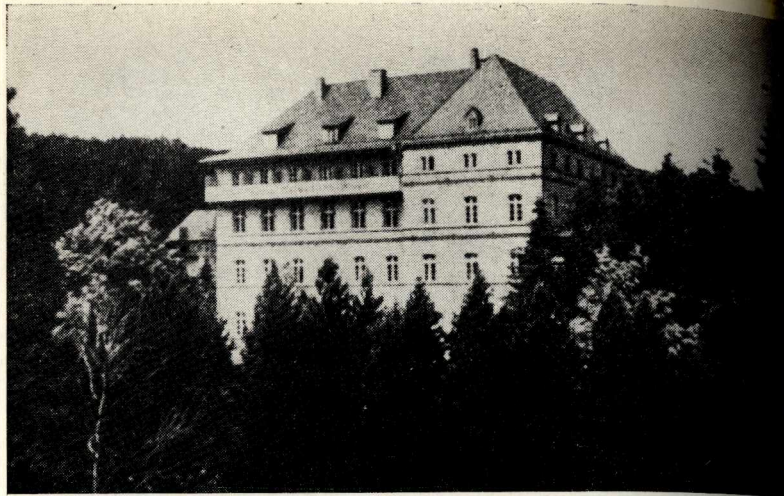
31. Sopot — Szpital św. Elżbiety -- Szpital Morski.



30. Sieraków — Szpital św. Józefa.



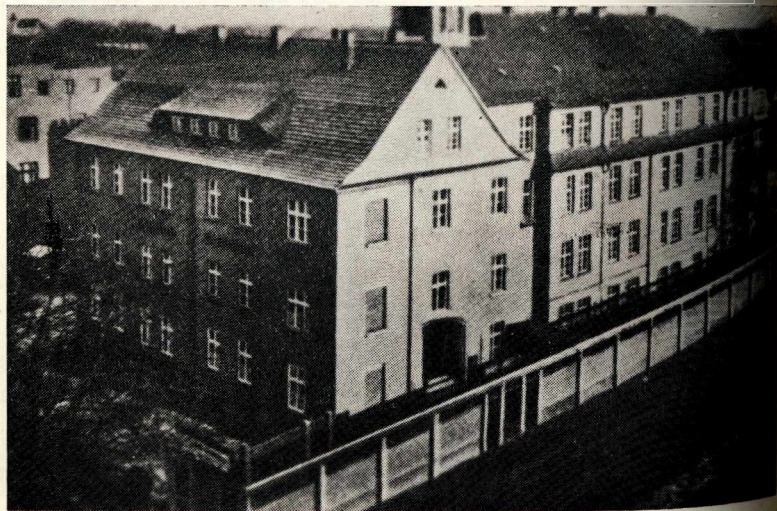
32. Starogard Gd. — Szpital św. Elżbiety.



33. Szklarska Poręba — Szpital św. Elżbiety.



35. Świdnica Śl. — Szpital św. Elżbiety.



34. Środa Śl. — Szpital św. Elżbiety.



36. Tuchola — Szpital św. Elżbiety.





37. Tuczno — Szpital św. Józefa.



39. Wleń — Sanatorium św. Jadwigi.



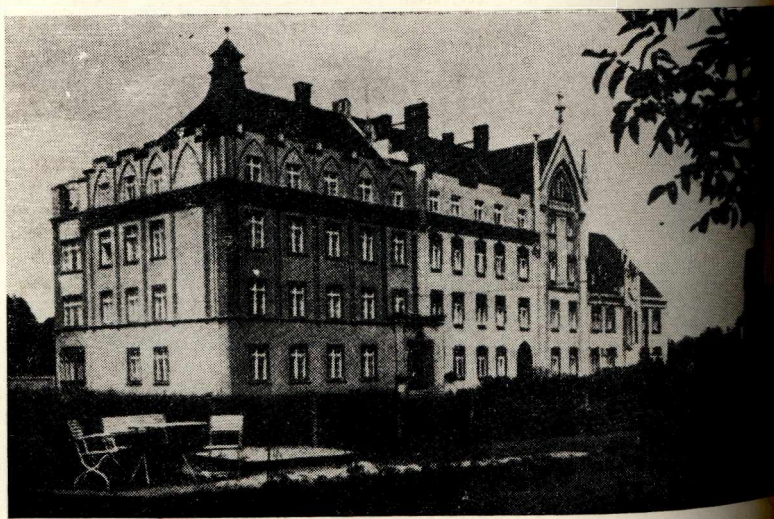
38. Warszawa — Szpital Sióstr Elżbietanek.



40. Wolczyn — Szpital św. Józefa.



41. Wrocław — Szpital św. Józefa.



42. Zielona Góra — Szpital św. Jana.

krzycki i inni.<sup>145</sup> Mniejszy zasięg działalności leczniczej i o wiele wolniejsze tempo zauważono w szpitalu elżbietańskim w Katowicach. Przez 35 lat urząd dyrektora sprawował tam dr Maksymilian Kuntz. Asystentem jego był dr Mohr, a następnie dr Józef Głuch. Oprócz tego, w miarę zapotrzebowania, angażowano w szpitalu więcej lekarzy specjalistów, do nich należeli: dr Oskar Bachmann, dr Besch, dr Jackisch, dr Kazimierz Wędkowski i dr Fryderyk Better. Przed rokiem trzydziestym zmienił się nieco skład lekarzy. Kierownictwo objął dr Władysław Kowalski. Był on również ordynatorem oddziału chirurgicznego (kontynuując swój urząd z małą przerwą, aż do chwili przejęcia szpitala przez Państwo). Zatrudniono również lekarza okulistę dr Janinę Gabszewicz. Na stanowisku ordynatora interny zaangażowano dr Edmunda Brzozowskiego. Oprócz wyżej wymienionych skład personelu lekarskiego powiększyli: dr Adam Schebest, dr Jan Górny, dr Leopold Jaśkiewicz i dr Z. Nowacki.<sup>146</sup> Po dr E. Brzozowskim kierownictwo oddziału wewnętrznego objął doc. dr Stanisław Kwaśniewski. W latach powojennych zespół ten zasilili także dr Jaremi Święcki.<sup>147</sup> W Sierakowie przy szpitalu św. Józefa zatrudniano tylko jednego lekarza. Dość wcześnie urząd ten powierzono dr Florianowi Spychalskiemu, czyniąc go odpowiedzialnym za wszystkie sprawy związane z działalnością szpitala. W pełnieniu obowiązków leczniczych, towarzyszyły mu odpowiednio przygotowane siostry.<sup>148</sup> Nieco inaczej układały się sprawy szpitala św. Józefa w Lesznie. Przy współpracy z dyrektorem dr Bronisławem Świdorskim, z małego zakładu leczniczego rozbudowano okazały szpital, zatrudniający kilku lekarzy specjalistów w roli ordynatorów dla poszczególnych działów. Dr B. Świdorski nie tylko czuwał nad całością lecz również był dobrodziejem tego zakładu. Jego współpracownikami byli: dr Nieczyperowicz, dr Stanisław Pawłowski, dr Stanisław Polewski i dr Welly.<sup>149</sup>

Pacjenci prywatni, obojętnie z jakiej korzystali klasy, płacili prócz rachunku szpitalnego za pobyt i leki, również za leczenie czy też operacje i zabiegi ordynatorowi danego oddziału. Za chorych ubezpieczonych, leżących w III klasie, płaciła Kasa Cho-

<sup>145</sup> zob. Zaorski, *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbietanek*, s. 7—23.

<sup>146</sup> ADK fasc. Kongregacja Sióstr św. Elżbiety. *Sprawozdanie powizytacyjne* ks. R. Josińskiego z 4 II 1931.

<sup>147</sup> APEKat. fasc. Pisma dot. Szpitala św. Elżbiety. S. Tymotea Ropińska przełożona szpitala św. Elżbiety w Katowicach do Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego Wydziału Zdrowia w Katowicach 16 IV 1945 (odpis).

<sup>148</sup> Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Józefa w Sierakowie; Schweter, *Geschichte*, II s. 549.

<sup>149</sup> Filia Sióstr Elżbietanek w Lesznie. *Kronika — Szpital św. Józefa w Lesznie* s. 2—3; B. Świdorski, *Szpital Sióstr Elżbietanek pod wezw. św. Józefa w Lesznie*, s. 1—2.

rych tylko szpitalowi.<sup>150</sup> Lekarze zobowiązani byli przedkładać kompetentnym władzom swoje roczne dochody. Lekarze asystenci, oprócz praktyki prywatnej, otrzymywali miesięczne pobory od których zakład leczniczy opłacał podatek według Dziennika Ustaw do Urzędu Skarbowego.<sup>151</sup>

Nad działalnością szpitali samorządowych i uspołecznionych czuwały: magistraty, zarządy powiatowe lub komitety Ubezpieczalni Społecznej. Samorządy te zatrudniające siostry elżbietanki w lecznicach miejskich lub powiatowych, powierzały im kierownictwo w dziale: administracji, pielęgnacji i gospodarki szpitala, uzależniając ich ważniejsze decyzje od zgody zarządu szpitala lub magistratu.<sup>152</sup> W kilku wypadkach, na krótki okres zlecono zgromadzeniu również dział leczniczy, zobowiązując przy tym do sumiennych sprawozdań z działalności szpitala i poczynionych wydatków.<sup>153</sup>

W szpitalach uspołecznionych bezpośrednią władzą była Dyrekcja Kasy Chorych, która typowała jednego z lekarzy na zwierzchnika służby: lekarskiej, pielęgniarzkiej, administracyjnej i gospodarczej w danym szpitalu. Obowiązkiem jego było, staranie o należyte i dostateczne zaopatrzenie szpitala w niezbędne urządzenia jak również utrzymywanie takowych w dobrym stanie, który wszelkie zapotrzebowanie i wnioski przedstawił Dyrekcji Kasy Chorych. Inwestycje i nabywanie przedmiotów odbywało się drogą konkursu lub ofert. Na wykonanie ważniejszych prac potrzebna była pisemna zgoda dyrekcji.<sup>154</sup> Z usług zakładów leczniczych zgromadzenia, tak samo jak ze szpitali samorządowych i uspołecznionych, korzystały różne instytucje państwowe, które zawierały umowy, zobowiązujące szpital do świadczenia pomocy lekarskiej ich pracownikom i członkom rodzin. Na tej podstawie upoważnionym organom przysługiwało prawo wstępu, na teren szpitala i kontroli, odnośnie opieki swoich członków, w obecności siostry przełożonej lub lekarza zakładowego. Obok tych obowiązków, co pewien czas, delegacje władz powiatowych i wojewódzkich przeprowadzały we wszystkich szpitalach ogólne wizytacje. Na podstawie przeprowadzonych wizytacji prezydent re-

<sup>150</sup> Bandurski, *Leon Mieczkowski*, s. 37.

<sup>151</sup> ADK fasc. Kongregacja Sióstr św. Elżbiety. Protokół z 30 XI 1920.

<sup>152</sup> APEP fasc. Oborniki Szpital Miejski. Umowa pomiędzy Magistratem Miasta Powiatu Oborniki a Zakładem Dobroczynnym NMPNE Elżbiety w Poznaniu z 20 VIII 1925.

<sup>153</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 535, 577 i inne; APEP fasc. Kierownik Szpital Powiatowy. Wydział Powiatowy Wydział Powiatowy Kozłowiec do Prowincjalnej H. Stefańskiej z 29 X 1920.

<sup>154</sup> APEP fasc. Rawicz Szpital Miejski. Regulamin Szpitala Kasy Chorych w Lesznie z siedzibą w Rawiczu.

[37]

cji, przysyłał przełożonej szpitala protokół pionspekcyjny w którym zawarte były różne zalecenia i uwagi.<sup>155</sup>

W szpitalach własnych zgromadzenia, po funkcji kierowniczej personel dzielił się na 3 grupy: administracyjny, szpitalny i pomocniczy. W skład administracji wchodziła: przełożona, intendent, zarządczyni, magazynierka, kucharka, pracownicy biura i goniec. Personel szpitalny: lekarze, pielęgniarki, siostry operacyjne, laborantki i obsługa fizykoterapii. Personel pomocniczy: kierowniczka pralni, jej pomocnice, krawcowa, magazynierka bielizny szpitalnej, kierowniczka piekarni i pomocnice. Przełożona zatrzymała sobie prawo dysponowania siostrami zwłaszcza w przydzielaniu ich do poszczególnych prac, uwzględniając przy tym życzenia lekarzy. Z powodu niedostatecznej liczby sióstr zgromadzenie zatrudniało również osoby świeckie, wynagradzając ich pracę według ustalonej przez państwo siatki płac. Cięższe prace fizyczne w szpitalu wykonywali mężczyźni. Szpitale: św. Elżbiety w Poznaniu i w Katowicach oraz św. Józefa we Wrocławiu były punktami szkoleniowymi. Młodzież zakonna praktykująca w zawodzie pielęgniarzkim i felczyrzy przydzielani byli do pomocy doświadczonym siostram, na poszczególne oddziały.<sup>156</sup> W innych szpitalach, ze względu na niedostateczne warunki materialne i brak odpowiedniej liczby personelu, trudno było nieraz sprostać zadaniom. Kierowniczka władza szpitali samorządowych i uspołecznionych, powołując personel zakonny do pracy, zawierała z przełożoną prowincjalną umowy określające obowiązki i wynagrodzenie za pracę. Przełożona prowincjalna sama wyznaczała siostrę na urząd kierowniczkę. Wynagrodzenie sióstr uzależnione było od sytuacji gospodarczej i ekonomicznej zarządów miejskich i powiatowych. Roczny, przeciętny zarobek siostry, do 1920 r. wahał się w granicach od 400 do 1000 marek. Kwota ta nie wystarczała na przeciętne utrzymanie, dlatego Kapituła Prowincjalna z 24 VI

<sup>155</sup> APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 13—14; APEP fasc. Rogoźno. Smukalski do Prowincjalnej Elżbietanek w Poznaniu z 27 VI 1929; AKMG fasc. Szpital św. Jana w Gnieźnie 1884—1906. Komisarz do Szpitala św. Jana w Gnieźnie z 19 XII 1905; cyt. „...”, „Wszystko jest w porządku, ale książki są polskie. Powiatowy lekarz musi wizytować wszystkie szpitale w roku bardzo dokładnie... [tych] nie może wizytować, gdyż nie zna języka polskiego. Rozkaz prezydenta podaje do wiadomości kierownikowi szpitala św. Jana, by te książki były po niemiecku pisane”.

<sup>156</sup> APEKat. fasc. Protokół zdawczo-odbiorczy z 1 X 1949 szpitala św. Elżbiety w Katowicach; AAP fasc. Akta Arcybiskupie tycz. się Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1924—1972. Sprawozdanie Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek przy ul. Łąkowej 1/2 vol. 70/16.0; Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Rzym 1975 s. 46; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital Sióstr Elżbietanek pod wezw. MBNP w Poznaniu; APEWr. fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. S. Rudofla Mainka Świdnica 20 VIII 1967.

1920 w Poznaniu, przy rozpatrywaniu punktu płac za pielęgnację, ustaliła sumę 1500 marek, jako najniższą normę wynagrodzenia dla siostry pracującej stale, a pracującej dorywczo 500 marek za dzień względnie noc.<sup>157</sup> Stawka dzienna utrzymania i leczenia chorych w III klasie, przysługiwała również siostrze. Podwyższano lub zmniejszano renumerację poborów, stosując się do zarządzeń nadzorczych władz kompresyjnych. Wynagrodzenia miesięczne sióstr po dewaluacji pieniądza wynosiło od 30 do 40 złotych. Przełożona zawsze otrzymywała wyższą stawkę o kilka procent. Salowe zaś 20 złotych plus całodzienne utrzymanie. Lecznicza zapewniała siostrze, zdrowe i odpowiednie mieszkania, wyposażone w niezbędny sprzęt i bieliznę, ponadto wyżywienie, światło i opał, za które od 1938 r. potrącano siostrze po 10 złotych z pensji, dochodziły również składki ubezpieczeń społecznych i opłata na fundusz pracy. Roczny ryczałt na garderobę ustalała komisja szpitalna razem z przełożoną sióstr. W czasie choroby zapewniano siostrze bezpłatnego lekarza i lekarstwa. W wypadku śmierci którejś z sióstr zakład, względnie Kasa Chorych, pokrywała wszelkie koszty pogrzebowe. Rokrocznie mogły siostry korzystać z 2 do 3 tygodni wycieczki, jednakże na czas trwania urlopu najczęściej zgromadzenie musiało delegować niepłatną siostrę zastępczą. Zarząd szpitala opłacał podróż do miejsca wycieczki oraz w wypadku zwolnienia siostry z pracy, powrót do domu prowincjonalnego. Każda z sióstr była zobowiązana do odpowiedzialności za powierzony sobie odcinek pracy. Siostra przełożona natomiast była odpowiedzialna za funkcjonowanie personelu pomocniczego i służby, za utrzymanie porządku i gospodarkę szpitala. W porozumieniu z dyrektorem, przyjmowała, zwalniała oraz ustalała listy dyżurów dziennych i nocnych. Siostra operacyjna miała obowiązek utrzymania w stałym pogotowiu instrumenty i materiały operacyjne oraz powiadamiać dyrektora szpitala o potrzebie ich uzupełnienia. Siostry oddziałowe poszczególnych klas, były odpowiedzialne za porządek na swoich oddziałach, przestrzeganie regulaminu przez chorych, za czystość chorych, (którzy mieli obowiązek pomagać w pracy, w chwilach istniejącej potrzeby), za wykonanie zleceń lekarzy i siostry przełożonej, za prowadzenie ksiąg i kart gorączkowych. Siostra gospodarcza była odpowiedzialna za kuchnię, spiżarnię, zapasy, pralnie, inwentarz żywy i ogród. Normalne obowiązki służbowe pełnił personel pomocniczy w godzinach 7,30 do 13,30 i od 16,00 do 19,00. Dyżury pełnione przez jedną siostrę w całym szpitalu trwały

<sup>157</sup> AAP fasc. Generalia SS. Elżbietanek w Wielkim Księstwie Pomorskim. Protokół z 1 kapituły prowincjalnej w Poznaniu ul. Łąkowa z 24 VII 1920; APEP fasc. Gniewkowo. Powiatowa Kasa Chorych w Łowiczu do Zakładu Sióstr Elżbietanek w Poznaniu z 7 VI 1920.

[39]

ty od 6,00 do 7,30. Od 13,00 do 14,00 i od 19,00 do 21,00. W czasie przerwy od 12,30 do 13,00 dyżurów nie było, o ile nie zaistniała specjalna potrzeba. O konieczności pełnienia dyżurów dodatkowych decydowała siostra przełożona. Dyżur nocny trwał od 21,00 do 6,00 rano. Siostra dyżurna odbierała zlecenia na noc od siostry przełożonej. Podczas dyżuru wpisywała do księgi ważniejsze spostrzeżenia, dotyczące stanu chorych i zaznaczała na kartach stan mierzonej temperatury.<sup>158</sup> W mniejszych zakładach leczniczych praca sióstr była bardziej zróżnicowana. Zarządy szpitali samorządowych i społecznych, ze względu na ograniczony budżet, angażowały szczupłe zespoły sił zakonnych, które musiały w różnych godzinach obsługiwać kilka działów zawodowych. Tak więc siostry zaabsorbowane pracą szpitalną, zwłaszcza dyżurami nocnymi, mimo prób i nalegań miasta, nie mogły podejmować pielęgnacji ambulatoryjnej. Nie zawsze dałoby się usprawiedliwić tu władze zgromadzenia, które nie przestrzegając umowy, odwoływały bez zastępstwa i zmieniały przeznaczone do szpitala siły, często bez porozumienia się z kierownikiem lub magistratem.<sup>159</sup> Siostra przełożona, oprócz czuwania nad całością, wykonywała przy tym jeszcze odpowiedzialne zajęcia jak: podawanie narkozy, czuwanie przy wszystkich cięższych stanach pooperacyjnych i inne. W szpitalach tych na każdym oddziale zatrudniano tylko jedną siostrę, która pracowała tam od rana do wieczora. Nocne dyżury obowiązywały według kolejności każdą pielęgniarkę. Do pomocy szpital angażował jedną lub dwie salowe i sanitariusza, który był równocześnie palaczem i wykonawcą wielu innych prac domowych. Pranie bielizny urządzano przy pomocy personelu świeckiego i zakonnego. Wówczas jedna siostra obejmowała opiekę nad wszystkimi chorymi, pozostałe udawały się do pralni.<sup>160</sup>

Przez cały szereg miesięcy po zakończeniu działań wojennych personel lekarski i zakanny w imię szlachetnego humanitaryzmu i miłości bliźniego, ofiarnie ratował zdrowie innych nie otrzymując żadnego wynagrodzenia. Szczupłe przydziały lekarstw dostarczał do przepełnionych chorymi lecznic i szpitali samorządowych

<sup>158</sup> APEP fasc. Strzelno. Szpital Powiatowy. Przepisy dla personelu pomocniczego; fasc. Rogoźno. Umowa pomiędzy domem prowincjalnym Kongregacji Sióstr Elżbietanek w Poznaniu a Magistratem miasta Rogoźna z 23 III 1/20; fasc. Śrem Szpital Powiatowy. Umowa z 24 III 1926.

<sup>159</sup> APEP fasc. Rawicz Szpital Miejski. Ubezpieczalnia Społeczna w Lesznie do Zarządu Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu z 23 V 1935; Dr Jerzy Pilecki do M. Stanisławy Dankowskiej z 3 XII 1931

<sup>160</sup> APEP fasc. Grodzisk Szpital Miejski. Dr Lassociński do Magistratu w Grodzisku z 6 VIII 1926; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital Miejski w Rawiczu.

Polski Czerwony Krzyż. W szpitalach zakaźnych siostry nie same sporządzały maści i lekarstwa.

Wyżej omawiane przykłady i problemy są tylko wycinkiem pracy sióstr elżbietanek w szpitalach własnych i samorządowych w chwili uspołecznienia ich i przejęcia przez Państwo. W obliczu zachodzących zmian i niepewnej sytuacji sióstr pozostawionych na etatach pielęgniarek w szpitalach, przełożeni 25 kongregacji zakonnych pracujących w szpitalnictwie polskim przesłało do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie pisemną propozycję celem zawarcia umowy zbiorowej o pracę sióstr pielęgniarek. Nowy podany „Zbiorowy układ pracy dla pielęgniarek i pielęgniarki zakonnych w społecznych zakładach służby zdrowia”, obejmował 17 paragrafów. Układ ten ustalał warunki pracy, płacy i określał związane z pracą i płacą zobowiązania stron podpisujących układ. Czas pracy sióstr pielęgniarek uregulowano według rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 5.5.1948 r. wydane w porozumieniu z Min. Zdrowia i Obrony Narodowej w sprawie czasu pracy pielęgniarek i służby oddziałowej w zakładach leczniczych (D.U.R.P. nr 29 z 16.6.48. poz. 192). Stawki wyparto na rozporz. Rady Ministrów z 19.2.49 r. (Dz.U.U.P. Nr. 14 poz. 88).<sup>161</sup>

Z biegiem lat polepszyła się sytuacja gospodarcza kraju i wzrosła troska o zdrowie obywatela. Wpływ postępu cywilizacji, rozwój medycyny oraz nowy podział obowiązków według ustalonego 8-godzinnego dnia pracy, zmieniły oblicze instytucji leczniczych w Polsce Ludowej.

#### b) Opieka lekarska.

Szpitalne własne zgromadzenia w granicach swoich możliwości usiłowały wykorzystać w lecznictwie najnowsze zdobycze medycyny. W dużej mierze jednak poziom szpitala uzależniony był od sytuacji finansowych oraz zespołu ordynujących lekarzy. Według relacji sprawozdawczych poszczególnych szpitali, wnioskować można, że szpital św. Antoniego przy ul. Goszczyńskiego w Warszawie, pod względem wyposażenia i organizacji wewnętrznej stał na pierwszym miejscu. Mimo podziału klasowego pomieszczeń chorych, leczenie we wszystkich klasach było jednakowe, ci sami lekarze, te same pomoce lecznicze, począwszy od kąpielii różnych rodzajów, poprzez pomoce aparatów leczniczych, aż do leków,

<sup>161</sup> APEKat. fasc. Różne pisma dotycz. Szpitala św. Elżbiety. S. Lanta Kolińska przełożona prowincjalna do Zarządu Miejskiego w Katowicach z dnia 23 XI 1949; Zbiorowy układ pracy pomiędzy Zarządem Miejskim w Katowicach... a Kongregacją Sióstr św. Elżbiety w Katowicach z 23 XI 1949.

[41]

których nie istniały żadne ograniczenia. Konsylia w klasach I i II odbywały się z udziałem tych lekarzy, których wybierali sobie sami chorzy. Podobnie nie było ograniczenia w organizowaniu porad specjalistów w klasie III, które składały się z lekarzy pracujących w szpitalu. Jeżeli jakaś dziedzina nie miała swego przedstawiciela, wówczas powoływano specjalistę z miasta na koszt szpitala. Dla sprawniejszego i szybszego stawiania diagnozy chorób korzystano z usług laboratorium. Pracownia chemiczno-bakteriologiczna posiadała aparat do mrożenia skrawków anatomopatologicznych, co upraszczało badanie guzów podczas operacji.<sup>162</sup> Lecznice elżbietanek, w Poznaniu, Lesznie, Katowicach i w Warszawie oraz kilkanaście szpitali samorządowych i uspołecznionych posiadały własne apteki, z których zaopatrywano wszystkie oddziały; inne natomiast korzystały z aptek społecznych na konto szpitala. Lekarstwa wydawane były na podstawie zapotrzebowania stacyjnego, podpisanego przez dyrektora szpitala i pielęgniarkę oddziałową. Wydawane lekarstwa wpisywano do książki zliczeniowej, po czym w ciągu miesiąca rozchodowano je w kartotece lekarstw. Książka rozliczeniowa była zarazem indeksem kartoteki dla każdego rodzaju lekarstwa osobno. Penicylina posiadała własną kartotekę i wydawana była na podstawie oddzielnej recepty podpisanej przez lekarza dyżurnego i dyrektora szpitala. Recepty jak również zapiski w historii chorób były dowodem wydawania i zużycia penicyliny.<sup>163</sup> Na ogół stosowano, wobec chorych, podobne metody leczenia jak w innych szpitalach z tą różnicą, że lekarze wprowadzali własne założenia. Postawa personelu szpitalnego wobec chorych, którzy ulegli wypadkowi była bardzo aktywna. Chorzy po przybyciu do szpitala byli natychmiast zbadani przez lekarza dyżurnego, bez względu na porę doby. Wskazane zabiegi wykonywano niezwłocznie. W wielu wypadkach, mimo wysiłków ze strony lekarzy i pielęgniarek oraz stosowania wszelkich środków będących w dyspozycji lecznicy, nie zawsze udało się utrzymać chorego przy życiu. Faktem jest, że pacjenci skierowani przez instytucję, byli ciężko chorymi i wymagali długiej i uporczywej kuracji. Na 1200 leczonych umierało 80 osób co stanowiło 6,6 procent, wobec czego taki procent zgonów należy uważać za stosunkowo niski odsetek śmiertelności i ogólne wyniki leczenia za pomyślne. Przemysł górniczy Śląska szczególnie ujemnie wpływał na obniżenie zdrowotności mieszkańców miast. Rozwój chorób płucnych zmuszał służbę zdrowia do większej czujności i specjalizacji lecznictwa w tej dziedzinie. W katowickim szpitalu elżbietanek dość częstym zjawiskiem były operacje

<sup>162</sup> Zaorski, *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbietanek*, s. 18—27.

<sup>163</sup> APEWr. fasc. Katowice. Protokół zdawczo-odbiorczy z 11 XI 1949. Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital: w Poznaniu; Lesznie; Warszawie.

płuc zwane laparatomią. Znacznej części chorych wykonywano badania rentgenologiczne, często stosowano proleinerapię, czyniło się wstrzykiwanie krwi własnej i obcej, mleka i szczepionki. Po rozpoznaniu choroby stosowano wszystkie nowoczesne metody lecznicze, a w pierwszym rzędzie ustalano dietę. Do nowszych środków leczniczych serca należały odpowiednie zestawy ziół. W chorobach woreczka żółciowego i dróg żółciowych przeprowadzano systematycznie płukania roztworem posiadającym 30 procent siarczynu i magnezy. W wielu wypadkach zalecano masaż leczniczy, który wykonywali miejscowi masażyści, stosując jednocześnie gimnastykę.<sup>164</sup> We wszystkich wypadkach stosowano fizykalne metody lecznicze. Były one charakterystyczną specjalnością, nie tylko szpitala warszawskiego lecz również lecznicy elżbietanek w Poznaniu, Lesznie i częściowo w Katowicach. Stosowano nowoczesne kąpiele świetlane, hydrauliczne: skrzynkowe, solankowe, węglkowe wprost z aparatu, elektryzację promieni Roentgena, diatermę czyli naświetlanie kwarcówką, Soluxem Jupiterem i innymi pantostaty.

Różne były poziomy opieki lekarskiej w zakładach leczniczych samorządowych i uspołecznionych. Wśród nich można było spotkać szpitale dobrze wyposażone, z odpowiednią liczbą lekarzy i personelu. Na Śląsku w szpitalu im. Seltena w Lublińcu, można było zauważyć troskliwą opiekę lekarską i dbałość o dobre odżywianie. Szpital ten posiadający zwykle 70 chorych zatrudniał 8 do 9 siostr i 3 lekarzy. Od strony wyposażenia na uwagę zasługuje szpital Kasy Chorych w Rawiczu, o co zabiegał z pełnym oddaniem się sam dyrektor Jezierski, lecz brak personelu szpitalnego w pierwszych jego latach był przyczyną nie jednej usterki i ograniczał jego możliwości działania. Odwrotna sytuacja była w Szpitalu Kasy Chorych w Poznaniu, gdzie w byłych halach fabrycznych przygotowano miejsce na 120 łóżek szpitalnych. Mimo dość prymitywnych urządzeń przy dobrym zespołе lekarzy specjalistów i personelu pielęgniarskiego szpital wykonywał się dobrze z podjętej służby chorym. Szpitale Kasy Chorych w Gniewkowie i Osiu, z braku podstawowych urządzeń i zapewnienia egzystencji, musiały ulec likwidacji. W kilku szpitalach samorządowych cała opieka lekarska spoczywała w rękach tylko jednego lekarza, który dzień i noc musiał być do dyspozycji chorych. Drugiego lekarza przywoływano tylko w wypadkach ciężkiej operacji.<sup>165</sup> Przedstawiciele ówczesnego świata le-

<sup>164</sup> APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 58; Zaorski, *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbietanek*, s. 14—15, 30—31. APEP fasc. Leszno Szpital św. Józefa. Pismo z 26 IX 1928 vol. 5273/28; Ankietę z 24 VIII 1969.

<sup>165</sup> Szpital Okręgowy Kasy Chorych w Lesznie siedziba w Rawiczu „Gazeta Rawicka” z I 1932 r.

[43]

karskiego, administracji służby zdrowia oraz Polskiego Towarzystwa Szpitalnictwa czynili wiele wysiłków aby poprawić organizację i stan opieki zdrowotnej w kraju i Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety także włączyło się do pracy podjętej przez polską służbę zdrowia.

### c) Chorzy.

Szpital publiczny obowiązany był przyjmować na leczenie i pielęgnację lub obserwację każdą osobę zgłaszającą się doń albo skierowaną przez urzędy lub instytucje publiczne, bez względu na przynależność państwową lub wyznania, stan majątkowy i zawód, skoro tylko dyrektor szpitala lub uprawnieni przez niego lekarze szpitalni stwierdzili potrzebę umieszczenia w szpitalu, a przeznaczenie szpitala oraz względy sanitarno-policyjne pozwalały na przyjęcie.<sup>166</sup> W zasadzie zakłady lecznicze, które prowadziły siostry, posiadały prawa publicznych. Do wyjątku tylko należał Szpital Miejski w Rawiczu, lecz i tam nie dało się zauważyć różnicowania pod względem narodowości, stanu i wyznania. W lecznicach elżbietanek znajdowali się: Polacy, Niemcy i Żydzi, w latach wojennych również Rosjanie, Austriacy i Francuzi. Na leczenie zgłaszała się inteligencja zamożna, średnio sytuowana i upadająca, robotnicy z wielu instytucji społecznych i państwowych, biedni oraz dostojnicy Kościoła i Państwa. Szpitale własne leczyły w zasadzie chorych prywatnych, ale przynależność tych zakładów do Związku Dobroczyńności zobowiązywała ich także do leczenia ubezpieczonych, skierowanych przez Kasy Chorych i Fundusz Bezrobocia przez Urząd Opieki Społecznej. W wielu miejscowościach Pomorza, Wielkopolski i Śląska przeważała ludność biedna, która za opiekę szpitalną nie mogła uiścić należności, w związku z czym, siostry zmuszone były prosić o wsparcie władze kościelne i państwowe. Roczne sprawozdania statystyczne zaznaczały liczbę chorych wyznania katolickiego, protestanckiego, mojżeszowego i inne.<sup>167</sup> W regionie pomorskim nie mały procent pa-

<sup>166</sup> Przepisy z 28 marca 1928 r. o zakładach leczniczych W: *Ustawodawstwo służby zdrowia. Zbiór przepisów według stanu na dzień 1 listopada 1955* pod red. Mgr L. Krotkiewskiej Warszawa 1956 T I s. 120.

<sup>167</sup> PAPL (Powiatowe Archiwum Państwowe w Lesznie) fasc. Bericht Nr 349. Bericht über die Verwaltung und den Stand der Gemeindeangelegenheiten der Stadt Lissa (oraz po). — Sprawozdanie Zarządu miasta gminy miasta Leszna z 1904/05, 1905/06 s. 28 i 1910 s. 40; AAP fasc. Akta Arcybiskupie tycz. się Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1872—1924. Sprawozdanie Sióstr Zgromadzenia św. Elżbiety czyli Elżbietanek w Poznaniu przy ul. Łąkowej Nr 1/2 z czynności pielęgnowania chorych za r. 1915 vol. 70) (16.0. do r. 1920 za vol. 5772/19.0; APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 16—21.

centów stanowili protestanci. W Wielkopolsce i na Śląsku przeważali katolicy. Mały odsetek chorych stanowili Żydzi i inni. Tak np. w szpitalu św. Józefa w Lesznie, w 1905 r. pielęgnowano 51 katolików, 51 ewangelików i 51 wyznania mojżeszowego. Po upływie pięciu lat na 247 chorych, 148 stanowili katolicy, 127 ewangelicy, a 50 pacjentów wyznania mojżeszowego. Podczas pierwszej wojny światowej w szpitalu elżbietzańskim przy ulicy Łakowej w Poznaniu pielęgnowano w 1915 r. 588 katolików, 78 ewangelików i 8 wyznania mojżeszowego. Po wojnie w 1920 r. 930 katolików, 9 ewangelików i 4 wyznania mojżeszowego. Na Śląsku w szpitalu św. Elżbiety w Katowicach w 1926 r. pielęgnowały siostry szpitala siostr elżbietanek w Tucholi przez wszystkie lata jego działalności przywożono na leczenie również chorych więźniów. Nad mężczyznami czuwał wówczas strażnik więzienny, za niewiasty odpowiadały siostry pełniące dyżury.<sup>168</sup> Szpital Miejski w Rogoźnie leczył przeważnie chorych starców. Na Śląsku organizowano zakłady lecznicze dla Spółek górniczo-hutniczych. Szpital ten wypełniał zawsze lud roboczy, wyczerpany ciężką pracą w przemyśle. W szpitalu siostr elżbietanek w Poznaniu oraz św. Jana w Gnieźnie, obok pełnienia funkcji leczniczej szpitali ogólnych, udzielano również pomocy lekarskiej niewiastom wenerycznie chorym, sprowadzonym przez policję.<sup>169</sup>

W zakładach lecznictwa zamkniętego, gdzie pracowały elżbietanki, starano się zachować tolerancję wobec każdego pacjenta, aby chorzy mogli czuć się dobrze i szybciej odzyskać zdrowie fizyczne oraz równowagę psychiczną. W okresie powstańczych rozruchów siostry podejmowały wiele prób i ryzykowały, ukrywając rannych powstańców śląskich, wielkopolskich i warszawskich, nie oglądając się przy tym na przewidziane represje i następstwa. Podczas wojen światowych przechodzące oddziały wojsk polskich, niemieckich, austriackich i rosyjskich zajmowały szpitale dla swoich rannych żołnierzy. Sytuacje takie przysparzały lecznicy wiele trudności. Ciężko chorych, z przeciwnych sobie frontów starano się zamaskować, by nie dopuścić do wojny lokalnej. Szpital elżbietanski w Katowicach położony przy głównej trasie dość często był narażony na takie niebezpieczeństwa. Podobnie spieszyły siostry z pomocą polskim żołnierzom w szpitalu św. Józefa w Lesznie, św. Elżbiety w Starogardzie, w szpitalu

<sup>168</sup> Filia Sióstr Elżbietanek w Tucholi. fasc. Korespondencje urzędowe z lat 1895—1902. Odpowiedź Sądu w Tucholi do Przełożonej szpitala w Tucholi z 8 II 1899; Ankieta z 24 VIII 1969.

<sup>169</sup> AKMG fasc. Szpital św. Jana Gniezno 1884—1906. Magistrat Miasta Gniezna do Szpitala św. Jana z 6 III 1905; Ankieta z 24 VIII 1969. ADChP (Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie) fasc. Sor. a Elisabeth. Pismo z 27 X 1944.

[45]

lu zakaźnym w Ostrowie Wlkp., w Krotoszynie i innych, gdzie ukrywano partyzantów, skutkiem czego okupant aresztował siostry i zsyłał do obozów koncentracyjnych i roboczych.<sup>170</sup>

#### d. Warunki bytowe chorych.

„Zdrowie jest stanem pełnego, fizycznego, umysłowego i społecznego dobrego samopoczucia, nie zaś tylko nieobecnością choroby lub niedołęstwa”. (Def. zdrowia — T. Kielanowski).

Poważnym zadaniem zakładów leczniczych było stworzenie odpowiednich warunków sprzyjających dobremu samopoczuciu chorych. Obok zabiegów leczniczych, ważną rolę odgrywało wyżywienie, wyposażenie, wystrój wewnętrzny i miła atmosfera. Zarząd szpitala pragnąc wypełnić podjęte zadania, ogromną wagę przykładł do utrzymania budynków szpitalnych w dobrym stanie. Stare, niszczone grzybem i wilgocią likwidowano.<sup>172</sup> Przy budowie nowych niejednokrotnie wzorowano się na architekturze neoklasycy, to też szpitale swym zewnętrznym wyglądem zachwycały przechodniów. Niektóre budynki, ofiarowane zgromadzeniu w celach leczniczych, nie nadawały się bezpośrednio do korzystania z nich, dlatego trzeba było je przystosować i odpowiednio wyposażać. Przystosowało to nieraz wiele kłopotów, zabiegów i wydatków. Brak podstawowych urządzeń sanitarnych, pomieszczeń, wyciągów osobowych, instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej w dużej mierze utrudniał działalność leczniczą. Kiedy sytuacja materialna ulegała polepszeniu, zadbano nie tylko o podstawowe urządzenia ale również o estetyczne i higieniczne wartości wnętrza, o odpowiednie rozmieszczenie i wyposażenie pokoi. W salach chorych, ściany malowano jasnymi kolorami i lakierowano tak jak okna i drzwi. Podłogi były przeważnie parkietowe lub kładziono linoleum zielone. W łazienkach i toaletach, ściany wyłożone były jasnymi glinkowymi płytami. Wszystkie pomieszczenia zaopatrywano w wentylację.<sup>173</sup> W niektórych wypadkach za-

<sup>170</sup> Gabszewicz, *Burza się zbliża*, s. 493; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Elżbiety w Starogardzie; APEP fasc. Leszno — ul. Dzierżyńskiego nr 37 a (Szpital); fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr S. Avelina Ciesielska; Kronika Domu Zakonnego Sióstr Elżbietanek w Krotoszynie przy ul. Leśnej — Szpital. Rok 1939—1945.

<sup>171</sup> Kielanowski, *Propedeutyka medycyny*, s. 60.

<sup>172</sup> AAP fasc. Akta Jeneralne Arcybiskupie tycz. się Sióstr Elżbietanek w Sierakowie 1887—1913. F. Dwulecka do Bpa E. Likowskiego 22 IV 1910.

<sup>173</sup> B. Świdorski, *Szpital Sióstr Elżbietanek pod wezw. św. Józefa w Lesznie*, „Głos Leszczyński” 23 II 1936; Filia Sióstr Elżb. w Tucholi. fasc. Korespondencje urzędowe z lat 1895—1902. Pismo Ministerstwa

kładano centralne ogrzewanie. Szczególny nacisk kładziono na czystość pomieszczeń i bielizny szpitalnej. W szpitalach według panującego zwyczaju, praktykowano podział klasowy. Opłata w poszczególnych klasach nie we wszystkich lecznicach miała ten sam wymiar. Uzależniano ją od poziomu lecznictwa i wyposażenia szpitala. Na Pomorzu przed I wojną światową w szpitalach elżbietanek, dzienna opłata za zabiegi lecznicze i lekarskie wynosiła: w III klasie 1 markę, w II klasie 2 marki a w I klasie 3 marki (w Wielkopolsce I klasa kosztowała 10 marek). W klasie III stawka była regulowana według zamożności pacjenta. Za dzienny pobyt więźnia w szpitalu zarząd więzienia płacił tylko 80 fenigów. Za leczenie biednych władze miejskie zobowiązywały się płacić za dzień 60 fenigów.<sup>174</sup> W okresie międzywojennym, w Wielkopolsce, dzienne utrzymanie osoby dorosłej w szpitalu w III kl. wynosiło 9 złotych, a w II klasie 11,10 złotych. Za utrzymanie dziecka ustalano mniejszą stawkę. Dyrekcja Okręgowych Kolei Państwowych za swoich chorych płaciła 85 procent, resztę uiszczal pacjent.<sup>175</sup> Zakładom leczniczym i pacjentom wielką trudność sprawiały lata dewaluacji pieniądza. Szybkie tempo wzrostu cen na produkty żywnościowe, odzież i opał, zmuszało zakłady lecznicze do ciągłego zwiększania dziennej stawki płaconej za opiekę chorego. Pod koniec 1922 r. za dzienne utrzymanie pacjenta w III klasie płacono 600 marek w kl. II 3.300 marek, a w klasie I 4.000 marek nie licząc w tym opłaty za operacje i inne pomoce lecznicze. Mimo ciężkich warunków bytowych, każdy szpital własny zgromadzenia wyznaczał kilka bezpłatnych miejsc, z których zawsze korzystali chorzy biedni. W warszawskim szpitalu elżbietanek klasa III była prowadzona jako oddział szpitalny a cena również była stale dostosowywana do cen szpitali publicznych w Warszawie (w 1936 r. 6 złotych). Na ogół III klasa była tak urządzona, że pokoje mieściły od 2 do 7 osób. Prócz tego na każdym skrzydle znajdował się jeden pokój dla ciężko chorych. Przeważnie we wszystkich szpitalach elżbietanek o takich separatkach pamiętano. Klasa II odpowiadała tak zwanym pokojom szpitalnym. Cena jej wahała się od 8 do 12 złotych. W zależności

Spraw Wewnętrznych na podstawie aktu darowizny z 23 X 1895; Baradurski, *Leon Mieczkowski*, s. 37.

<sup>174</sup> APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 37; Ankieta z 24 VIII 1969; Filia Sióstr Elżb. w Tucholi. fasc. Korespondencje urzędowe z l. 1895—1902. Siostry Elżb. do Wydziału Powiatowego w Malborku za pismem z 30 IX 1901; Sąd w Tucholi do Przełożonej Szpitala w Tucholi z 8 II 1899.

<sup>175</sup> APEP fasc. Leszno Szpital św. Józefa. Umowa zawarta pomiędzy Dyrekcją Okręgową Kolei Państwowej w Poznaniu z 1 X 1932; AAP fasc. Akta tycz. się Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu 1872—1924. Ks. Jan Szlachta do Kardynała E. Dalbora vol. 5813/21.

[47]

od powierzchni pokoju i ilości łóżek. Klasa I była na prawach sanatorium i cena jej zależnie od pokoju sięgała od 14 do 18 zł. Zapewniało to osobną pielęgniarkę i korzystanie z oddzielnego pokoju niekiedy z przedpokojem, własnej łazienki, ubikacji, telefonu miejskiego, wystawniejsze leguminy i inne drobne dodatki. Po II wojnie światowej opłata za leczenie i utrzymanie chorego w III klasie wynosiła 350 zł., w II klasie 500 a w I klasie 750 złotych.<sup>176</sup> Biorąc ogólnie sprawę wyżywienia, w szpitalach własnych, sporządzano 10-dniowy jadłospis, w skład którego wchodziły produkty jak różne pieczywo, kasze, makarony, mleko, sery, masło, jaja, mięso wieprzowe, wołowe, cielęce, jarzyny, owoce. Zestawy te stanowiły należyty dobór potraw z wymaganą ilością kalorii i innych zapotrzebowań chorego, i stosowanie nowoczesnej metody leczenia odpowiednią dietą: Karel'a, owocową, Sippiego i Jarockiego, węglowodanową, wątrobową i inne. Pacjenci otrzymujący normalne wyżywienie dostawali trzy posiłki dziennie, a w niektórych lepiej sytuowanych szpitalach cztery. Tak np. w szpitalu im. Seltena w Lublińcu na drugie śniadanie podawano rosół lub kakao. Na śniadanie chory otrzymywał dwie kanapki z wędliną lub jajkiem i kawę z mlekiem. Obiady składały się z dwóch dań w niedzielę i święto dodawano kompoty i ciasto. Na kolację podawano pieczywo, sery, surówki i herbatę. Niektórym zakładom leczniczym, dużą pomocą w wyżywieniu, była własna hodowla trzody, odpowiednia uprawa ogrodu warzywnego, piekarnia oraz zaopatrzona w zaprawy na zimę spiżarnia. Sporządzone według jadłospisów potrawy kuchnia dostarczała na wszystkie oddziały, w talerzach ogrzanych, przy pomocy wind, skąd pielęgniarki roznosiły je do łóżek chorych. Dla pacjentów, którzy jedli wolniej lub zostawiali sobie jedzenie na później, podawano posiłki w specjalnych termosach, ogrzewanych gorącą wodą. Zakład leczniczy, troszcząc się i zabiegając o atmosferę dobrego poczucia chorych w szpitalu, z braku własnej biblioteki, zwracał się z prośbą do mieszkańców danej miejscowości o ofiarowanie książek i czasopism. W okresie letnim lżej chorzy korzystali ze świeżego powietrza w ogrodach przyszpitalnych. Niejednokrotnie zarząd szpitalny ubolewał nad brakiem specjalnego pokoju (rodzaju świetlicy), gdzie powracający do zdrowia, w okresie zimowym mogli by wspólnie spędzać czas przy grach towarzyskich

<sup>176</sup> APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 23—29, 69, 150; fasc. Różne pisma dot. szpitala. Doc. dr Stefan Kwaśniewski Dyrektor Szpitala do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego Wydział Zdrowia w Katowicach z 8 I 1948; ADK fasc. Kongres. Sióstr św. Elżbiety. Protokół z 30 XI 1933; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Antoniego w Warszawie; AAP fasc. Akta Arcybpa. Ordynariatu. Sprawozdanie Sióstr Zgromadzenia św. Elżbiety czyli „Elżbietanek” za r. 1915 vol. 70/16.0; Zaorski, *Sprawozdanie Szpitala SS. Elżbiety*, s. 7—9.



czy herbacie. Całokształt pracy szpitalnej objęty był przystosowanym i zatwierdzonym przez zarząd szpitala regulaminem dla personelu i chorych.<sup>177</sup>

e) Szkolenie kadr pielęgniarskich.

„Pielęgnowanie chorych jest głównym obowiązkiem i zadaniem życia każdej elżbietanki, o jej wiek i stan zdrowia na to pozwalają”.<sup>178</sup>

Kształtowanie się zawodu pielęgniarskiego, jako odrębnego działania społeczno-zawodowego, przypada na wiek XIX. W minionych wiekach medycyna i pielęgniarstwo nie stanowiło oddzielnego problemu. Niezależnie od leczenia, chory wymagał pielęgnacji. Pierwowzorem dzisiejszej pielęgniarki w zakresie wiedzy i pracy są „diakonise” niemieckie.<sup>179</sup> Jednocześnie na Śląsku w założycielkach zgromadzenia kształtowało się powołanie pielęgniarskie, przepojone duchem ofiary i chrześcijańskiego miłosierdzia. W pielęgnacji ambulatoryjnej korzystały one z rad i wskazówek lekarzy oraz z podanych im zasad pielęgniarstwa szpitalnego w zgromadzeniu sióstr św. Karola Boromeusza (Praga—Nysa). W powstałym instytucyjnie szarych sióstr, późniejszych elżbietankach, przekazywano zdobyte wiadomości młodszemu pokoleniu. Przygotowanie do posługi pielęgniarskiej było podkreślane od pierwszych dni formacji zakonnej.<sup>180</sup> W Polsce międzywojennej największy procent pielęgniarek stanowiły siostry zakonne.

<sup>177</sup> Filia Sióstr Elżbietanek w Rylchtalu. Kronika Szpitalna w Rylchtalu s. 5; APEP fasc. Rogoźno. Ogłoszenie z 2 XI 1926; fasc. Ostrów Szpital Powiatowy. Umowa pomiędzy Wydziałem Powiatowym w Ostrówie a Domem Prowincjalnym Elżbietanek w Poznaniu z 1 XI 1927; APEKat. fasc. Różne pisma dotycz. szpitala św. Elżbiety. Regulamin Szpitala św. Elżbiety w Katowicach z 2 I 1947; APEWr. fasc. Zakład Lecznicy Wleń 1952—1955. Regulamin Zakładu Leczniczego „św. Jadwigi” we Wleniu 1951.

<sup>178</sup> AAP AO 640 fasc. 36 Generalia SS. Elżbietanek w Księstwie Poznańskim. Ustawy czyli Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Nissie 1892 s. 12.

<sup>179</sup> Śniegucki, *Organizacja* s. 112—115, („...Zgromadzenie diakonis zorganizowane przy szpitalach w Niemczech przez pastora luteranańskiego Teodora Fhédnera (1800—1864). Przechodziły one odpowiednie szkolenie, szczególnie praktyczne według rodzaju systemu nauczania adeptek, pod okiem doświadczonych diakonis i lekarzy”.

<sup>180</sup> Kohausz, *Die Kongregation*, s. 7. J. Jungnitz, 1857—1860. *Das St. Joseph-Stift in Breslau. Festschrift zur Feier seines 50 jährigen Bestehens*, Breslau 1907 s. 1—5.

<sup>181</sup> Śniegucki, *Organizacja*, s. 117. *Sylwetki Bohaterów Miłosierdzia w Archidiecezji Warszawskiej W: Z miłości dla Chrystusa. Biuletyn Miłenijny 1966—1966*, Warszawa 1966 s. 38 (Prace zbiorowe na prawach rękopisu w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Warszawie); Kielbasowski, *Prepedeutyka medycyny*, s. 236.

[49]

Pierwszym punktem przysposobienia w zgromadzeniu był Dom Generalny w Nysie, później przeniesiony do Wrocławia. Szkoła pielęgniarska sióstr elżbietanek przy szpitalu św. Józefa we Wrocławiu otrzymała w 1907 roku prawa państwowe. Kontynuowano w niej przygotowanie sióstr do zawodu pielęgniarskiego przez długi szereg lat. Dopiero w 1945 r. podczas bombardowania Wrocławia uległ zniszczeniu szpital wysokiej klasy z odpowiednim wyposażeniem stacji szkoleniowych. W ślad za wrocławską szkołą powstawały punkty szkoleniowe dla sióstr elżbietanek przy szpitalach zgromadzenia w Królewcu, Halle i w Berlinie. Z chwilą otwarcia nowicjatu w Poznaniu (1919) i Katowicach (1924) organizowano jednocześnie szkolenie pielęgniarek zakonnych na terenie szpitala, przy domach prowincji polskich.<sup>182</sup> Przygotowanie młodych kadr pielęgniarskich było skierowane, przede wszystkim, na pielęgnację praktyczną i obejmowało podstawowe wiadomości z teorii służby zdrowia. W zakres tego szkolenia wchodziły następujące przedmioty: anatomia, fizjologia, higiena osobista i ogólna, nauka o lekach, bandażowanie i pomoc doraźna. Ćwiczenia praktyczne odbywały się na oddziale internistycznym, chirurgicznym i w sali zabiegowej. Wykładowcami przedmiotów teoretycznych byli lekarze i siostry. W Katowicach dyrektor Maksymilian Kuntz, dr Cembrowski i siostra Ligoria Pfützenreiter. Wykłady otwierał i zagajał dyrektor. W przemówieniach podkreślał podstawowe przymioty jakie powinny cechować pielęgniarkę: między innymi, „powinna być religijna, posiadać czyste serce, być uprzejmą, przystępną, lecz nie poufałą, pełną ofiary i poświęcenia, łagodną i wyrozumiałą dla chorych”. Po tak odbytym rocznym przygotowaniu, na mocy Reskryptu Ministerstwa Wyznań Religijnych Oświecenia i Spraw Medycyny z 10 V 1907 r., uczestniczki przystępowały do egzaminu przed komisją egzaminacyjną w Szpitalu Spółki Brackiej u Sióstr Wincentek na ulicy Francuskiej. W skład komisji wchodził lekarz służby zdrowia na czele z Wojewodą Śląskim (dr Grażyński), który wydawał świadectwo uznania za pielęgniarkę przez władze państwa.<sup>183</sup> Egzaminy tego rodzaju trwały do 1935 r. W okresie 20-lecia międzywojennego w Polsce działało zaledwie 7 szkół pielęgniarskich o pełnych uprawnieniach zawodowych. Z powodu braku sił pielęgniarskich w kraju nowy Rząd

<sup>182</sup> zob. APEWr. fasc. Pisma od 1889—1933. *Die Kongregation der Grauen Schwestern von der hl. Elisabeth* (druk); *Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*. IV. *Tabele chronologiczne do historii Zgromadzenia*, Rzym 1975 s. 46; APEP fasc. Srem. Wykaz pielęgniarek w/g stanu z dnia 1 I 1936; Ankieta z 24 VIII 1969. Szpital św. Józefa we Wrocławiu.

<sup>183</sup> APEKat. *Chronik der Filiale Kattowitz 1870* s. 40; APEWr. fasc. *Personalalia*. Świadectwo złożenia egzaminu pielęgniarskiego Anny Płotkowskiej z 23 VI 1933; zob. „Dz. Urz. Min. Spr. Med.” Nr. 11 s. 185.

Polski 18 XI 1920 r. udzielił zgromadzeniu pozwolenia na otwarcie domowej szkoły pielęgniarstwa w Poznaniu przy ulicy Łąkowej 1—4. Szkoła ta posiadała prawa państwowe do 1937 r. Było to specjalny przywilej dla zakonnicy. Na wykłady przeznaczono sale drugiego piętra w budynku nowicjatu nr 4. Główną organizatorką tej szkoły była siostra Donwina Domagalska, pełniła rolę instruktorki, kierownikiem zaś szkolenia był dr doc. Uniwersytetu Poznańskiego Leon Mieczkowski ordynator chirurgii dyrektorem lecznicy. Do zespołu wykładowców należał także dr Znamięcki, oraz prof. Józef Gantkowski wykładowca przedmiotu pielęgniarstwa ogólnego, anatomii oraz laboratorium, wchodzący w skład komisji egzaminacyjnej. Podobnie w Katowicach wykłady prowadzili miejscowi lekarze a praktykę uczestniczki odbywały pod kierunkiem zaawansowanych sióstr pielęgniarek. Po upływie 18 miesięcy składały egzamin przed Państwową Komisją Wojewódzką.<sup>184</sup> W 1925 r. prowincja katowicka składała również wnioski do Wydziału Zdrowia Publicznego w Katowicach i do Ministerstwa Zdrowia w Warszawie z prośbą o uzyskanie pozwolenia na otwarcie szkoły pielęgniarstwa na wzór Poznania, lecz nie uzyskała go. Była jednak możliwość zdobycia dyplomu państwowego, po złożeniu egzaminu przed komisją Wydziału Zdrowia Publicznego w Katowicach, przedtem trzeba było dostarczyć podanie z prośbą o dopuszczenie do egzaminu, własnoręcznie pisany życiorys, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo zdrowia, zaświadczenie obywatelstwa polskiego, oświadczenie lekarza, że będzie przesłana opinia siostry po ukończeniu przez niego dawanych wykładów na podstawie podręcznika CH. Vince i dr Chicandard *Podręcznik Pielęgowania Chorych w Szpitalach i w Domu*. Oprócz tego należało wzbogacić wiadomości z zakresu chorób umysłowych i gazownictwa oraz odbyć dwa lata praktyki pielęgniarstwa w szpitalu. Punkt organizacyjny znajdował się u sióstr służebniczek w Katowicach, gdzie zjeżdżały się siostry z całej prowincji. Egzaminatorem był doktor Sęczyk Naczelnik Wydziału Zdrowia Publicznego.<sup>185</sup> W dniu 21 II 1935 r. została wydana ustawa o pielęgniarstwie, ustalająca dwa i pół roczny okres szkolenia z wymaganym cenzusem 6 klas gimnazjum starszego

<sup>184</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 495; Bandurski, *Leon Mieczkowski*, s. 40; Śniegucki, *Organizacja*, s. 118; APEWr. fasc. Relacje i wspomnienia Sióstr. S. Felicjanta Pazgreta z 24 VIII 1969; Ankieta z 24 VIII 1969 Szpital św. Józefa w Sierakowie; Ankieta z 24 VIII 1969 Szpital św. Antoniego na Topieli — Warszawa; APEP fasc. Protokoły. Protokół zdawczo-odbiorczy Szpitala w Poznaniu przy ul. Łąkowej z 10 X 1949.

<sup>185</sup> ADKat. fasc. Kongregacja Sióstr św. Elżbiety. Sprawozdanie powizytacyjne Ks. R. Josińskiego z 4 II 1929 i pismo z dnia 4 I 1930 (Podręcznik — tłumaczony z języka francuskiego przez Antoniego Krawkiewicza w 1930 r.).

go typu (tzn. małą maturę). Ustawa ta nie tylko regulowała kwalifikacje z zakresu uprawnień, lecz uznawała po raz pierwszy pielęgniarstwo za zawód.<sup>186</sup> Od sióstr uczęszczających na kursy zaczęto również wymagać ukończenia małej matury, której nie posiadały. W celu uzupełnienia koniecznych wiadomości sióstr i kandydatek, zorganizowano przy domu prowincjalnym w Katowicach 6 miesięczny kurs dokształcający, gdzie profesorzy Państwowego Gimnazjum prywatnie udzielali lekcji z różnych przedmiotów i po egzaminach wydawali zaświadczenie ukończenia małej matury. W następnych latach uczęszczały siostry do Gimnazjum św. Jacka w Katowicach przeznaczonego dla zakonnicy. Coraz większe wymagania w rozwoju lecznictwa zmuszały siostry do kończenia najczęściej szkoły pielęgniarstwa w Poznaniu przy ulicy Łąkowej, którą utrzymywano na dość wysokim poziomie.<sup>187</sup> Dobremu przygotowaniu młodych kadr sprzyjało również wewnętrzne urządzenie tego szpitala, które odpowiadało najbardziej rygorystycznym przepisom, obowiązującym wówczas szpitalnictwo. W 1937 r. szkoła pielęgniarstwa elżbietanek straciła aprobatę Państwa, lecz kontynuowano ją do II wojny światowej z uzupełnionym programem według Dziennika Ustaw, w zakres którego wchodziły następujące przedmioty teoretyczne: anatomia i fizjologia, bakteriologia, chemia, higiena osobista, ogólna i społeczna, dietetyka, nauka o lekach i farmakologia, chirurgia i pomoc doraźna, ortopedia, patologia, interna, choroby zakaźne, ginekologia i położnictwo, administracja szpitali, obrona przeciwgazowa, fizykoterapia, pielęgniarstwo ogólne i społeczne, nauka gotowania, bandażowanie, masaż, historia pielęgniarstwa, etyka ogólna i zawodowa, nauka o Polsce współczesnej. Wyszkolenie praktyczne obejmowało następujące oddziały: chirurgiczny, salę operacyjną i opatrunkową, wewnętrzny, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, przyrodoleczniczy, laboratorium, żłódek, poradnie higieny społecznej. Szkoła pielęgniarstwa w Poznaniu od 1937 r. przyjęła nazwę: Katolicki Instytut Wychowawczy w Poznaniu — Kursy pielęgniarstwa, pod dyrekcją dr Z. Łazarowicz, gdzie nadal składano egzaminy przed komisją państwową.<sup>188</sup> Uzyskane świadectwo uprawniało siostry do wykonywania praktyki pielęgniarstwa na terenie całej Polski. Kilkanaście sióstr kończyło szkołę instruktorek w Warszawie i studia farmaceutyczne oraz kilka ukończyło studia medyczne po

<sup>186</sup> zob. „Dz. U.” nr. 27 poz. 199 z 21 II 1935.

<sup>187</sup> APEKat. Chronik der Filiale Kattowitz 1870 s. 48, 56; fasc. Personalna Sióstr. Świadectwo S. Anny Stolarówniej o ukończeniu kursu pielęgniarstwa na Katolickim Instytucie Wychowawczym w Poznaniu z 31 VIII 1938.

<sup>188</sup> APEW-a fasc. Personalna. Zaświadczenie rejestracyjne S. Kaczmarek Anieli wydane przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę z 17 XI 1938.

których pracowały w zawodzie lekarza. Wysyłano także według potrzeb na kursy higienistek lub inne przysposobienie zawodowe z zakresu służby zdrowia. Personel lekarski angażowany przez zgromadzenie w lecznicach prywatnych-własnych cieszył się zawsze opinią pionierów współczesnej medycyny, dlatego po okupacji szpitale te współdziałały nadal w kształceniu lekarzy i rozwoju pielęgniarstwa społecznego: przez popieranie prac naukowych lekarzy szpitala, udostępnianie dokonywania doświadczeń naukowych i klinicznych w swoich oddziałach i pracowniach, przyjmowanie na praktykę szpitalną lekarzy, przyjmowanie na przeszkolenie siostr pogotowia sanitarnego P.C.K. Organizowanie kursów szkoleniowych dla swego personelu.

Przy szpitalu elżbietzańskim w Poznaniu utworzono dwie polikliniki: chirurgiczną i laryngologiczną z których korzystali chorzy dochodzący na zabiegi. W lecznicy elżbietńskiej zorganizowano po wojnie Wojewódzkie Kursy Pielęgniarskie, 6-miesięczne i 3-miesięczne dla przyuczonych pielęgniarok. Kierownictwo tych kursów powierzono zgromadzeniu. Siostra Laetitia Henke oprócz funkcji kierowniczej była wykładowcą przedmiotów szkoleniowych na równi z lekarzami zatrudnionymi przez Wojewódzki Wydział Zdrowia. Egzaminów odbierała komisja, której przewodniczył zawsze przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia.<sup>189</sup>

#### f) Duszpasterstwo szpitalne

Zgromadzenie, prowadząc instytucje lecznicze, nadawało im zawsze katolicki charakter. W zakładach leczniczych prowadzonych przez siostry, starano się o przepisowe urządzenie kaplicy, która służyła nie tylko siostram, lecz także chorym oraz licznej mieszkańcom miasta, dlatego zabiegano o prawa kaplicy półpublicznej i przechowywanie Najśw. Sakramentu oraz erylowanie Drogi Krzyżowej.<sup>190</sup> W szpitalach przejętych po ewangelickich diakonisch dokonywano poświęcenia budynku przez miejscowego kapłana i oznaczano pomieszczenia emblematami wiary katolickiej. W obiekcie szpitala stawiano figury Serca Jezusowego, krzyże, patronów zgromadzenia do których należą: św. Elżbieta, św. Józef, św. Augustyn, święci patronowie lekarzy — Kosma i Damian, św. Jan Ewangelista i św. Michał Archanioł. W ogrodach

<sup>189</sup> APEWr. fasc. Pisma od 1889—1933. *Die Kongregation der Grauen Schwestern von der heiligen Elisabeth*, (druk); APEKat. *Chronik der Filiale Kattowitzer 1870 s. 65*; fasc. Pisma dot. Szpitala św. Elżbiety. Statut Szpitala św. Elżbiety w Katowicach z 8 I 1918; APEP fasc. Dopytanie kwestionariusza z czynności do dnia 29 VIII 1949 r. Poznań ul. Łąkowa 1—4; Anketia z 24 VIII 1969. Szp. Poznań ul. Łąkowa 1—4.

<sup>190</sup> Schweter, *Geschichte*, II s. 491—581; Filia Siostr Elżbietanki w Tucholi. Kronika szpitala św. Elżbiety w Tucholi s. 2.

[53]

budowano groty Matki Boskiej z Lourdes, gdzie chorzy szukali wypoczynku i często pociechy w modlitwie u stóp Bożej Pocieszycielki, przy grocie kamiennej, z parapetem okalającym studzienkę przypominającą absydę kościelną. W niektórych kaplicach przy szpitalnych odprawiano regularnie Mszę świętą i nabożeństwa z udziałem chorych. W miesiącach: maju, czerwcu i październiku kaplice szpitalne rozbrzmiewały śpiewem litanii i pieśni.

Wszystkie lecznice zapewniały chorym duchową opiekę sprawowaną przez stałego, względnie dochodzącego kapłana.<sup>191</sup> Prawa jego i obowiązki określone były w regulaminie zatwierdzonym przez Kurię Biskupią. Do nich należała: spowiedź chorych w kaplicy i na salach, komunie św., odwiedzanie pacjentów szpitala przynajmniej raz na tydzień. Udzielanie Sakramentu Chorych oraz rad i zachęty. W domach prowincjalnych Kuria Biskupia zatwierdzała kapłana stałego, któremu przysługiwał przywilej rektora kaplicy publicznej. Kapłan wówczas nie był zależny od proboszcza miejscowego, był jednak ściśle związany z zakładem i każde swoje wyjście musiał zgłaszać.<sup>192</sup>

Siostrę pielęgniarkę zawsze obowiązywała samarytańska postawa wobec cierpień bliźniego. Służba chorym stawiała wysokie wymagania, którą mogła pełnić ofiarnie żyjąc w łączności z Chrystusem. Powinnością jej było modlić się za chorych powierzonych swojej pieczy i ich również do modlitwy zachęcać. Tam gdzie warunki na to pozwalały siostry odmawiały z chorymi modlitwy porannej i wieczornej. W czasie czuwań szczególnie przy ciężkich stanach, starały się pomagać chorym w uregulowaniu niepokojących spraw sumienia. Owocem takiego postępowania były liczne nawrócenia i uregulowania związku małżeńskiego przed śmiercią. Dużym przeżyciem religijnym dla chorych były święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy. W odpowiednio przystrojonej sali, ustawiano choinkę, Dzieciątko w żłóbku, a na stołach podarki dla chorych. Dzielenie się opłatkiem, przemówienie kapłana i lekarzy, śpiewanie kolęd, deklamacje i inscenizacje dzieci i młodzieży, ra-

<sup>191</sup> AAP fasc. Akta Ordynaryatu Arcybiskupiego w Poznaniu tycz. się Siostr Elżbietanek w Krotoszynie 1920—1928. Festyna Mulkowska do Kard. E. Dalbora z 6 VIII 1920 vol. 4092/20.0; AKMG fasc. Elżbietanki 2. Strzelno Ks. Stanisław Kopernik do kard. E. Dalbora z 26 XII 1923 vol. 6877/23.0; APEP fasc. Oborniki Szpital Miejski. Magistrat Miasta Powiatowego Oborniki do Prowincjalnej H. Stefańskiej w Poznaniu z 20 VI 1925; B. Świdorski, *Szpital Siostr Elżbietanek pod wezw. św. Józefa w Lesznie*, „Głos Leszczyński” z 23 II 1936 r.

<sup>192</sup> AAP fasc. Akta Prezydyalne tycz. się założenia przez Księżąt Radziwiłłów Instytutu Szarych Siostr w Ostrowie Ks. Kazimierz Rolewski do kard. E. Dalbora; fasc. Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupie Poznańskie tycz. się SS. Elżbietanek z ul. Łąkowej. Regulamin dla Księdza Kapłana przy Zakładzie Siostr Elżbietanek w Poznaniu ul. Łąkowa z 27 XI 1931 vol. 15/413/31.

dowało, rozrzewniało, budziło refleksje nad sensem życia i prawami wiary. Zdarzały się również odwiedziny chorych przez wybitnych dostojników Kościoła i Państwa (biskupów, kardynałów, burmistrzów). Spotkania takie były okazją do prowadzenia dialogu, który dawał chorym miłe przeżycia i wspomnienia.<sup>193</sup>

## ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony odcinek szpitalnictwa sióstr elżbietanek nie wyczerpuje — oczywiście — szerokiego wachlarza zagadnień związanych z dziełem lecznictwa zamkniętego. Ale zarysowany tu obraz działalności sióstr może być pierwszą próbą syntezy wkładu zgromadzenia do rozwoju Służby Zdrowia Publicznego w odrodzonej Polsce po długoletniej niewoli. Podsumowujące wnioski autorów prac na temat szpitalnictwa polskiego określają dość pozytywnie stan zdrowotności i opieki szpitalnej na ziemiach, które pozostały pod zaborem pruskim. W wyniku tego stwierdzić należy, że do utrzymania takiego stanu przyczyniło się również Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety. Opracowanie to ukazuje również pasmo zmagań i usiłowań podjęcia nowych dróg, w okresie międzywojennym, które w realizacji szczytnego ideału „służby Chrystusowi w najmniejszych z braci Jego” okazały się niewystarczające. Zagrożenie ran ówczesnego społeczeństwa niejednokrotnie uzależnione było od wielu innych dziedzin i właściwego ustawienia ich hierarchii wartości. Niebezpieczeństwa drugiej wojny światowej załamały linię prężnego rozwoju ośrodków leczniczych, lecz nie zmieniły służebnej postawy członkiń kongregacji wobec ludzkiego cierpienia dostrzeganej w realizacji podjętej misji wyrastającej z samych korzeni zakonnego powołania. Potwierdzają to nie tylko chorzy przebywający pod opieką sióstr oraz powizytacyjne opinie władz kościelnych i list pochwalny od Ojca św. Piusa XI skierowany do sióstr elżbietanek w Warszawie na Mokotowie, pełen wdzięczności za opiekę nad biskupem Antonim Maleckim jedynym administratorem Kościoła Katolickiego w Leningradzie, który zakończył swe życie w szpitalu elżbietańskim<sup>194</sup> ale i w dniach grozy wojennej wyrazy pełnego uznania pod adresem sióstr elżbietanek z Katowic kieruje bohaterka z pamiętników dr Jadwigi Gabszewicz.<sup>195</sup> Nawet negatywnie ustosunkowany do Kościoła autor dziełka z 1962 roku wyd. Iskry pt. *W cieniu plebanii*, pisze —

<sup>193</sup> AAP fasc. Akta Ordynaryatu Arcybiskupie w Poznaniu. Tadeusz Paszkowski do kard. Edmunda Dalbora (list pochwalny pełen wdzięczności Siostrom Elżbietankom i Księdzu kapelanowi) z 26 V 1922 w. 2790/22.

<sup>194</sup> F. Rutkowski, *Biskup Antoni Malecki 1861—1935*, Warszawa 1936 s. 134.

<sup>195</sup> Gabszewicz, *Burza się zbliża*, s. 493.

[55]

„W wielu szpitalach na terenie całej Polski pracują siostry zakonne i, jak twierdzą lekarze, obowiązki swoje wykonują dobrze, a niejednokrotnie nawet wzorowo”.<sup>196</sup> Świadczenia takie wyrażają postawę współczesnego społeczeństwa oceniającego dziś posłannictwo Kościoła w tak ważnej dziedzinie jaką jest służba zdrowiu człowieka i troska o zachowanie zdrowego pokolenia przyszłości naszego Narodu.

Tabela I

Zakłady lecznicze własne Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety

Lp.	Miejscowość	Nazwa lecznicy	Rok powstania lecznicy — za- trudnienie per- sonelu zakonnego
1.	Bardo Śląskie	Szpital św. Józefa	1889 — 1980
2.	Bielawa	Szpital św. Elżbiety	1901 — 1980
3.	Bolków	Szpital Zakaźny	1926 — 1976
4.	Duszniki Zdrój	Szpital św. Elżbiety	1903 — 1980
5.	Dzierżonów	Szpital św. Józefa	1912 — 1980
6.	Głogów	Szpital św. Elżbiety	1861 — 1945
7.	Katowice	Szpital św. Elżbiety	1897 — 1980
8.	Komorowice	Szpital Zakaźny	1945 — 1980
9.	Korfantów	Szpital św. Elżbiety	1912 — 1949
10.	Koźuchów	Szpital św. Elżbiety	1896 — 1965
11.	Krzanowice	Szpital św. Augustyna	1904 — 1954
12.	Kudowa Zdrój	Sanatorium „Maria”	1911 — 1980
13.	Legnica	Szpital św. Jerzego	1910 — 1945
14.	Leszno	Szpital św. Józefa	1902 — 1980
15.	Lubomierz	Szpital św. Jana	1892 — 1949
16.	Makowice	Szpital św. Józefa	1865 — 1945
17.	Miłków	Szpital św. Benona	1887 — 1980
18.	Niemodlin	Szpital św. Jana	1903 — 1960
19.	Nowa Sól	Szpital św. Józefa	1912 — 1960
20.	Nowogrodzkie	Szpital św. Józefa	1890 — 1980
21.	Osieczna	Szpital Wojskowy	1914 — 1919
22.	Poznań	Szpital św. Elżbiety pod wezw. Matki B. Nieustającej Pomocy	1909 — 1950
23.	Puck	Szpital św. Elżbiety	1945 — 1965
24.	Sieraków	Szpital św. Józefa	1929 — 1980
25.	Sopot	Szpital św. Elżbiety — Morski	1934 — 1945 — 1947
26.	Starogard Gd.	Szpital św. Elżbiety	1900 — 1964
27.	Szklarska Poręba	Szpital św. Elżbiety	1894 — 1949
28.	Sroda Śl.	Szpital św. Elżbiety	1921 — 1980
29.	Świdnica Śl.	Szpital św. Elżbiety	1929 — 1980
30.	Tuchola	Szpital św. Elżbiety	1895 — 1975
31.	Tuczno	Szpital św. Józefa	1920 — 1974
32.	Warszawa	Szpital Sióstr Elżbietanek	1931 — 1980
33.	Wleń	Sanatorium św. Jadwigi	1910 — 1952
34.	Wołczyn	Szpital św. Józefa	1896 — 1980
35.	Wrocław	Szpital św. Józefa	1892 — 1945
36.	Wrocław	Szpital św. Józefa	1946 — 1980
37.	Zielona Góra	Szpital św. Jana	1926 — 1962

<sup>196</sup> A. Żeromski, *W cieniu plebanii*, Warszawa 1962 s. 11.

Tabela II

Szpitale samorządowe zatrudniające Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety

Lp.	Miejscowość	Nazwa szpitala	Lata zatrudnienia personelu zakonnego od roku — do:
1.	Chełmsko Śl.	Szpital Miejski	1865 — 1939
2.	Dobrodzień	Szpital Miejski	1894 — 1980
3.	Elbląg	Szpital Miejski	1941 — 1945
4.	Głubczyce	Szpital Miejski	1856 — 1975
5.	Gniezno	Szpital Miejski	1883 — 1921
6.	Grodzisk	Szpital Miejski	1919 — 1963
7.	Grudziądz	Szpital Miejski	1922 — 1963
8.	Jelenia Góra	Szpital Miejski	1860 — 1884
9.	Kąty Wrocławskie	Szpital Miejski	1863 — 1939
10.	Koronowo	Szpital Miejski	1920 — 1949
11.	Koźle	Szpital Miejski	1871 — 1939
12.	Krapkowice	Szpital Miejski	1866 — 1954 i 1957 — 1980
13.	Krotoszyn	Szpital Miejski	1921 — 1977
14.	Łądek Zdrój	Szpital Miejski	1872 — 1945
15.	Lewin Kłodzki	Szpital Miejski	1909 — 1945
16.	Lubawka	Szpital Miejski	1860 — 1945
17.	Makowice	Szpital Miejski	1859 — 1965
18.	Murcki	Szpital Miejski	1940 — 1980
19.	Oborniki	Szpital Miejski	1925 — 1948
20.	Opalenica	Szpital Miejski	1933 — 1961
21.	Ostróda	Szpital Miejski	1945 — 1954
22.	Prudnik	Szpital Miejski	1854 — 1980
23.	Rogoźno	Szpital Miejski	1920 — 1933
24.	Rybnik	Szpital Miejski	1972 — 1977
25.	Sobótka	Szpital Miejski	1912 — 1945
26.	Starogard Gd.	Szpital Miejski	1920 — 1945
27.	Strzelce	Szpital Miejski	1882 — 1903
28.	Toruń	Szpital Miejski	1921 — 1962
29.	Zbąszyń	Szpital Miejski	1926 — 1935
30.	Biała Prudnicka	Szpital Powiatowy	1898 — 1980
31.	Bydgoszcz	Szpital Powiatowy	1921 — 1948
32.	Chełmża	Szpital Powiatowy	1920 — 1963
33.	Chojnice	Szpital Powiatowy	1941 — 8 miesięcy
34.	Jarocin	Szpital Powiatowy	1920 — 1975
35.	Kartuzy	Szpital Powiatowy	1927 — 1964
36.	Kościerzyna	Szpital Powiatowy	1920 — 1963
37.	Koźmin	Szpital Powiatowy	1913 — 1957
38.	Kup	Szpital Powiatowy	1902 — 1980
39.	Kwidzyń	Szpital Powiatowy	1945 — 1954
40.	Łasin	Szpital Powiatowy	1930 — 1939
41.	Międzychód	Szpital Powiatowy	1945 — 1976
42.	Nysa	Szpital Powiatowy	1893 — 1979
43.	Ostrów Wlkp.	Szpital Powiatowy	1888 — 1962
44.	Radzymin	Szpital Powiatowy	1958 — 1980
45.	Rawicz	Szpital Powiatowy	1921 — 1970
46.	Strzelno	Szpital Powiatowy	1892 — 1953
47.	Srem	Szpital Powiatowy	1893 — 1977
48.	Toruń	Szpital Powiatowy	1937 — 1945

[57]

Tabela II c.d.  
Szpitale samorządowe zatrudniające Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety

Lp.	Miejscowość	Nazwa szpitala	Lata zatrudnienia personelu zakonnego od roku — do:
49.	Więcbork	Szpital Powiatowy	1930 — 1963
50.	Wschowa	Szpital Powiatowy	1945 — 1948
51.	Wyrzysk	Szpital Powiatowy	1921 — 1980
52.	Gniewkowo	Szpital Kasy Chorych	1924 — 1935
53.	Chrzanów	Szpital Kasy Chorych	1937 — 1946
54.	Osie	Szpital Kasy Chorych	1926 — 1932
55.	Poznań	Szpital Kasy Chorych	1932 — 1939

Tabela III

Inne szpitale zatrudniające Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety

Lp.	Miejscowość	Nazwa zakładu leczniczego	Zatrudnienie personelu zakonnego od roku — do:
1.	Białystok	Szpital Dziecięcy	1960 — 1967
2.	Bielawa	Szpital św. Wincentego	1865 — 1874 i 1891 — 1900
3.	Bojanowo	Szpital Obozu Karnego	1942 — 1945
4.	Baborów	Szpital w Baborowie	1886 — 1945
5.	Bolesławiec	Szpital Psychiatryczny Chorych	1970 — 1974
6.	Bydgoszcz	Szpital Płucno-chorych	1922 — 1980
7.	Drewnica	Szpital Psychiatryczny	1965 — 1972
8.	Elbląg	Szpital Ogólny	1941 — 1945
9.	Gdańsk	Szpital Wojskowy	1942 — 1953
10.	Głubczyce	Szpital św. Jana	1916 — 1945
11.	Gniezno	Szpital św. Jana	1898 — 1921
12.	Godula	Szpital im. Joanny	1903 — 1949
13.	Gostyń	Szpital Zakaźny	1942 — 1945
14.	Kobylin	Szpital Zakaźny	1941 — 1945
15.	Kłodzko	Szpital Garnizonowy	1870 — 1872
16.	Kietrz	Szpital Katolicki	1874 — 1945
17.	Kostomłoty	Szpital św. Józefa	1895 — 1945
18.	Kostrzyn	Szpital Garnizonowy	1916 — 1918
19.	Kowary	Zakład Wodo-leczniczy	1918 — 1945
20.	Kudowa Zdrój	Szpital Gminny	1922 — 1945
21.	Lipno	Szpital Zakaźny	1940 — 1945
22.	Lubliniec	Szpital im. Seltena	1882 — 1980
23.	Ludwikowo	Szpital Zakaźny Dziecięcy	1942 — 1945
24.	Niemodlin	Szpital św. Jana	1860 —
25.	Nysa	Szpital Garnizonowy	1866 — 1872
26.	Obra	Szpital Zakaźny	1942 — 1945
27.	Olsztyn	Szpital Wojskowy	1939 — 1945
28.	Ostrów Wlkp.	Szpital Gruźliczy	1944 — 1945
29.	Otyń	Szpital św. Doroty	1865 — 1873
30.	Potulice	Państwowy Łagier dla przesiedleńców Polaków — Szpital Obozowy	1941 — 1944

Tabela III c.d.

## Inne szpitale zatrudniające Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety

Lp.	Miejscowość	Nazwa zakładu leczniczego	Zatrudnienie personelu zakonnego od roku — do:
31.	Poznań	Szpital Wojewódzki	1950 — 1962
32.	Poznań	Szpital Onkologiczny	1950 — 1962
33.	Poznań	Szpital Wojskowy	1941 — 1945
34.	Rychtal	Szpital Gminny	1885 — 1939
35.	Sieraków	Szpital Katolicki	1889 — 1929
36.	Skorogoszcz	Szpital św. Elżbiety	1890 — 1945
37.	Tczew	Szpital Sióstr Diakonisek	1943 — 1945
38.	Toruń	Szpital Garnizonowy — Okręgowy	1914 — 1930
39.	Toruń	Szpital Polskiego Czerwo- nego Krzyża	1939 — 1 miesiąc
40.	Tuczno	Szpital płucno-chorych	1865 — 1919
41.	Turek	Szpital w Turku	1942 — 1945
42.	Tychy	Szpital im. K. Palicy	1896 — 1977
43.	Wałbrzych	Klinika Kobiet	1890 — 1945
44.	Warszawa	Szpital św. Antoniego	1922 — 1944
45.	Wągrowiec	Szpital Ogólny	1943 — 1945
46.	Więcbork	Szpital Rejonowy	1930 — 1963
47.	Wilkowice-Bystra	Sanatorium Kolejowe	1930 — 1940
48.	Wolsztyn	Szpital Wojskowy	1942 — 1945
49.	Wrocław	Szpital dla Ubogich Niewiast	1857 — 1945
50.	Wrocław	Szpital Garnizonowy	1867 — 1872
51.	Znin	Szpital Zakaźny	1942 — 1945
52.	Zduńska Wola	Szpital w Zduńskiej Woli	1942 — 1945